



GAZETA

wyborcza

wyborcza.pl

NIE MA WOLNOŚCI BEZ SOLIDARNOŚCI

Wtorek, 20 stycznia 2026 | Redaktor prowadzący Marcin Stelmasiak | Cena gazety 6,99 zł (w tym 8% VAT) | nr 15.III14, 1

Nakład 35 tys. + 317 tys. prenumerat cyfrowych

Kultura

Od czytania o wódzie można dostać kaca

Paweł Soltys w swojej najnowszej książce pisze z grubsza o tym samym, o czym śpiewa Pablo-pavo.

► 14

Nauka

Antydepresanty ratują życie

Wyobraźmy sobie, że mamy osobę, która jest w ciężkiej depresji. Ta osoba tonie. A my, siedząc na brzegu, mamy podjąć decyzję, co zrobić. To oczywiste, że najpierw trzeba wyciągnąć ją z wody, czyli podać jej leki.

► 16

Temat dnia

NATO na równi pochyłej



Dopóki jest szansa ratowania NATO, trzeba to robić wszelkimi metodami. Ale UE musi przygotowywać koncepcje przejęcia funkcji obronnych w stosunku do Europy, gdyby NATO upadało – mówi „Wyborczej” gen. Stanisław Koziej.

► 4-5

Wydaje Wyborcza Sp. z o.o.
nr indeksu 348198

ISSN 0860-908X



9 770860 908129

04>



FOT. PAP/PAUL LUKAS COCH

Australian Open

SENSACYJNY MECZ ŚWIĄTEK

Najedliśmy się nerwów. Chcieliśmy, żeby Iga Świątek pokazała dobrą formę po niedawnych porażkach z Coco Gauff i Belindą Bencić w United Cup. A ona w pierwszym meczu Australian Open 2026 długo nie umiała znaleźć klucza, żeby otworzyć sobie mecz, którego teoretycznie nie mogła przegrać.

Z kwalifikantką – Chinką Yue Yuan (130. miejsce w światowym rankingu) – Świątek wygrała dopiero po dwóch godzinach walki ► 24

Rada Pokoju dla Gazy

Trump zaprasza Putina i Orbána

Kreml potwierdził wczoraj, że do organizacji tworzonej przez Trumpa zaproszony został Władimir Putin. Na czele Rady Pokoju dla Gazy ma stanąć prezydent USA.

Jarosław Marczuk
Michał Kokot
Maciej Czarnecki

O tym, że został zaproszony do Rady Pokoju dla Gazy tworzonej przez Donalda Trumpa, premier Węgier Viktor Orbán poinformował w niedzielę. Wczoraj rzecznik Kremla Dmitrij Pieskow oznajmił, że takie zaproszenie dostał także Władimir Putin.

– Tak, rzeczywiście, prezydent Putin również otrzymał poprzez kanały dyplomatyczne zaproszenie do przystąpienia do tej rady pokoju. Obecnie analizujemy wszystkie szczegóły tej propozycji, w tym liczymy na kontakty ze stroną amerykańską w celu wyjaśnienia wszystkich niuansów – powiedział Pieskow.

W piątek Biały Dom podał, że w skład rady mają wejść: sekretarz

stanu USA Marco Rubio, wysłannik Trumpa na Bliski Wschód Steve Witkoff, zięć prezydenta Jared Kushner, były premier Wielkiej Brytanii Tony Blair, amerykański miliarder Marc Rowan, prezes Banku Światowego Ajay Banga oraz Robert Gabriel, doradca ds. bezpieczeństwa narodowego USA.

Alternatywa dla ONZ?

Oficjalnie rada Trumpa ma zająć się ustabilizowaniem sytuacji w Strefie Gazy i jej odbudową. Jednak według doniesień agencji Bloomberg ma ona mieć znacznie szerszy zakres działania.

W Europie inicjatywa Trumpa wzbudziła obawy o próbę zastąpienia Organizacji Narodów Zjednoczonych. Brytyjski dziennik „Financial Times” ocenił w piątek, że rada stworzona dla Gazy „będzie miała szerszy

mandat, który umożliwi jej rywalizację z ONZ i mediację w innych globalnych konfliktach”.

Trump oskarżał ONZ o to, że nie wspiera zakończenia wojen na świecie, a kilka miesięcy temu znacznie ograniczył finansowanie tej organizacji ze środków rządowych. Według ostatnich danych Amerykanie, którzy finansują więcej niż jedną piątą budżetu ONZ, zalegają obecnie z wpłatą 1,5 mld dol. składki.

Antonio Guterres, sekretarz generalny ONZ, powiedział, że państwa członkowskie „mogą według własnej

woli przystępować do rozmaitych stowarzyszeń”. I zapewnia, że ONZ będzie kontynuować swoją dotychczasową działalność.

Zaproszenie Trumpa dostało 60 państw

Część ekspertów uważa, że rada ma być stowarzyszeniem, które będzie legitymizować kolonialne działania Trumpa. Na razie nie są znane nawet szczegóły tego, czym miałaby się zajmować w perspektywie długofalowej po rozwiązaniu kwestii pokoju w Strefie Gazy.

Zaproszenie do przystąpienia do niej dostało 60 państw. Biały Dom deklaruje, że w kolejnych tygodniach ujawni nazwy kolejnych państw, które przystąpiły do nowej organizacji – na razie tylko Węgry Orbána się na to zgodziły.

Zainteresowanie wyraziły również Włochy. Nie jest jednak jasne, czy włoska premier Giorgia Meloni miała na myśli radę, która ma zajmować się nadzorowaniem działalności rządu przejściowego w Strefie Gazy, czy też chodziło jej o szerszy mandat, pokrywający się z kompetencjami ONZ. ●

Część ekspertów uważa, że rada ma być stowarzyszeniem, które będzie legitymizować kolonialne działania Trumpa

Bartosz T.
Wieliński

Grenlandia to także sprawa Polski

To, co dzieje się wokół Grenlandii, to czyste szaleństwo. Według amerykańskich mediów prezydent Donald Trump w liście do premiera Norwegii Jonasa Gahra Støre'a bezpośrednio powiązał swoje żądania przyłączenia wyspy z faktem, że nie przyznano mu pokojowego Nobla. Jednocześnie podważał duńskie prawa do Grenlandii, sugerując, że do jej brzegów (w Średniowieczu) docierały też amerykańskie statki. Według Trumpa aneksja Grenlandii ma uchronić wyspę przed wypadnięciem w łapy Rosji, ale jednocześnie Trump zaprasza rosyjskiego prezydenta Władimira Putina do tworzonej przez siebie Rady Pokoju, która ma docelowo czuwać nad światowym porządkiem.

Rok po zaprzysiężeniu na drugą kadencję pytania o stan zdrowia amerykańskiego prezydenta robią się coraz bardziej zasadne. Tak, jak pytania o stan NATO, którego USA są założycielem. Jest jasne, że jeśli Trump zdecyduje się na aneksję Grenlandii, Sojusz przestanie działać.

Trump ewidentnie chce powrotu do polityki, gdzie o losie małych państw decydują mocarze, gdzie rządzi prawo ich kaprysów i ich pięści. Wnioski, jakie płyną z tragicznej historii Europy, są takie, że apetytów na władzę i nowe ziemie nie da się zaspokoić. Danie palca oznacza konieczność dania całej ręki. Widzieliśmy to w przypadku Rosji. Czym zresztą różniłaby się aneksja Grenlandii od dokonanej przez Rosję aneksji Krymu? Putin, ruszając na wojnę z Ukrainą, też mówił o konieczności zapewnienia

swojemu krajowi bezpieczeństwa i z premedytacją pogwałcił tworzone przez swój kraj prawo międzynarodowe.

Europa przez lata okazywała Polsce solidarność. Z unijnego budżetu, tworzonego przecież ze składek państw członkowskich, dostaliśmy miliardy na rozwój kraju. Gdy Rosja w 2014 r. wtargnęła na Ukrainę, państwa NATO zaczęły wzmacniać obronę wschodniej flanki Sojuszu, w tym także Polski. Gdy we wrześniu w naszą przestrzeń powietrzną wtargnęły rosyjskie drony, zwalczały je też holenderskie myśliwce, przy pomocy włoskiego samolotu rozpoznawczego i niemieckiej baterii rakiet przeciwlotniczych. Ciągłe zapominamy, że Unia nie jest skarbonką bez dna, a NATO nie jest studnią życzeń. Państwo, które korzystało z solidarności sojuszników, musi ją odwzajemniać, gdy ci są w potrzebie. Stać z nimi w jednym szeregu, tworzyć jeden front. Inaczej sojusze nie będą miały sensu. Dlatego Polska musi okazać Danii pełną solidarność. Tylko twarda postawa Europy i groźba poważnych konsekwencji może przekonać doradców Trumpa, że nie warto zagarniać cudzego terytorium. W tej chwili to jedyny sposób na ocalenie NATO. ●

Andrzej rysuje



Sławatycze Jordan



FOT. JAKUB ORZECZOWSKI / AGENCJA WYBORCZA.PL

19.01.2026 r., Sławatycze, Cerkiew Prawosławna Opieki Matki Bożej. Ks. prot. Michał Wasilczyk z wiernymi na zamrożonym Bugu, podczas uroczystej procesji z okazji Święta Chrztu Pańskiego (Jordan), ustanowionego na pamiątkę chrztu Jezusa Chrystusa w rzecze Jordan.

Liczba dnia

10

TRILIONÓW
tyle dolarów wart był majątek trzech tysięcy światowych miliarderów. W 2025 roku wzbogacili się średnio o 16,2 proc.

► 11

„Ciepło z Polski do Ukrainy” Trwa zbiórka na generatory prądu

Trwa zbiórka pieniędzy na zakup i transport generatorów prądu i stacji zasilających dla Kijowa pod hasłem „Ciepło z Polski do Ukrainy”. Uruchomiła ją fundacja Stand with Ukraine razem z kilkoma innymi organizacjami oraz ruchami społecznymi, m.in.: Euromaidanem-Warszawa, Fundacją Demokracja, Sestry.eu, Fundacją Otwarty Dialog, Fundacją Polskiej Rady Biznesu oraz inicjatywą Przedsiębiorcy Pomagają.

„Te urządzenia ratują życie. Generator pozwala ogrzać pomieszczenie, w którym chronią się starsi ludzie i dzieci. Umożliwia zagotowanie wody. Daje światło, które w wojennej rzeczywistości przywraca namiastkę bezpieczeństwa” – piszą organizatorzy. I przypominają, że rosyjskie wojsko nieustająco atakuje infrastrukturę krytyczną i cele cywilne w Ukrainie. A termometry w Kijowie pokazują nawet 17 st. C poniżej zera. Aż 70 proc. mieszkańców miasta jest odciętych od dostaw prądu i ogrzewania.

Początkowo organizatorzy chcieli zebrać 400 tys. zł, by kupić i przetransportować do Kijowa sto generatorów. Odzew jest jednak znacznie większy. Wy-

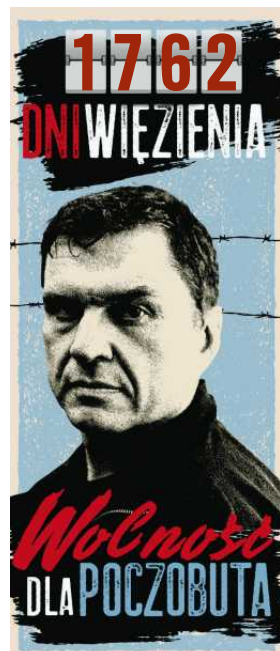


FOT. WŁODEK / AGENCJA WYBORCZA.PL

znaczili więc nowy cel na 5 mln zł. Jak dotąd zebrano prawie 3 mln 200 tys. zł.

500 tys. zł przekazała organizatorom Polenergia, spółka Dominiki Kulczyk, oraz Kulczyk Foundation. Dzięki tej kwocie uda się kupić 120 generatorów. – Każdy generator to możliwość ogrzania dziecka, ugotowania posiłku, skontaktowania się z bliskimi. To symbol naszej empatii i odpowiedzialności. Dlatego apeluję do całej branży: zróbmy to wspólnie i pomóżmy Kijowowi przetrwać zimę – mówi Dominika Kulczyk, przewodnicząca rady nadzorczej Polenergia. ● **Martyna Śmigiel**

Wpłacać pieniądze można na **Pomagam.pl**



Rozumiem, że Zbigniew Ziobro (...) po bardzo trudnej chorobie nie decyduje się na powrót do Polski, gdzie nie mógłby liczyć na opiekę medyczną

JANUSZ CIESZYŃSKI (PIS)
były wiceminister zdrowia w TOK FM

Rząd zajął się wyrokiem TSUE ws. par jedнопłciowych

Ministerstwo Cyfryzacji przygotowało projekt rozporządzenia, który umożliwi urzędnikom stanu cywilnego wpisywanie do aktu małżonków tej samej płci.

Paulina Nodzyńska

– Ministerstwo Cyfryzacji przygotowało projekt rozporządzenia, które zmieni wzory dokumentów wydawanych z rejestru stanu cywilnego, aby umożliwić praktyczne wdrożenie wyroku TSUE dot. uznawania małżeństw jedнопłciowych zawartych w innych krajach UE – ogłosiła pełnomocniczka rządu ds. Równości Katarzyna Kotula z Nowej Lewicy.

Praca nad rozwiązaniami, które pozwolą implementować wyrok TSUE

Resortem cyfryzacji kieruje jej partyjny kolega, wicepremier Krzysztof Gawkowski. Kotula podziękowała mu za „determinację”. Gawkowski już wcześniej zapewniał „Wyborczą”, że jego ludzie pracują nad rozwiązaniami, które pozwolą implementować wyrok TSUE w Luksemburgu w sprawie transkrypcji par jedнопłciowych. 25 listopada TSUE stwierdził, że nie uznając ich, Polska łamie prawo unijne.

Zdaniem aktywistów działających na rzecz osób LGBT, „wystarczy tu dwa kliknięcia w systemie”. Chodzi tylko o zmianę umożliwiającą urzędnikom stanu cywilnego wpisywanie w odpowiednich rubrykach dwóch małżonków tej samej płci. Obecnie w dokumencie nie można dwukrotnie powtórzyć słów „kobieta” lub „mężczyzna”.

Proponowany przez resort cyfryzacji projekt rozporządzenia zmienia wzory dokumentów wydawanych w związku z rejestracją stanu cywilnego tak, by system mógł „widzieć”



FOT. TOMASZ STAŃCZAK / AGENCJA WYBORCZA.PL

małżonków tej samej płci. Zamiast podziału na płeć, w akcie pojawiłyby się słowa „małżonek pierwszy” i „małżonek drugi”. Zmiana dotyczyłaby też sekcji danych rodziców. Rubryka brzmiałaby: np. „ojciec pierwszego małżonka”, „matka drugiego małżonka”.

– Z perspektywy państwa obywatelskiego i prospołecznej polityki działamy szybko, rzeczowo i z poszanowaniem prawa – komentuje wicepremier i minister cyfryzacji Krzysztof Gawkowski. I dodaje: – Projektowana zmiana rozporządzenia nie tylko spełnia wymóg prawa unijnego, ale też wzmacnia spójność działań państwa wobec obywateli i poprawia funkcjonowanie administracji.

Wyrok TSUE to nie kwestia ideologii, to obowiązek prawny, którego Polska musi przestrzegać.

Jego resort zaznacza: „TSUE podkreślił, że Polska nie musi wprowadzać małżeństw jedнопłciowych do prawa krajowego, ale nie może odmówić uznania małżeństw zawartych legalnie w innym państwie UE”.

Z kolei Katarzyna Kotula mówi, że do wprowadzenia rozporządzenia potrzeba współpracy dwóch resortów: cyfryzacji i spraw wewnętrznych. – Ministerstwo Cyfryzacji wykonało swoją pracę i przygotowało projekt rozporządzenia, które zmienia system informatyczny Urzędów Stanu Cywilnego, aby można było wpisać w nim transkrypcję zagranicznego aktu małżeństwa par jedнопłciowych. Musi je podpisać także minister Spraw Wewnętrznych i Administracji – podkreśla Kotula.

Prawica alarmuje, że ministerstwo łamie Konstytucję

Prawica już bije na alarm i sięga po swój flagowy argument o łamaniu 18 artykułu Konstytucji, który mówi o „ochronie związku kobiety i mężczyzny”.

– Minister Cyfryzacji ŁAMIE KONSTYTUCJĘ – napisała w swoich profilach społecznościowych Krystyna Pawłowicz, była sędzia Trybunału Konstytucyjnego i polityczka PiS. Wcześniej na ten sam artykuł powoływała się funda-

mentalistyczna organizacja Ordo Iuris, dokładając do niego jeszcze stwierdzenie o „naruszeniu przez UE suwerenności polskiego prawa”.

Ale argument łamaniu 18 artykułu Konstytucji już dawno obalili wielu polskich prawników, z prof. Ewą Łętowską na czele. Wskazywali, że w żadnym miejscu nie zabrania on formalizacji związków jedнопłciowych w Polsce.

Polska nie uznała ich za małżeństwo

Przypomnijmy, że 25 listopada 2025 roku Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w Luksemburgu orzekł w sprawie dwóch mężczyzn, którzy pobrali się w Berlinie, a Polska nie uznała ich za małżeństwo. TSUE nie pozostawił wątpliwości: Polska złamała prawo unijne. Musiała uznać to małżeństwo ze względu na przepis o swobodzie przemieszczania się.

Jakub Cupriak-Trojan i jego mąż Mateusz Trojan – bo o nich chodzi – mieszkają w Polsce. Złożyli do Urzędu Stanu Cywilnego wniosek o transkrypcję (uznanie) ich małżeństwa. Dostali odpowiedź odmowną, którą uzasadniono tym, że „Polska nie uznaje małżeństw tej samej płci”, a więc „transkrypcja naruszałaby podstawowe zasady polskiego porządku prawnego”.

Trojanowie odwołali się do wojewody mazowieckiego, a ten podtrzymał decyzję USC, stwierdzając dodatkowo „sprzeczność pomiędzy formą niemieckiego wzoru aktu małżeństwa a jego polskim odpowiednikiem”. Uznał, że różnią się rubrykami – w polskiej wersji zabrakło w jednej z nich słowa „kobieta”. Wpisane tam dwóch mężczyzn uznał za „niedopuszczalne”.

Małżonkowie zaskarżyli także tę odmowę. Rozpatrując tę sprawę, polski Naczelny Sąd Administracyjny zwrócił się do Trybunału Sprawiedliwości UE z pytaniem prejudycjalnym: „czy uregulowania krajowe, które nie zezwalają na uznanie małżeństwa osób tej samej płci zawartego w innym państwie członkowskim ani na transkrypcję w tym celu aktu małżeństwa do rejestru stanu cywilnego, są zgodne z prawem Unii”. To odpowiedzią właśnie na nie jest listopadowy wyrok TSUE. ●

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

34416615

Podróż do legendarnej pisarki Ursuli Le Guin

Dlaczego troje najlepiej sprzedających się na świecie polskich pisarzy to fantasiści?

10 książek roku 2025 oraz Superdycha 2025, czyli najlepsze książki roku dla dzieci i nastolatków

Pomysły na książkowe prezenty

Zamów magazyn z darmową dostawą na: **Prenumerata24.pl**

Więcej na: **Wyborcza.pl/ksiazki**

Denis Johnson - supermoc Ameryki Cherezińska o królu wyklętym DWUMIESIĘCZNIK GRUDZIEŃ 2025

WYBORCZA KSIĄZKI

MAGAZYN DO CZYTANIA

Ursula K. Le Guin

SŁOWA DAJĄ WŁADZĘ NAD ŚWIATEM

10 KSIĄŻEK ROKU 2025

Prof. Andrzej Dragan o AI: Jednak zmieni się wszystko

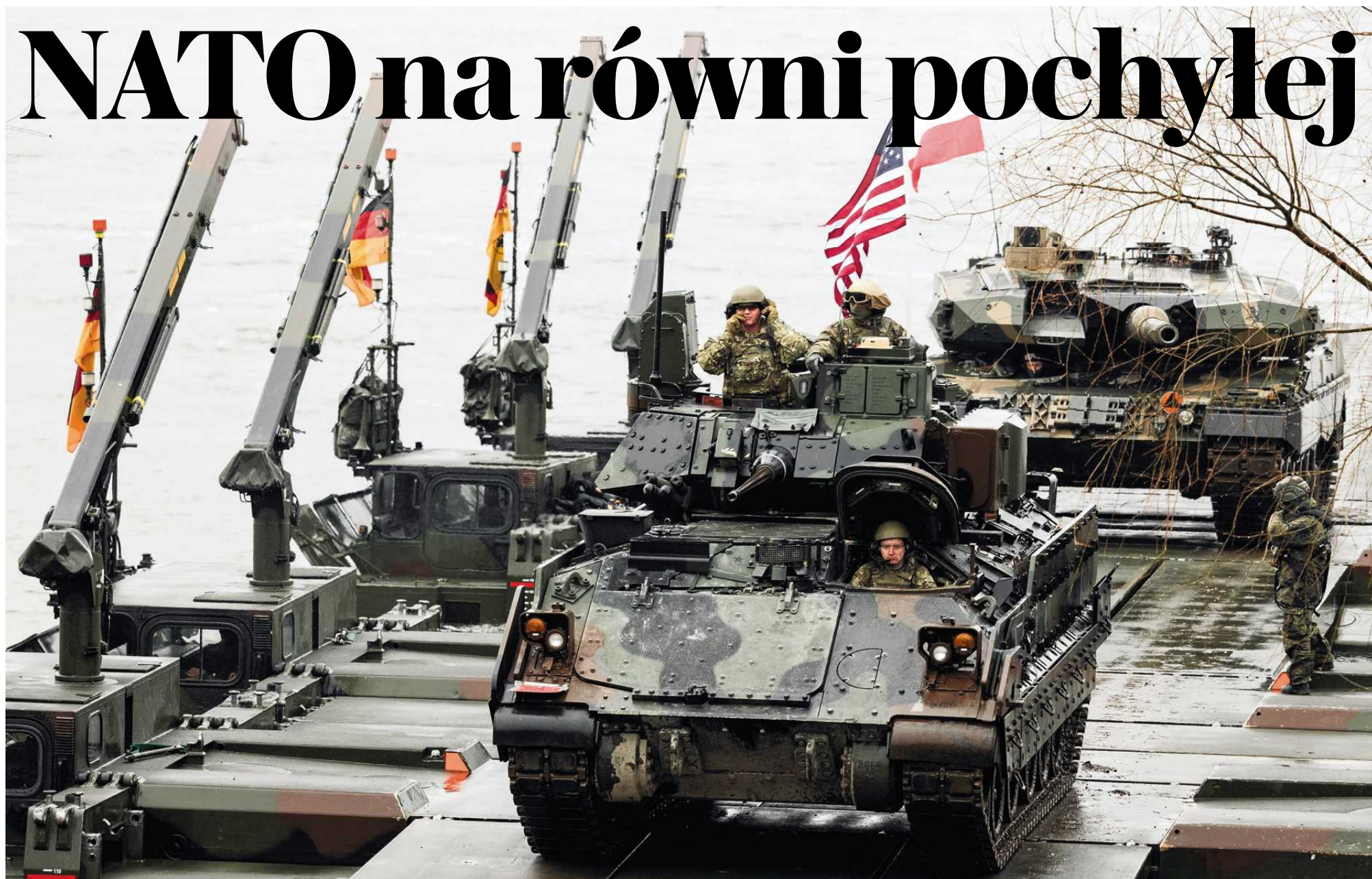
Sponsorka numeru: **Hildegarda z Bingen**

NA DOB

W SPRZEDAŻY, RÓWNIEŻ Z DOSTAWĄ DO PACZKOMATU

Geopolityka

NATO na równi pochyłej



Dopóki jest szansa ratowania NATO, trzeba to robić wszelkimi metodami. Ale UE musi przygotowywać koncepcje przejęcia funkcji obronnych w stosunku do Europy, gdyby NATO upadało – mówi „Wyborczej” gen. Stanisław Koziej.

ROZMOWA Z
GEN. STANISŁAWEM KOZIEJEM
byłym szefem BBN, profesorem
w Akademii Sztuki Wojennej

DOROTA ROMAN: Amerykańska operacja w Wenezueli, zagrożenie Grenlandii i oskarżanie prezydenta Zelenskiego o brak chęci zakończenia wojny to koniec europejskiej beztroski.

GEN. STANISŁAW KOZIEJ: Z punktu widzenia światowego systemu bezpieczeństwa skończył się dotychczasowy w miarę bezpieczny ład międzynarodowy, którego Stany Zjednoczone były budowniczym po II wojnie światowej.

To USA doprowadziły do przyjęcia Karty Narodów Zjednoczonych – konstytucji światowej, która określała przewidywalne ramy funkcjonowania państw. Operacja w Wenezueli jest praktycznym dowodem realizacji nowej polityki i strategii bezpieczeństwa amerykańskiego polegającej na powrocie do dawnego systemu gry wielkich mocarstw.

To nowe wydanie XIX-wiecznego koncertu mocarstw, który zapisał się tragicznie w dziejach ludzkości, bo jego efektem były przecież dwie wojny światowe. Przed nami niebezpieczny czas prawa siły w geopolityce.

Co musi zrobić Polska?

– Polska powinna być inicjatorem przyspieszenia koniecznych działań dla zapewnienia bezpieczeństwa w Europie. Jesteśmy państwem frontowym II zimnej wojny, którą Rosja wypowiedziała Zachodowi i prowadzi praktycznie od 2014 r. Od potencjału obronnego państw europejskich oraz zdolności operacyjnych do jego wykorzystania zależy nasza przyszłość.

Wraca swobodna gra sił wielkich mocarstw, powinniśmy starać się ratować przynajmniej jakieś resztki dotychczasowego systemu naszego bezpieczeństwa.

Czyli NATO?

– Musimy ratować NATO, bo ONZ z punktu widzenia bezpieczeństwa jest organizacją ubezwłasnowolnioną, już nic nie może. Jej decyzje, deklaracje nic nie znaczą z powodu prawa weta wielkich mocarstw o sprzecznych interesach.

NATO jest jeszcze do uratowania poprzez jego europeizację. To najważniejszy z priorytetów, na którym powinniśmy się teraz w Europie i w Polsce skupiać. Jak europeizować Sojusz Północnoatlantycki, aby wyjść naprzeciw oczekiwaniom Amerykanów, zmniejszających militarne zaangażowanie w Europie, gdy ciągle są najważniejszym krajem natowskim.

Europie nie zależy na tym, żeby Ameryka wyszła z NATO, bo oznaczałoby to tylko jedno – rozpad Sojuszu. Dopóki jest szansa – a jeszcze jest – ratowania NATO, już nie w dotychczasowej formule twardego gwaranta bezpieczeństwa zapewnianego przez Stany Zjednoczone, ale platformy współpracy Europy z USA w sprawach bezpieczeństwa, trzeba to robić wszelkimi metodami.

Jak europeizować NATO?

– Po pierwsze – co już powoli realizujemy – zwiększać zdolności militarne państw europejskich. Czyli zwiększać budżet na bezpieczeństwo i wojsko, rozbudowywanie armii narodowych, rozwój przemysłu obronnego wszystkich państw europejskich.

Żeby mieć w Europie zdolności bojowe do wykonywania operacji militarnych bez udziału wojsk amerykańskich albo tylko z selektywnym ich udziałem.

Budować zdolności strategiczne, które mają głównie Stany Zjednoczone, a Europejczycy za bardzo ich nie potrzebowali ze względu na amerykańskie zaangażowanie i ich dotychczasowe zapewnienia sojuszniczego wsparcia. A więc w kosmosie, wywiadzie, tankowaniu w powietrzu i zasobach nuklearnych. Do tej pory w Europie funkcjonowało to jakąś siłą rozpędu sojusznicznych ustaleń.

Ale nie wystarczy mieć narzędzia, trzeba jeszcze umieć ich skutecznie używać i nimi zarządzać. Europa musi móc przeprowadzać sama, bez Amerykanów, operacje wojenne. Może zaistnieć potrzeba prowadzenia operacji, w których Stany Zjednoczone – mimo członkostwa w NATO – nie będą chciały wziąć udziału.

Musimy, razem z Amerykanami, bo tylko taka opcja wchodzi w grę, przeprowadzić

reformę systemu dowodzenia operacyjnego NATO, tak aby mógł funkcjonować zarówno we wspólnych operacjach kierowanych z udziałem generałów i oficerów amerykańskich, jak i bez ich udziału.

Jak jest teraz?

– W dowództwie NATO są oficerowie, generałowie amerykańscy i europejscy. Obecnie takie dowództwo bez amerykańskich żołnierzy miałoby ogromne trudności w podejmowaniu decyzji, przeprowadzaniu analiz i tworzeniu planów obronnych, dowodzeniu wojskami w dynamice operacji.

Zadaniem w ramach europeizacji NATO jest więc konieczność zreformowania dowództw natowskich, aby mogły funkcjonować także bez udziału Amerykanów.

Ważne, żeby Europa miała nie tylko zdolności materialne, ale także operacyjne. Już powinniśmy próbować wynegocjować ze Stanami Zjednoczonymi jakiś okres przejściowy, konieczny do przeprowadzenia tej reformy prowadzącej do usamodzielnienia się operacyjnego Europy w ramach NATO.

Jeżeli prawdziwe są deklaracje i oczekiwania amerykańskie, aby Europa wzięła na siebie większą odpowiedzialność za bezpieczeństwo kontynentu i Europejczyków, to trzeba jak najszybciej, zwiększając armie narodowe, rozpocząć wspólnie z USA reformę natowskiego systemu dowodzenia.

Ile potrwa europeizacja NATO, by Sojusz mógł zapewnić państwom członkowskim obronę i bezpieczeństwo?

– Reforma systemu dowodzenia oraz zwiększenie udziału europejskich oficerów w strukturach dowódczych to kwestia dwóch-trzech lat. Dowództwa skła-

Geopolityka

dają się z rządów, wydziałów i komórek, w których służą zarówno oficerowie amerykańscy, jak i europejscy. Dlatego należałoby możliwie szybko stworzyć europejską „zakładkę” na stanowiska zajmowane obecnie przez Amerykanów – w odniesieniu do tych planów NATO, których realizacją Stany Zjednoczone nie byłyby zainteresowane.

Dwa lata to moim zdaniem okres, który moglibyśmy z Amerykanami wynegocjować na pozostawienie wciąż jeszcze w miarę pełnego parasola amerykańskiego w NATO, aby Sojusz się zeuropeizował i stał się dwuczłonową strukturą wyraźnie amerykańską i europejską. Takie NATO funkcjonowałoby na zasadzie bardziej równoważnego współdziałania, a nie jak do tej pory silnego zintegrowania z dominacją amerykańską. Bo Amerykanie tego już nie chcą.

Casus wenezuelski, zagrożenie Grenlandii, wcześniej Kanadzie i UE, definitywnie potwierdzają, że NATO w dotychczasowej formule się już nie sprawdzi?

– NATO w obecnej formule z dominacją amerykańską zanika, żeby nie powiedzieć mocniej. To, że dzisiaj Sojusz jeszcze nie jest tak osłabiony, wynika z obowiązujących ciągle planów operacyjnych przygotowanych przez NATO, które zostały zatwierdzone, przegłosowane przez władze polityczne Paktu z udziałem Amerykanów.

Regionalny plan obrony Polski i plan wschodniej flanki NATO są na szczęście zatwierdzone, więc obowiązują i Amerykanów.

Gdyby dzisiaj wybuchła wojna, a Rosja zaatakowałaby NATO, mamy pewność, że Amerykanie także by w tej obronie uczestniczyli.

Ale jeżeli chcą się wycofywać z NATO, a więc i z tych zobowiązań oraz planów operacyjnych, będą domagać się ich rewizji.

Czyli?

– Będą uznawać, że w określonych planach natowskich dotyczących działań operacyjnych ich dywizje, żołnierze i inne komponenty nie będą po prostu uczestniczyć.

To proces nieuchronny, który już się rozpoczął wraz z deklaracjami politycznymi prezydenta Trumpa podczas jego pierwszej kadencji, gdy mówił, że Ameryka będzie broniła tylko tych, którzy będą łożyć odpowiednie pieniądze na obronność. Później pojawiła się strategia bezpieczeństwa amerykańskiego, która oficjalnie pokazała wszystkim zmianę nastawienia do amerykańskiej obecności w NATO i w Europie.

Trump uważa, że USA „być może będą musiały dokonać wyboru” między realizacją ambicji przejęcia kontroli nad Grenlandią a utrzymaniem NATO w niezmienionym kształcie. „Nie potrzebuję prawa międzynarodowego” – oświadczył w wywiadzie dla „The New York Times”. – NATO jest już w obecni pochyłe, utrzymanie Sojuszu na drodze politycznej nie jest możliwe i dlatego nie możemy czekać, aż stoczmy się na sam dół.

Dopóki jeszcze Amerykanie w NATO są i jeszcze dają nam gwarancje bezpieczeństwa, nie wycofują się z planów operacyjnych, powiedzmy, w ciągu roku, dwóch lat, to jesteśmy bezpieczni. Bo Europa sama obecnie nie jest logistycznie przygotowana na szybkie wypełnienie luki po Amerykanach w NATO.

Ale za rok, dwa lata Amerykanie będą chcieli już sami decydować – nie na zasadzie wcześniejszych ustaleń i w czasie obowiązujących ich traktatów, umów czy planów, ale na podstawie bieżącej oceny – w jakiej operacji i sytuacji chcą uczestniczyć, w jakiej nie.

• **05.03.2024 roku, Korzenie-wo. Ćwiczenia NATO pod kryptonimem „Dragon 24”**

FOT. MARTYNA NIECKO / AGENCJA WYBORCZA.PL

Istota Trumpowskiej filozofii polityki polega na odrzuceniu wszelkich zobowiązań traktatowych, które wiązałyby Stany Zjednoczone z założenia do określonych działań. USA nie chcą musieć czegoś robić na podstawie jakichś długotrwałych i twardych umów. Wolą przejść do polityki doraźnych działań wynikających z bieżącej oceny interesu amerykańskiego. Tam, gdzie jest dzisiaj interes amerykański, tam Trump i jego administracja będą działali. Tam, gdzie go nie ma – nie.

NATO na takiej zasadzie nie działa. Funkcjonuje w formule: zawsze, w każdej sytuacji działamy jako całość, jako sojusz.

– Taki układ obronny się już kończy. A nowa polityka amerykańska może doprowadzić do powtórki casusu francuskiego, kiedy to de Gaulle wyprowadził Francję ze struktur wojskowych NATO, pozostając jego członkiem politycznym.



Gdyby Amerykanie militarnie zajęli Grenlandię, to byłby koniec NATO. Dlatego w Europie nie możemy czekać, aż NATO upadnie, na przykład poprzez wycofywanie się ich żołnierzy z Europy i mniejszą aktywność w ramach Sojuszu, tylko wyprzedzać koncepcyjnie i planistycznie takie sytuacje

GEN. STANISŁAW KOZIEJ

Opcja, że USA nie wychodzą zupełnie z NATO (bo np. potrzebna jest na to zgoda Senatu z większością dwóch trzecich, a takiej większości nie widać), ale zamrażają swoją aktywność wojskową, przynajmniej w odniesieniu do bieżąco określanych sytuacji odpowiadających w danej chwili interesom amerykańskim, jest opcją prawdopodobną i mocno komplikującą działanie sojuszu transatlantyckiego.

Aby nie była to opcja zupełnie paraliżująca NATO, trzeba ustalić właśnie nowe zasady i procedury jego działania w ramach europeizacji Sojuszu.

Europa widzi, że konieczność zmian w NATO to pilny problem?

– Z tego powodu Parlament Europejski przyjął rezolucję wzywającą do stworzenia tzw. wojskowego Schengen, czyli systemu ułatwiającego szybkie przemieszczanie sojuszników wojsk i uzbrojenia na terytorium Unii Europejskiej. Chodzi o jak najszybsze konieczne uproszczenie procedur prawnych, zniesienie barier formalnych na granicach oraz poprawę infrastruktury komunikacyjnej między państwami.

Zakładając, że NATO będzie dalej funkcjonowało i pełniło wobec państw członkowskich funkcję obronną, decydujące będzie ustalenie klarownych relacji i podziału ról między NATO a Unią.

Wojskowym standardem dowodzenia jest podział na providerów i userów. Pierwsi budują zdolności wojskowe, przygotowują bazy, budżetują, dostarczają systemy obrony przeciwrakietowej, dbają o strategiczną logistykę armii itp. Są jak dostawcy i organizatorzy. Userzy to użytkownicy tego wszystkiego, co dostarczają im providerzy. Ich rolą

jest planowanie operacyjne, opracowanie planu bitew, obrony granic lub misji zagranicznych, dowodzenie jednostkami w momencie kryzysu lub wojny. Zbierają dane wywiadowcze o przeciwniku, by wiedzieć, jak najlepiej użyć otrzymanego potencjału.

W Polsce tę rolę odgrywa Dowództwo Operacyjne Rodzajów Sił Zbrojnych (DORSZ), a providerem jest Dowództwo Generalne Rodzajów Sił Zbrojnych (DGRSZ).

– Tego typu model mógłby być wykorzystany do określenia ról dla dwóch podmiotów bezpieczeństwa w Europie. NATO jako user używa zdolności, które buduje Unia Europejska jako provider.

Unia dba o budżety państw europejskich, o rozwój przemysłu obronnego, wielkość uzbrojenia armii narodowych. Powinna być budowniczym potencjału obronnego Europy, natomiast użytkownikiem tego potencjału powinno być NATO.

A dotychczasowa współpraca między NATO i Unią Europejską?

– Była raczej chaotyczna, nie wiadomo wedle jakich reguł. Jasne było tylko jedno – że nie będziemy w Unii Europejskiej budowali zdolności dowódczych, aby nie dublować struktur w NATO.

Teraz, kiedy NATO zaczyna zjeżdżać po równi pochyłej, ten paradygmat trzeba dołącznie przemyśleć. Czy Unia Europejska nie powinna przygotowywać się na gorszy scenariusz, kiedy Amerykanie opuszczą NATO, bo to zakończy jego dotychczasową formułę?

Bez Amerykanów nie ma NATO?

– Gdyby Amerykanie militarnie zajęli Grenlandię, to byłby koniec NATO. Dlatego w Europie nie możemy czekać, aż NATO upadnie, na przykład poprzez wycofywanie się ich żołnierzy z Europy i mniejszą aktywność w ramach Sojuszu, tylko wyprzedzać koncepcyjnie i planistycznie takie sytuacje.

Nazywamy to planowaniem ewentualnościowym, czyli zarządzaniem polegającym na tworzeniu planów alternatywnych, określających procedury postępowania w przypadku wystąpienia nieprzewidzianych, kryzysowych zdarzeń lub ryzyk, które mogłyby zakłócić normalne działania organizacji. Już dzisiaj należy przygotowywać ewentualnościowe koncepcje przejęcia przez Unię Europejską funkcji obronnych w stosunku do Europy w warunkach, gdyby NATO upadało.

Na czym to powinno polegać?

– Co do zasobów obronnych, nie się nie zmienia, bo dzisiaj państwa członkowskie je przecież mają. Nawet jak Sojusz się rozpadnie, to armie w państwach członkowskich nie znikną.

Ale problem nie jest w samych zdolnościach, które Europa, nadrabiając czas, ciągle powinna rozbudowywać, ale w konieczności opracowania przemyślanego planu, w jaki sposób państwa europejskie, które miałyby tworzyć Europejską Unię Obronną, miałyby zagospodarować w jej ramach swoje zasoby dowodzenia operacyjnego, które dzisiaj są w NATO.

Gdyby Stany Zjednoczone wyszły z NATO, Unia Europejska musiałaby wchłonąć, przejąć i zagospodarować europejskie zasoby struktur dowódczych Sojuszu.

Nie musiałaby od zera budować zdolności dowodzenia europejskiego.

– Dlatego bazując na wypowiedziach i zapowiedziach Trumpa i jego administracji, w Europie już powinny trwać prace nad planem ewentualnościowym przejęcia „ope-

racyjnego spadku” po NATO: struktur, planów, procedur. W jaki sposób Unia przejęłaby w sensie prawnym plany operacyjne, które są w NATO, automatycznie czy po jakimś ich wcześniejszym uaktualnieniu, za twierdzeniu, wszystko to wymaga przemyślenia i ustalenia.

To nie będzie oznaczało powrotu do bezpiecznej Europy Zachodniej i wystawionej na łup Rosji wschodniej flanki?

– W UE jest zrozumienie, że trzeba inwestować w bezpieczeństwo wschodniej flanki, która będzie pierwszą linią obrony przed Rosją. To priorytet. Pewnie zawsze będą wokół tego jakieś debaty, dyskusje, spory interesów, lecz zasada jest jasna – wschodnia flanką jest tą pierwszą linią w drugiej zimnej wojnie z Rosją.

A najczarniejszy scenariusz, kiedy tak- że Unia Europejska nie byłaby w stanie przejąć funkcji obronnej?

– Trzeba liczyć się ze scenariuszem, że Unia nie zdoła przekształcić się w Europejską Unię Obronną, bo prawo weta, bo są kraje takie jak Węgry, przeciwne rozbudowie obronnej UE, są kraje neutralne jak Austria, która nie jest członkiem NATO. W NATO nie ma także Irlandii, Cypru, Malty. Czy w takich warunkach udałoby się zbudować Europejską Unię Obronną przez wykorzystanie np. traktatowych zasad wzmocnionej współpracy obronnej w ramach UE? Wydaje się, że jest taka szansa, ale pewności nie ma.

I co wtedy?

– Może staniami przed koniecznością zawarcia nowego traktatu obronnego Europy, kiedy NATO się rozpadnie, a Unia nie będzie w stanie podjąć się zadań obronnych w pełnym wymiarze operacyjnym. Może powstanie „sojusz chętnych” złożony z zainteresowanych wspólną obroną militarną państw i podpisany zostanie nowy traktat bezpieczeństwa. Na jego podstawie można by budować – przez analogię do obecnego NATO zbudowanego na podstawie Traktatu Waszyngtońskiego – nową organizację obronną: European Treaty Organization (ETO).

Jedno nie ulega wątpliwości, NATO czekają zmiany, a to oznacza, że Unia i, szerzej, Europa, oby nauczona kłopotami wynikającymi z jej przyzwyczajania się do amerykańskiego wsparcia, nie może nie widzieć tego problemu i powinna rozważyć, a może i ewentualnościowo planować, budowanie nowego systemu bezpieczeństwa w formule podobnej do dzisiejszego NATO.

Nie chodzi o tworzenie armii europejskiej, bo taka możliwa byłaby dopiero w razie powstania jednolitego podmiotu politycznego jako jej dysponenta, czyli Stanów Zjednoczonych Europy, na co większych szans w bliższej i średniej perspektywie raczej nie ma. Chodzi o budowanie obronności europejskiej wedle sprawdzonego w praktyce modelu natowskiego: armie narodowe i wspólne dowództwa operacyjne do ich zgodnego z politycznie zatwierdzonymi planami użycia w razie zagrożenia i wojny.

Nie udało nam się zmienić stanowiska amerykańskiego w sprawie Grenlandii – oświadczył duński minister spraw zagranicznych. Szef resortu podkreślił jednocześnie, że terytorium jest objęte artykułem 5. NATO. Militarne zajęcie Grenlandii jest możliwe?

– Gdyby to było przed erą Trumpa, powiedziałbym, że to niemożliwe. Ale pod obecną prezydenturą w USA nawet rzeczy śladowo wyobrażalne jednak są ostatecznie możliwe, więc tego zupełnie wykluczyć nie można. ●

Były wiceminister naczelnym lekarzem w KRUS

Odwołany we wrześniu wiceminister zdrowia Marek Kos z PSL został naczelnym lekarzem KRUS. Ujawniony przez „Wyborczą” fakt poświadczenia nieprawdy we wniosku Kosa o habilitację nie był przeszkodą, choć sprawę bada lubelska prokuratura.

Judyta Watóła

10 października KRUS, czyli Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego, ogłosiła rewolucję w orzecznictwie – uproszczone procedury i szybsze decyzje. Twarzą tej rewolucji był lekarz naczelny KRUS prof. Łukasz Wicherek, z wykształcenia ginekolog.

– Nasze orzecznictwo będzie odbywało się zdalnie i to jest bardzo dobra nowina dla mieszkańców wsi – zachwalał profesor.

Nowina była dobra, bo odtąd rolnik nie musi się już stawiać przed lekarzem orzecznikiem i być przez niego badany. Teraz orzecznicy stwierdzają, że rolnikowi należy się renta, odszkodowanie za wypadek albo zasiłek, są wydawane zdalnie, czyli bez „stresujących i kosztownych wizyt u orzecznika i przed komisją lekarską”.

Według KRUS ta zmiana „ujednotnili linię orzeczniczą i standardy w orzecznictwie lekarskim” oraz „usprawni i uwiarygodni interpretację danych przez lekarzy”.

Nowy prezes, nowy orzecznik

Ledwie jednak prof. Wicherek ogłosił rewolucyjne zmiany w KRUS, zmienił się szef kasy. 22 października premier powołał na to stanowisko Tomasza Ślusarczyka, przez półtora roku kierownika oddziału KRUS w Częstochowie, a kiedyś szefa powiatowego biura Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w Zawierciu i powiatowego radnego z PSL.

W grudniu Ślusarczyk odwołał prof. Wicherkę i teraz bez konkursu powołał na jego stanowisko Marka Kosa, byłego wiceministra zdrowia. Kos od razu sam poinformował o nowej posadzie na Facebooku. „Z Nowym Rokiem nowa praca, nowe obowiązki, nowe wyzwania” – napisał, dodając zdjęcie z prezesem KRUS. Pochwalił się też doświadczeniem. „Praca w orzecznictwie lekarskim nie jest mi obca, przez kilka lat byłem lekarzem rzeczoznawcą placówki terenowej KRUS w Kraśniku” – podkreślił były wiceminister.

Błyskawiczna habilitacja, czyli jak rozkwitła kariera wiceministra

Zapytaliśmy Marka Kosa, czy sprawa jego habilitacji nie była przeszkodą w objęciu stanowiska w KRUS? – Nie ma takiego wymogu, żeby posiadać habilitację – odpowiedział.

Nie o wymóg jednak chodzi. Gdyby istniał, Marek Kos od strony formalnej by go spełniał. Uzyskał stopień doktora habilitowanego w ubiegłym roku. Chodzi jednak o ujawnione przez „Wyborczą” okoliczności, w jakich do tego doszło.

Odkąd w styczniu 2024 r. Marek Kos został wiceministrem zdrowia, jego kariera naukowa nagle gwałtownie przyspieszyła. Od momentu obrony doktoratu przez niemal 20 lat nie publikował żadnych prac w indeksowanych – a więc



• Wiceminister zdrowia Marek Kos podczas konferencji prasowej

FOT. DAWID ŻUCHOWICZ / AGENCJA WYBORCZA.PL

liczących się do dorobku naukowego – czasopismach. Po objęciu stanowiska w resorcie w ciągu roku opublikował ich aż 10 i to na bardzo różne tematy. Dotyczyły roli m.in. receptorów Toll-podobnych w diagnostyce raka żołądka, wszczepiania implantów stomatologicznych i małopłtkowości.

Sam wszystko zrobił, choć nie mógł...

Cztery z tych artykułów, które stały się podstawą do złożenia przez Kosa wniosku o habilitację, ukazały się w okresie od końca sierpnia do połowy listopada 2024 r., a więc w czasie, kiedy Kos był szczególnie zajęty pracą w ministerstwie. W odpowiedzi na nasze pytania twierdził, że artykuły (wszystkie po angielsku) pisał po pracy, w czasie urlopu i w weekendy, ale kiedy poprosiliśmy o udostępnienie nam kalendarza pracy Marka Kosa, ministerstwo nam odmówiło.

Dwa dni po ukazaniu się ostatniego z artykułów Kos złożył w Radzie Doskonałości Naukowej wniosek o nadanie mu stopnia doktora habilitowanego. Rada też bardzo się spieszyła i już po dwóch dniach skierowała wniosek Kosa do Uniwersytetu Medycznego w Lublinie. Tam natychmiast zdecydowano o nadaniu mu biegu i już 3 grudnia 2024 r. Rada Doskonałości Naukowej wyznaczyła recenzentów dorobku Marka Kosa. Recenzenci także się spieszyli i już 11 lutego w Lublinie odbyło się kolokwium habilitacyjne, a dwa dni później Rada Dyscypliny Nauki Medyczne UM w Lublinie podjęła uchwałę o nadaniu Kosowi stopnia doktora habilitowanego.

W autoreferacie załączonym do wniosku o habilitację Marek Kos napisał, że sam wymyślił wszystkie badania opisanego w artykułach, sam opracował ich metodologię i sam rekrutował do nich pacjentów. Udowodniliśmy, że to niemożliwe, bo zgoda Komisji Bioetycznej na badania receptorów Toll-podobnych wydana została dopiero 10 maja 2024 r. W tak krótkim czasie – czyli w ciągu kilku zaledwie miesięcy – nie było możliwe zakwalifikowanie w jednej klinice w Lublinie 90 pacjentów z właśnie zdiagnozowanym rakiem żołądka, o których mowa jest w publikacjach. Oddziałów zajmujących się pacjentami z rakiem żołądka jest na Lubelszczyźnie kilka, a wszystkich zachorowań w ciągu całego roku ok. 300 w całym województwie.

Według danych NFZ w klinice, w której pracował Kos, było w opisanym czasie tylko kilkunastu takich chorych. Poza tym w jednej z publikacji mowa jest o tym, że rekrutacja odbyła

się w klinice w Łodzi, a Kos – co także sprawdził – nigdy w niej nie pracował.

Kiedy napisaliśmy o tym w „Wyborczej”, Kos przestał odpowiadać na nasze pytania. Odpowiadał na nie w wywiadach dla branżowych portali. Twierdził, że prowadził badanie wielośrodkowe i wcale nie rekrutował pacjentów osobiście, a wyłącznie na podstawie dokumentacji. W autoreferacie złożonym w RDN pisał jednak o każdym z artykułów: „Mój wkład w powstanie tej publikacji polegał na rekrutacji pacjentów, opracowaniu koncepcji i celu badania, wyborze metod badawczych niezbędnych do przeprowadzenia doświadczenia, przeprowadzeniu doświadczenia, interpretacji uzyskanych wyników oraz na przygotowaniu pracy do druku”.

W jednym z artykułów można też przeczytać, że proces rekrutacji pacjentów „rozpoczął się od wywiadu i badania fizykalnego, podczas których lekarz kierujący zbierał informacje o objawach pacjenta, takich jak bóle brzucha, utrata apetytu, utrata masy ciała...”.

Już po naszych artykułach, 27 marca, prokuratura zwróciła się do Uniwersytetu Medycznego w Lublinie o pilne przesłanie wszystkich dokumentów dotyczących habilitacji Marka Kosa. – Sprawa została włączona do śledztwa, jakie w sprawie nieprawidłowości w UM w Lublinie prowadzi od zeszłego roku I Wydział Śledczy – mówi Marek Zych, rzecznik Prokuratury Okręgowej w Lublinie.

Szef PSL chwali Kosa za zasługi

Ujawnienie przez „Wyborczą”, że Kos napisał nieprawdę we wniosku habilitacyjnym, nie wiązało się dla niego z żadnymi konsekwencjami. Ówczesna minister zdrowia Izabela Leszczyna

Sprawa habilitacji Marka Kosa została włączona do śledztwa, jakie w sprawie nieprawidłowości w UM w Lublinie prowadzi od zeszłego roku I Wydział Śledczy

MAREK ZYCH

rzecznik Prokuratury Okręgowej w Lublinie

na pogratiowała mu zdobycia stopnia naukowego. To samo zrobili koledzy z PSL. Stanowisko wiceministra stracił dopiero we wrześniu, gdy premier Donald Tusk postanowił zrealizować obietnicę daną przy okazji lipcowej rekonstrukcji rządu o „całkowitym odpolitycznieniu” resortu zdrowia.

W połowie grudnia podczas posiedzenia kierownictwa PSL ubolewał nad tym wicepremier Władysław Kosiniak-Kamysz.

– Wiceminister Marek Kos bardzo dobrze pełnił tę funkcję, jeszcze raz mu dziękuję. Przeprowadził na przykład reformę systemu związanego z refundacją chorób rzadkich, leków na choroby rzadkie. Usprawnił ten system. Odpowiadał również za bezpieczeństwo i ratownictwo – mówił.

„Prokuratura? Nic mi o tym nie wiadomo”

Dwa dni później osiągnięciami na stanowisku wiceministra postanowił pochwalić się na lokalnej konferencji w Lublinie sam Kos. Dzięki przeprowadzonej przez niego nowelizacji ustawy o ratownictwie medycznym działa więcej zespołów ratownictwa medycznego.

– Wprowadziliśmy także pojazdy jednośladowe, czyli motocykle ratownicze, które już w najbliższym czasie wyjadą z sezonem wiosennym i będą ratowały życia i zdrowia Polek i Polaków – podkreślał.

Za swój sukces uznał także uzyskanie w trakcie polskiej prezydencji w UE tzw. pakietu farmaceutycznego. Koncerny chciały wydłużenia ochrony patentowej i droższych leków. Pakiet gwarantuje, że tak nie będzie. Ale negocjacje w tej sprawie prowadziła przede wszystkim wiceminister Katarzyna Kacperczyk, a nie Kos.

Wśród swoich zasług były wiceminister wymieniał także dotacje z Funduszu Medycznego przyznane jeszcze za rządów PiS na modernizację oddziałów ratunkowych i onkologię. Pieniędzy na onkologię zresztą w ogóle nie przekazano, bo w zeszłym roku minister Leszczyna zdecydowała o unieważnieniu konkursu rozstrzygniętego jeszcze w lutym 2023 r. Markowi Kosowi nie przeszkodziło to jednak chwalić się kilka tygodni temu „ogromnym dofinansowaniem dla Centrum Onkologii Ziemi Lubelskiej w wysokości 300 milionów złotych”.

Zapytaliśmy w KRUS, w jakim trybie wybierany jest lekarz naczelny kasy i kto zdecydował o powołaniu na to stanowisko Marka Kosa.

„Zawarcie stosunku pracy z naczelnym lekarzem kasy następuje na podstawie art. 60 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników” – odpisało nam krótko biuro kadr KRUS.

Wspomniany artykuł mówi, że prezes kasy powołuje i odwołuje kierowników komórek organizacyjnych KRUS, a innych pracowników zatrudnia na podstawie umowy o pracę. O powołaniu Kosa zdecydował Ślusarczyk. Konkurs nie był potrzebny.

Habilitacja – jak zapewnił nas Kos – także nie. Dopytujemy jednak: – Nie chodzi o posiadanie habilitacji, tylko o okoliczności, w jakich pan tę habilitację uzyskał. Sprawa jest badana przez prokuraturę.

– Nic mi na ten temat nie wiadomo – odpowiada Kos.

A na Facebooku zapewnia: „Sam z całą pewnością dam z siebie wszystko, by nowe obowiązki wykonywać profesjonalnie”.

Od momentu uzyskania stopnia doktora habilitowanego działalność naukowa Marka Kosa znowu zamarła i nie opublikował żadnego artykułu w indeksowanych czasopiśmie. ●

Co czwarty student ma być z zagranicy

Zamawiane kierunki studiów, wymóg mobilności przy naukowych awansach czy usprawnienie procedur wizowych. Poznaliśmy pomysł środowiska na umiędzynarodowienie nauki i szkolnictwa wyższego.

Alicja Gardulska

Za niecałą dekadę co czwarty student w Polsce będzie z zagranicy. Polskie uczelnie będą miały międzynarodową kadrę i bogatą ofertę studiów po angielsku. Ich absolwenci zostaną przygotowani do „korzystania z możliwości, jakie daje globalny rynek”. Uczelnie i instytuty naukowe staną się miejscami, w których „prowadzone są przełomowe badania naukowe”, tworzone „zmieniające świat innowacje”.

To niektóre z celów, jakie zapisano w „Strategii zrównoważonego umiędzynarodowienia nauki i szkolnictwa wyższego w Polsce do 2035 roku”.

Dokument powstał na zlecenie Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Opracował go powołany w kwietniu ub. roku zespół złożony z przedstawicieli trzech korporacji rektorów (uczelni akademickich, niepublicznych oraz zawodowych), Rady Głównej Nauki i Szkolnictwa Wyższego oraz Polskiej Akademii Nauk. Pracami kierowała Narodowa Agencja Wymiany Akademickiej (NAWA). Ekspersi wzorowali się na strategiach wdrażanych z sukcesem w innych krajach.

Projekt, do którego dotarła „Wyborcza”, zostanie teraz przesłany na biurka polityków (najpierw do ministra nauki Marcina Kulaska). I to oni zdecydują o jego ostatecznym kształcie.

– Cele są ambitne – przyznaje dr Wojciech Karczewski, dyrektor NAWA. Jednocześnie zastrzega, że dzisiejsze wskaźniki umiędzynarodowienia są „dużo poniżej naszych możliwości”. Dodaje, że strategia odpowiada nie tylko na potrzeby nauki i szkolnictwa wyższego, ale także gospodarki i rynku pracy.

Pięć razy więcej zagranicznych naukowców i studia po angielsku

W projekcie wymieniono trzy główne cele strategiczne, a każdy opisano odpowiednimi miernikami. Pierwszy to „budowa potencjału intelektualnego polskiej nauki i szkolnictwa wyższego, a przez to zwiększanie roli Polski w tym obszarze w Europie”. Do tego potrzebni są międzynarodowi studenci i kadra. Autorzy strategii chcą, by do 2035 r. było w Polsce 25 proc. zagranicznych studentów (dziś: 8,29 proc.) oraz 15 proc. naukowców (obecnie: 3,10 proc.). – Braliśmy pod uwagę zmiany demograficzne oraz to, że studentów będzie z różnych powodów coraz mniej. Nasza gospodarka mocno się rozwija, już dziś brakuje nam specjalistów w niektórych dziedzinach. Wykształceni w Polsce zagraniczni fachowcy, którzy znają nasz kraj, będą na wagę złota – tłumaczy dr Karczewski.

Wzrost liczby cudzoziemców na polskich uczelniach i w instytutach naukowych będzie miał wpływ na możliwości pozyskiwania prestiżowych unijnych grantów. W projekcie zapisano więc, że za niemal dekadę 4,5 proc. grantów Europejskiej Rady ds. Nauki (ERC) powinno być realizowanych w polskich instytucjach (dziś 0,56 proc.).

Drugi cel to tzw. doświadczenie mobilności, które powinno być dostępne dla wszystkich członków wspólnoty akademickiej. Chodzi o wszelkie wyjazdy zagraniczne, krótko- i długoterminowe (staże, projekty, konferencje naukowe), a także rozwiązania wirtualne lub hybrydowe. W 2035 r. niemal co piąty student powinien mieć takie doświadczenia. A w uczelniach, które tworzą tzw. Uniwersytety Europej-



• **Projekt strategii umiędzynarodowienia zakłada, że do 2035 r. będzie w Polsce 25 proc. zagranicznych studentów**

FOT. FRANCISZEK MAZUR / AGENCJA WYBORCZA.PL

Jeszcze dwa lata temu nie sądziliśmy, że nowego miejsca do prowadzenia badań będą szukać amerykańscy naukowcy, a nagle okazało się, że wielu z nich jest na rynku

DR WOJCIECH KARCZEWSKI

dyrektor Narodowej Agencji Wymiany Akademickiej

skie, nawet połowa. Dziś te dane nie są gromadzone.

Po trzecie wreszcie, 25 proc. kierunków powinno być wykładane w językach obcych (głównie w angielskim). Obecnie to 10,5 proc. programów oferowanych przez polskie uczelnie.

Na początek: spójna polityka naukowa, migracyjna i gospodarcza

Jak to zrobić? Na początek potrzebna jest strategiczna spójność. „Brak

strategicznej wizji, politycznej koordynacji i mechanizmów komunikacji utrudniał realizację działań na rzecz umiędzynarodowienia” – czytamy w dokumencie.

Widać to było np. podczas ostatniej rekrutacji dla cudzoziemców, którą poukładała na nowo tzw. specustawa wizowa. Zapisano w niej m.in., że kandydaci na studia w Polsce (spoza UE) muszą się wykazać znajomością języka wykładowego na poziomie nie niższym niż B2. Tyle że Ministerstwo Nauki długo nie mogło się dogadać z Ministerstwem Spraw Zagranicznych, jakie dokumenty będą to poświadczały – uczelniany egzamin czy państwowy certyfikat. Zaplanował zupełny chaos.

Autorzy strategii proponują więc utworzenie Komitetu Sterującego, który koordynowałby działania na poziomie resortowym i agencyjnym. W jego skład weszłyby osoby z ministerstw odpowiedzialnych za edukację, naukę, sprawy zagraniczne, bezpieczeństwo i gospodarkę. A także przedstawiciele agencji finansujących działania służące umiędzynarodowieniu, czyli NAWA, Narodowego Centrum Nauki, Narodowego Centrum Badań i Rozwoju, Agencji Badań Medycznych oraz FRSE (krajowego operatora programu Erasmus). – Potrzebna jest spójna polityka. Tak, by wszyscy wiedzieli, w jakim kierunku idziemy – mówi dr Karczewski.

Komitet dookreślałby to, czego w strategii celowo nie doprecyzowano. Np. z których części świata chcemy zapraszać studentów i naukowców, a które uznajemy za ryzykowne. – Strategia jest rozpisana na wiele lat, a sytuacja międzynarodowa zmienia się ostatnio bardzo dynamicznie. Jeszcze dwa lata temu nie sądziliśmy, że nowego miejsca do prowadzenia badań będą szukać amerykańscy naukowcy, a nagle okazało się, że wielu z nich jest na rynku – tłumaczy szef NAWA. Do tego dochodzą kwestie związane z bezpieczeństwem kraju, które są w gestii MSZ.

Studia zamawiane, mobilność warunkiem awansu

Dokument jest naszpikowany konkretnymi. Zawiera rekomendacje w wielu obszarach, zarówno dla polityków, jak i uczelni oraz instytutów naukowych. Oto kilka z nich:

Rząd powinien uruchomić program studiów zamawianych, skoncentrowany na kształceniu cudzoziemców do pracy i życia w Polsce. Mogłby on być realizowany z myślą o konkretnych obszarach gospodarki lub w określonych regionach kraju;

Uczelnie akademickie powinny otwierać elitarne, międzynarodowe kierunki studiów, powiązane z ich głównymi obszarami badań;

Usprawnienie procedur wizowych oraz legalizacji pobytu dla zagranicznych studentów, doktorantów i naukowców. Wprowadzenie „szybkiej ścieżki” wizowej dla osób realizujących prestiżowe granty o i odrębnych procedur dla krótkich pobytów (do pół roku);

„Uczelnie badawcze (czyli te, które dostają zwiększone środki w programie „Inicjatywa Doskonałości – Uczelnie Badawcze”) powinny zatrudniać na stanowiskach profesorskich wyłącznie osoby z doświadczeniem międzynarodowym;

W strategii nie ma szacunków kosztów, jakie trzeba ponieść, by zrealizować te założenia. Jest tylko mowa o szkoleniach czy systemowym wsparciu różnych działań wspierających umiędzynarodowienie oraz postulat zwiększenia finansowania już działających programów, np. w NCN, NCBR czy NAWA. – Projekt czekają teraz negocjacje międzyresortowe oraz międzyinstytucjonalne. Kiedy już zgodzimy się co do tego, jak ma wyglądać system, przejdziemy na poziom taktyczny i operacyjny i porozmawiamy o konkretnych programach i kosztach – mówi dr Karczewski. Szacuje, że strategia zostanie przyjęta w tym roku. ●

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

Kraj/34413999

GAZETA
wyborcza
nie ma wolności bez solidarności

codziennie w sprzedaży w sieci



teraz już także na nowych regałach prasowych



Maciej Czarnecki

Gdy dokładnie rok temu, 20 stycznia 2025 roku, Donald Trump triumfalnie wracał do władzy, zapowiadając „złoty wiek Ameryki” i „rewolucję zdrowego rozsądku”, wielu komentatorów spodziewało się głębokich zmian w USA i na świecie – ale chyba nie aż takich.

W przeciwieństwie do pierwszej kadencji, gdy współpracownikom republikanina często udawało się ograniczać jego zapędy, tym razem otoczył się on gronem spolegliwych lojalistów. Owszem, rozochociony przysięgającym zwycięstwem w wyborach, ukłóceniem lba prokuratorskim śledztwom i naginaniem do swojej woli kolejnych oponentów prezydent nadal napotyka opór ze strony sądów, opozycji, społeczeństwa obywatelskiego, a Ameryka nie zmieniła się w dyktaturę.

Ale szereg jego posunięć – próby uciszenia krytyków, obchodzenie Kongresu, dezinformacja, kult jednostki, deklarowanie stanów nadzwyczajnych, osłabienie mechanizmów zapobiegających korupcji, ustawianie marginalizowanych grup w charakterze kozłów ofiarnych – uzasadnia tezę, że kraj zbacza z demokratycznej ścieżki. W polityce zagranicznej odzwierciedla to rosnąca pogarda dla prawa międzynarodowego.

Oto obszary, w których rewolucja Trumpa jest najbardziej widoczna.

Doktryna Donroe, czyli „mogę wszystko”

Polityka zagraniczna zwykle nie spędza snu z powiek amerykańskim obywatelom, lecz z naszej perspektywy jest najistotniejsza. Gdy republikanin szedł do wyborów z hasłami „America First”, spodziewano się, że będzie to oznaczać ograniczenie zaangażowania jego kraju w różnych częściach świata. Tymczasem Trump rozpycha się w nim lokciami, strasząc inne kraje potęgą amerykańskiego wojska i gospodarki, by uzyskać swoje.

USA ogłosiły wycofanie części wojsk z Rumunii i naciskają, by Europa sama dbała o swoje bezpieczeństwo. Ale jednocześnie dybią na Grenlandię, porwały z Wenezueli Nicolasa Maduro, grożą Meksykowi czy Kolumbii, uderzyły na instalacje nuklearne w Iranie, bombardują dżihadystów w Syrii, Iraku czy Somalii.

Od roli „światowego zandarma” niebezpiecznie zbliżają się do „światowego szantażysty”, co dobrze pokazuje tocząca się obecnie saga wokół Grenlandii. Z państwa, które mimo wielu mrocznych kart w dziejach miało uchodzić za obrońcę demokratycznych wartości, stają się uczestnikiem brutalnej gry mocarstw o strefy wpływów.

Nowe credo Waszyngtonu Trump sam nazwał „doktryną Donroe”, nawiązując do swojego imienia i XIX-wiecznej doktryny Monroe, która stworzyła podstawy dominacji Amerykanów na zachodniej półkuli. Choć tak naprawdę trudno mówić o spójnej doktrynie w przypadku polityka, który kieruje się przede wszystkim chęcią zaspokojenia swojego monstualnego ego.

Marginalizacja Kongresu i dotkliwie cięcia

Po jednej ze swoich decyzji w lutym 2025 roku Trump udostępnił na platformie społecznościowej wygenerowaną przez AI, fejkową okładkę czasopisma „Time”, przedstawiającą go na tle nowojorskich drapaczy chmur w roli króla w złotej koronie.

Rządził tak, jakby nim był – na tyle, na ile się da wobec wspomnianych ograniczeń. Do 15 stycznia br. wydał 229 rozporządzeń (a do tego 57 memorandumów i 118 proklamacji) – najwięcej w pierwszym roku rządów od czasów Franklina Delano Roosevelta (1933 r.). Choć w obu izbach Kongresu jego partia ma większość, Trump woli pójść na skróty i zamiast wykuwać żmudne kompromisy, wprowadza porządki samemu.

To broń obosieczna. Pozwala działać szybko i bezkompromisowo, potęgując wrażenie sprawczości, ale kolejny prezydent będzie mógł odkręcić zmiany znacznie łatwiej, niż gdyby zostały wpisane do ustawy. Niedawno przekonał się o tym Joe Biden, którego serię rozporządzeń Trump wyrzucił do kosza już pierwszego dnia rządów.

Trump marginalizuje Kongres także w inny sposób: rozmontowując instytucje i rozmaite programy federalne, którym na Kapitolu przyznano już finan-



• Od powrotu Trumpa do władzy deportowano z USA 622 tys. osób. Na zdjęciu nalot imigracyjny w Minneapolis w stanie Minnesota. USA, 13 stycznia 2026 roku

FOT. REUTERS / RYAN MURPHY

Rok rządów Trumpa. Najważniejsze jest to, czym się nie chwali

Zastraszanie innych krajów i przeciwników politycznych, cięcia podatków i pomocy socjalnej, rejterada z organizacji międzynarodowych, deportacje setek tys. ludzi. Po roku rządów Trumpa USA są już innym krajem.

sowanie. W pierwszych miesiącach przez administrację federalną przetoczyło się tornado napędzane przez komisję DOGE miliardera Elona Muska. Sporo cięć i zwolnień zablokowały sądy, inne się utrzymały. Niezależne Biuro ds. Odpowiedzialności Rządu (GAO) kilkakrotnie wytykało prezydentowi niezgodne z prawem wstrzymywanie środków np. dla naukowców, na biblioteki czy żłobki.

Najbogatszy człowiek świata miał „odchudzić” urzędy, by stały się bardziej efektywne, ale narobił więcej szkody niż pożytku, co też wynika z eksperckich analiz. Np. „The Washington Post” doniósł, że sami urzędnicy Departamentu Skarbu i służb podatkowych spodziewali się ponad 10-procentowego spadku wpływów z podatków za 2025 rok w porównaniu do 2024 r. wskutek odpuszczenia dochodzeń podatkowych wobec korporacji i obywateli. Oznaczałoby to stratę ponad 500 mld dol.

Dla świata szczególnie dotkliwe okazały się rozmontowanie agencji USAID i cięcia pomocy zagranicznej, które według szacunków ekspertów poskutkowały śmiercią wielu setek tysięcy osób na innych kontynentach, przede wszystkim w Azji i Afryce.

Trump i Musk opowiadali o rzekomo wielkich przekrętach, które wykryto, lecz nie dostarczyli na nie dowodów. Zamiast tego cięcia w agencjach często służyły do zastępowania profesjonalnych kierowników oddanymi nominatami politycznymi. Przewidywał to już słynny Projekt 2025, od którego Trump w kampanii się dystansował. A kiedy doszedł do władzy, wprowadził w życie część jego założeń.

Zwiększanie nierówności, dogadzanie bogaczom

Można opisywać kolejne awantury, które wywoływali Trump i jego ludzie np. wokół transpłcio-

wych zawodniczek w sporcie akademickim, zmian nazw geograficznych (najgłośniejsze to przemianowanie Zatoki Meksykańskiej na Amerykańską oraz Mount Denali na Mount McKinley, od XIX-wiecznego prezydenta, w którego imperializm i protekcjonizm celny Trump jest zapatrzony) czy, dajmy na to, papierowych słomek.

Jednak dla losów milionów Amerykanów ważniejsze są głębokie cięcia programów socjalnych, w tym ograniczanie dostępu do państwowych ubezpieczeń zdrowotnych, w połączeniu z cięciami podatków, na których według szacunków Biura Budżetowego Kongresu (CBO) skorzystają najbardziej zamożni, a stracą najbardziej. „Wyborcza” obserwowała „na żywo” efekty tych zmian w Delcie Missisipi, jednym z najuboższych miejsc w USA.

Kamieniem milowym tych reform była przeformowana w Kongresie i podpisana przez Trumpa 4 lipca 2025 roku „Jedna Wielka Piękna Ustawa” (One Big Beautiful Bill) – jedno z jego największych dotychczasowych osiągnięć. CBO oceniło, że znacząco zwiększy ona deficyt budżetowy.

Innym bardzo ważnym rysem rządów Trumpa, o którym od niego nie usłyszymy, jest postępująca oligarchizacja USA. Osłabienie regulacji i niewydolne służby sprzyjają nieskrępowanej działalności wielkiego biznesu, którego kolejni przedstawiciele ochoczo wspierają prezydenta.

Trump rozmontował lub osłabił wiele wbudowanych w amerykański system mechanizmów antykorupcyjnych. Np. zwolnił inspektorów generalnych w różnych departamentach, zastępując ich swoimi ludźmi. To w zamyśle niezależni, ponadpartyjni urzędnicy patrzący administracji na ręce i alarmujący o nadużyciach.

Z niedawnego śledztwa „New York Timesa” wynika, że z 346 zidentyfikowanych darczyńców, którzy wpłacili na projekty Trumpa i je-

go ludzi co najmniej ćwierć miliona dolarów, przynajmniej 197 odniosło za jego prezydenturę jakieś korzyści. Chodzi o korzystne dla ich sektora regulacje, ulaskawienia, nominacje na ważne stanowiska czy dostęp do prezydenta.

Wśród darczyńców na różne projekty znalazło się co najmniej 27 firm lub ich szefów z sektora kryptowalut. Łącznie przekazali oni co najmniej 58 mln dol. Pod rządami Trumpa ich sektor rozkwita, m.in. dzięki jego inicjatywie utworzenia amerykańskiej strategicznej rezerwy kryptowalutowej.

Ponad 20 firm z sektora naftowego, gazowego lub górniczego wpłaciło łącznie co najmniej 41 mln dol. Trump przyznał im ulgi podatkowe, poluzował normy ochrony środowiska i pozwolił na wydobycie surowców na dziewiczych terenach Alaski.

Inne regulacje okazały się korzystne dla big techów, koncernów tytoniowych, firm private equity, sektora obronnego i aeronautycznego.

Największy paradoks tej rewolucji? Zwiększając nierówności, Trump buduje elektorat dla takich jak on, a być może jeszcze większych populistów, bo badania jasno pokazują, że napędzają one antyestablishmentowe nastroje, na których wjechał do Białego Domu.

Zemsta na przeciwnikach politycznych

W zaskakująco szczerej serii wywiadów dla czasopisma „Vanity Fair” szefowa personelu Białego Domu Susie Wiles zdradziła, że miała z Trumpem nieformalne porozumienie, by ograniczył się z „wyrównywaniem rachunków” z przeciwnikami politycznymi do pierwszych 90 dni rządów.

To się nie udało, zważywszy, że krytycy zarzucają mu upolitycznione zarzuty prokuratorskie m.in. dla byłego szefa FBI Jamesa Comeya

czy nowojorskiej prokuratorce generalnej Letitii James. W listopadzie zostały one wyrzucone do kosza przez sąd, stanowi kolejny dowód pewnej odporności amerykańskiej demokracji.

Jednak republikanin nie odpuszcza. Nomino- wani przez niego prokuratorzy wzięli się za sze- fa Rezerwy Federalnej Jerome’a Powella, z któ- rym prezydent jest skonfliktowany, oraz – według najnowszych, nieoficjalnych doniesień mediów za oceanem – za burmistrza Minneapolis Jaco- ba Freya i gubernatora Minnesoty Tima Walza, Demokratów ostro krytykujących przysłanie przez Trumpa do miasta agentów federalnych.

Za to szturmowcom na Kapitol, którzy w 2021 roku próbowali zapobiec przekazaniu władzy Bidenowi, Trump okazał wielkie współ- czucie – już na początku rządów wszystkich hurtowo ulaskawił.

W tym kontekście niespecjalnie dziwi, że prokuratorzy, którzy pracowali nad sprawami karnymi przeciwko Trumpowi, już na począt- ku jego rządów zostali zwolnieni. A wywiesze- nie w Białym Domu zamiast portretu Bidena zdjęcia maszyny do podpisów, by opatrzyć je złośliwymi podpisami, zakrawa tylko na drob- ną złośliwość.

Na celowniku prezydenta znaleźli się nie tyl- ko politycy, ale i uniwersytety, think-tanki, kan- celarie prawnicze, sędziowie, media – wszyscy, którzy nie chcą podporządkować się jego woli. Kilka przykładów:

- Trump naciskał na stację telewizyjną, by zdjęła program wyśmiewającego go komika Jimmy’ego Kimmela;
- ograniczył dostęp do Pentagonu mainstre- amowym mediom;
- stworzył „listę stronnictw redakcyj”;
- spróbował zmusić uniwersytety do zmian na konserwatywną modłę i oddania części swo- ich uprawnień
- odwołał wizy zagranicznym studentom pro- testującym ws. Gazy.

Wydalenia zagranicznych studentów to tylko niewielka część „największej operacji deportacji w historii kraju”, którą rozkręcił Trump. Agen- ci ICE przeprowadzają kolejne naloty w wiel- kich miastach, nie wahając się wpaść nawet do szkół czy szpitali, czatować pod gmachami sądów i kościołami.

19 grudnia Departament Bezpieczeństwa Kra- jowego poinformował, że od powrotu Trumpa do władzy deportowano 622 tys. osób, a kolejne 1,9 mln dokonało „autodeportacji”, czyli wyjecha- ło z USA samemu, obawiając się działań służb.

Amerykanie coraz gorzej oceniają prezydenta

Zdaniem ekspertów właśnie deportacje i wstrzy- manie napływu do USA imigrantów – skądinąd zauważalne już pod koniec rządów Bide- na – przyczyniły się do dość słabego tempa two- rzenia nowych miejsc pracy w USA. W 2025 ro- ku powstało ich niecałe 600 tys. Dla porówna- nia w 2024 r – ponad 2 mln.

Kiedy Trump zaczynał drugą kadencję, wskaźnik bezrobocia wynosił 4 proc. W grud- niu – 4,4 proc. To wskazuje, że chodzi nie tylko o politykę imigracyjną. Same cięcia w admini- stracji federalnej oznaczały stratę ok. 277 tys. miejsc pracy.

Polityka gospodarcza republikanina z cza- sem może dać krajowi pewne korzyści, napę- dzając inwestycje. Jednak na razie kombinacja wspomnianych posunięć antyimigracyjnych, deregulacji, cięć podatków, zwolnień w sekto- rze publicznym i radykalnego zwiększenia cel nie przyniosła Amerykanom „złotej ery”, którą obiecywał Trump.

Ma to odbicie w sondażach. Do niedawna wyborcy uważali jego kompetencje w dziedzi- nie gospodarki za mocną stronę. Ostatnio no- tuje jednak rekordowo złe oceny. To dla niego wyjątkowo zła wiadomość, bo przecież w listo- padzie odbędą się midterms – wybory do Kon-

gresu, w których Republikanie mogą stracić przynajmniej Izbę Reprezentantów.

Putin może się cieszyć

Na koniec wróćmy do spraw światowych. Trze- ba odnotować, że rok rządów Trumpa upłynął pod znakiem wycofywania USA z kolejnych or- ganizacji i traktatów międzynarodowych. Re- publikanin nie wierzy w multilateralizm. Wo- li dogadywać się bezpośrednio z poszczegół- nymi przywódcami, zwłaszcza regionalnymi autokratami.

Za ogromny sukces Biały Dom poczytuje so- bie wypracowanie kruchego rozejmu w Gazie. Jednak sytuacja jest tam dalej skrajnie trudna, Hamas ani myśli złożyć broń, jak wymyślił to sobie Trump w planie pokojowym, a izraelskie siły dalej są w enklawie.

Dla naszej części Europy najważniejsze są oczywiście sprawy NATO i wojny w Ukrainie. Trump obiecywał zakończyć tę ostatnią „w cią- gu 24 godzin”. Po dojściu do władzy rozpoczął negocjacje z Władimirem Putinem, kończąc je- go izolację wprowadzoną przez Bidena. Miesią-

cami prezentował chwiejne stanowisko, to sta- wiając Wołodymyra Zelenskiego pod ścianą, jak podczas pamiętnego, fatalnego spotkania w Ga- biniecie Ovalnym z lutego ub. r., to nazywając nagle Rosję „papierowym tygrysem” i przeko- nując, że Ukraina może ją pokonać.

Z czasem stało się jasne, że nie jest gotowy, by docisnąć Putina do ściany, ba! – przesiąkł jego przekazem, czego dowodem był niesław- ny, amerykańsko-rosyjski, 28-punktowy plan pokojowy, przewidujący m.in. oddanie przez Ukrainę reszty Donbasu. Zelenskiemu i wspie- rającym go europejskim przywódcom udało się wybić mu zęby, ale widać, że Trumpa dalej cią- gnę do Kremla.

Za jego rządów Ameryka w pewnym stop- niu nadal pomaga Ukrainie, ale nie wynika to już z głębokiego przekonania Białego Domu. To raczej wypadkowa „siły rozpędu” (transporty broni wcześniej zakontraktowanej), presji kon- gresmenów, transakcyjności (Trump pozwala Europejczykom kupować amerykańską broń dla Ukrainy) oraz strachu, że gdyby zupełnie zostawić Ukraińców na lodzie, Trump zapisze się w historii jako słabeusz, który pozwolił Pu- tinowi robić, co chce.

Rosyjski przywódca i tak pewnie zaciera rę- ce. Przed powrotem Trumpa do władzy część komentatorów przestrzegała, że może formal- nie wycofać Amerykę z NATO. To się nie stało – za to rozwała je od środka.

Pamiętne wystąpienie J.D. Vance’a w Mo- nachium, nowa strategia bezpieczeństwa na- rodowego USA, która w zasadzie powtarza je- go retorykę wobec Europy, kolejne wypowie- dzi Trumpa i próby osłabiania przez niego Unii Europejskiej nie pozostawiają złudzeń, że wspólnota transatlantycka i oparty na żela- znych gwarancjach bezpieczeństwa ze strony Ameryki powojenny ład międzynarodowy się kończą, a nasz kontynent coraz bardziej musi radzić sobie sam. ●

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

Kraj/34414353

DO 24 STYCZNIA

Zamów PRENUMERATĘ TECZKOWĄ „Wyborczej” — na luty u swojego sprzedawcy prasy

- Masz pewność, że każde wydanie będzie na Ciebie czekać (zamawiasz gazetę na cały miesiąc z góry)
- Masz niższą cenę niż przy zakupie pojedynczych wydań każdego dnia
- Masz bezpłatny dostęp do Wyborcza.pl*
- Masz gwarancję niezmienności cen w okresie realizacji prenumeraty
- Możesz zostać członkiem Klubu Wyborczej i mieć dostęp do archiwum tekstów



CENA
199,99 zł**
OSZCZĘDZISZ
CO NAJMNIEJ
11 zł



Dostęp także do
Wyborcza.pl*

*Prenumeratorów teczkowych zapraszamy do Klubu „Wyborczej”. Jego członkowie mogą m.in. uczestniczyć w spotkaniach online z redakcją i jej gośćmi. Dodatkowo Klubowicze mają dostęp do archiwum tekstów „Wyborczej”. Co zrobić, by zostać członkiem Klubu: 1. Skontaktuj się z naszą infolinią, tel. 22 555 54 55 (od poniedziałku do piątku w godz. 8-17). 2. Podaj numer dowodu zakupu prenumeraty teczkowej.
**Cena sugerowana. Kwota oszczędności wynika z różnicy ceny sugerowanej i sumy cen codziennej sprzedaży detalicznej.

Grenlandia wjeżdża na szwajcarskie salony

Tegoroczne Światowe Forum Ekonomiczne w Davos zmieni się prawdopodobnie w forum negocjacji o przyszłości Grenlandii, którą za wszelką cenę próbuje przejąć prezydent USA Donald Trump.

Andrzej Kublik

Wczoraj rozpoczęło się Światowe Forum Ekonomiczne w Davos, a w połowie tygodnia do tego szwajcarskiego kurortu po raz pierwszy od 2020 r. ma przyjechać prezydent USA. Donald Trump już wcześniej zapowiadał, że pojawi się w Davos w asyście wyjątkowo licznej amerykańskiej delegacji. W jej składzie ma być pięciu sekretarzy administracji Trumpa, jego doradca ds. Bliskiego Wschodu i relacji z Rosją Steven Witkoff oraz zięć i nieformalny doradca prezydenta USA Jared Kushner.

Na liście gości Forum jest 400 polityków, w tym 65 przywódców państw i szefów rządów, a także 850 prezesów międzynarodowych korporacji. Mają się pojawić szefowa KE Ursula von der Leyen, prezydenci Argentyny Javier Milei, Finlandii Alexander Stubb i Ukrainy Wołodymyr Zelenski, kanclerz Niemiec Friedrich Merz, wicepremier Chin He Lifeng. Polskę reprezentować będą prezydent Karol Nawrocki i minister finansów Andrzej Domański.

Hasło tegorocznego Forum w Davos to „A Spirit of Dialogue” („Duch Dialogu”). Jednak teraz to hasło brzmi wyjątkowo ironicznie.

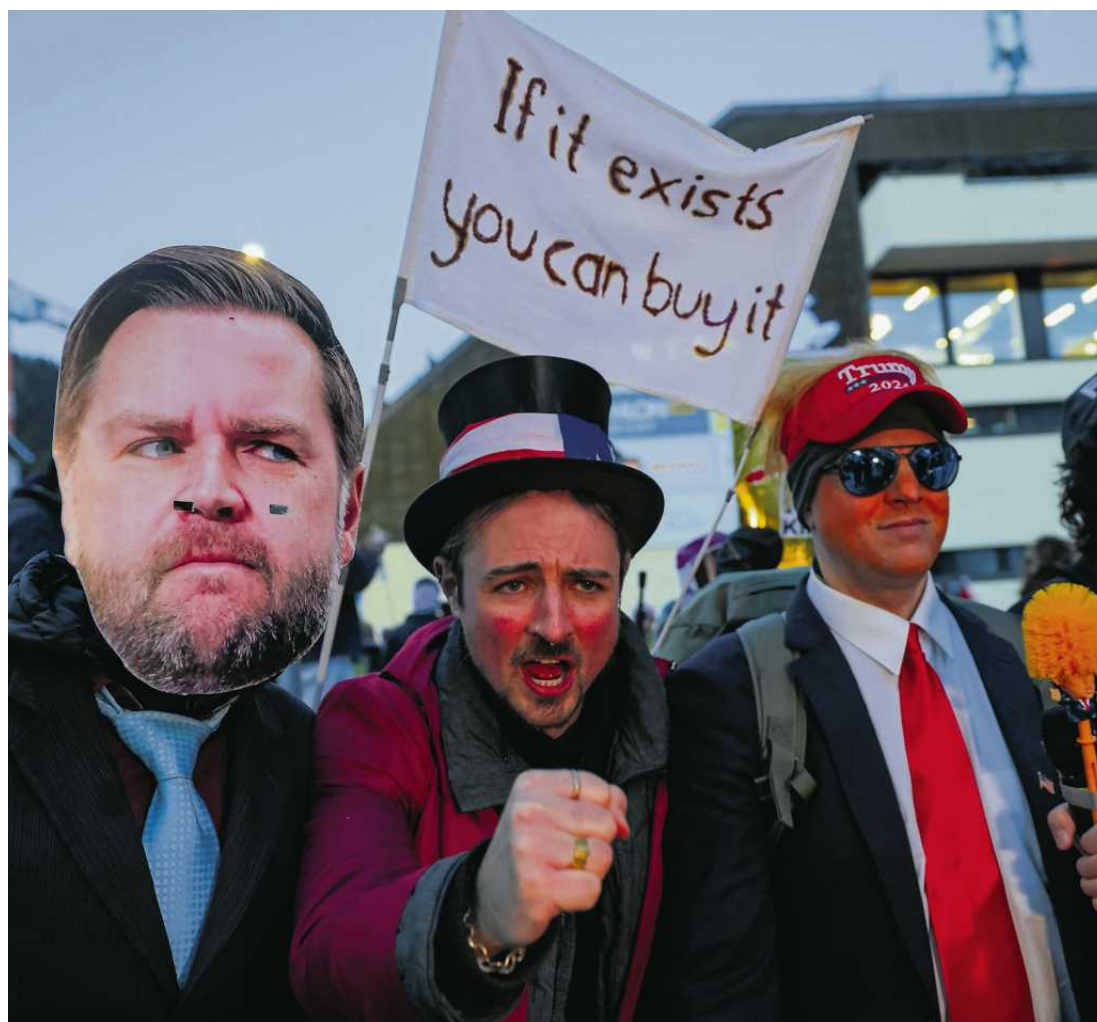
Celne groźby Trumpa

W sobotę wieczorem, na kilka dni przed planowanym wylotem do Szwajcarii, Donald Trump zapowiedział, że od lutego nałoży 10 proc. cła na towary z ośmiu państw Europy – Danii, Finlandii, Francji, Holandii, Niemiec, Norwegii, Szwecji, Wielkiej Brytanii – które sprzeciwiają się przejęciu przez USA Grenlandii, stanowiącej obecnie terytorium autonomiczne Danii.

Od czerwca stawka cła dla tych państw wzrosła do 25 proc. i została utrzymana na takim poziomie „do czasu wypracowania Umowy o kompletnym i całkowitym zakupie Grenlandii” – napisał Trump w swojej sieci społecznościowej Truth Social. Takie posunięcie prezydent USA uzasadnił względami bezpieczeństwa narodowego i rosnącą aktywnością Rosji i Chin w Arktyce.

Nie można wykluczyć, że Trump celowo podbił poprzeczkę w sporze o Grenlandię przed Forum w Davos, z góry wyznaczając główny temat swoich rozmów z europejskimi politykami, którzy wybierają się na Forum w Szwajcarii.

A od wyników tych rozmów zależeć mogą decyzje liderów państw UE, którzy mają się w czwartek zebrać w Brukseli na nadzwyczajnym szczycie zwołanym przez



• **Zdaniem analityków groźby Trumpa doprowadziły do najgłębszego od lat kryzysu w relacjach transatlantycznych**

FOT. REUTERS / DENIS BALIBOUSE

Antonio Costa, przewodniczącego Rady Europejskiej.

Unia myśli o odwecie

Zdaniem analityków groźby Trumpa doprowadziły do najgłębszego od lat kryzysu w relacjach transatlantycznych.

W poniedziałek rano na ten kryzys spadkami zareagowały europejskie giełdy. Indeks DAX giełdy we Frankfurcie zmniejszył się o 1,1 proc., a indeks paryskiej giełdy CAC 40 spadł o 1,3 proc. Indeks londyńskiej giełdy FTSE 100 stracił 0,3 proc.

Najbardziej na wartości straciły akcje europejskich spółek sektora motoryzacyjnego, najbardziej wrażliwego na podwyżki cel. Indeks Stoxx Automobiles and Parts europejskich producentów samochodów i części samochodowych w poniedziałek stracił 2 proc. na wartości.

Manfred Weber, przewodniczący Europejskiej Partii Ludowej, największej frakcji w Parlamencie Europejskim, już w niedzielę ogłosił, że Parlament wstrzyma planowane na koniec stycznia zatwierdzenie nowej umowy handlowej UE z USA. Wynegocjowana w zeszłym roku umowa miała wprowadzić maksymalną stawkę amerykańskiego cła w wysokości 15 proc. na większość europejskich towarów, a także obniżyć cel na samochody produkowane

w UE. W zamian Unia miała wyeliminować cła na towary przemysłowe z USA. „Ostatniej nocy Trump wiele stracił” – powiedział Weber w wywiadzie dla stacji telewizyjnej ZDF.

Dziennik „The Financial Times” napisał, że w reakcji na celne groźby prezydenta USA państwa UE rozważają nałożenie karnych cel na towary sprowadzane ze Stanów Zjednoczonych za 93 mld euro rocznie. Prawdopodobnie chodzi o towary, na które UE chciała nałożyć cła w zeszłym roku w odpowiedzi na wprowadzone przez Trump wyższe cła na stal, aluminium i samochody.

Ale w grę wchodzi również mocniejszy oręż. W poniedziałek francuski minister finansów Roland Lescure powiedział, że Unia „musi być przygotowana” do wykorzystania Instrumentu Antywymuszeniowego (ACI). Chodzi o przepisy, które pozwalają UE w odpowiedzi na szantaż ekonomiczny ograniczyć handel towarami i usługami z agresorem, uniemożliwić mu udział w przetargach publicznych, a także inwestycje. Ze względu na skalę ograniczeń przewidzianych w przepisach ACI nazywa się je „bazooką” lub „opcją atomową”.

Po spotkaniu w Berlinie z francuskim ministrem finansów jego stanowisko poparł Lars Klingbeil, wicekanclerz, minister finansów Niemiec. „Jest w prawie określony zestaw instrumentów odpowiedzi na ekonomiczne szantaże. I powinniśmy teraz rozważyć wykorzystanie tych instrumentów” – powiedział Klingbeil dziennikarzom. Nie jest jednak jasne, czy takie stanowisko wicekanclerza z SPD popiera wywodzący się z CDU kanclerz Niemiec Friedrich Merz.

Minister finansów Andrzej Domański podkreślił, że chociaż groźby Trumpa dotyczą kilku państw, to są wyzwaniem dla całej Europy. „Europa musi pozostać zjednoczona, musimy pamiętać, że odpowiedź musi być jednoznaczna, nie możemy dać się podzielić. Groźby są kierowane wobec konkretnych państw, ale pamiętajmy, że jesteśmy wspólnym rynkiem i działamy wspólnie jako całość” – powiedział w poniedziałek Domański, cytowany przez PAP. Zaapelował też o zachowanie zimnej głowy w obliczu napięć wywołanych przez prezydenta Trumpa. „Nie służy nam eskalacja, cła są złe dla firm i konsumentów i chcemy kontynuować dialog” – powiedział polski minister finansów.

Zagrożony los NATO

Nie wszystkie państwa, którym Trump zagroził dodatkowymi cłami, należą do UE. Za to wszystkie są członkami NATO. I dlatego działania prezydenta USA budząanie niepokój o przyszłość Sojuszu Północnoatlantyckiego, który był od czasów II wojny światowej głównym filarem bezpieczeństwa państw Zachodu.

„Chodzi o coś więcej niż tylko Grenlandia. Chodzi o relacje bezpieczeństwa, o relacje ekonomiczne: chodzi o zaufanie. Czy naprawdę można wierzyć, że [Trump] przyjedzie ci z pomocą, jeśli w tym samym czasie atakuje cię? I czy chciałbyś tego [pomocy]?” – powiedział wysokiej rangi unijny dyplomata w rozmowie z dziennikiem „The Financial Times”.

Trumpa bronią przedstawiciele jego rządu. W wywiadzie dla stacji telewizyjnej NBC News sekretarz skarbu Scott Bessent stwierdził, że USA potrzebują zarówno NATO, jak i Grenlandii. A kiedy prowadzący wywiad dziennikarka wskazała, że europejscy politycy uważają inaczej, Bessent odparł: „Europejscy politycy dojdą do porozumienia. I rozumiem, że muszą być pod parasolem bezpieczeństwa Stanów Zjednoczonych”.

Jednak wątpliwości wobec działań Trumpa nie kryją inni amerykańscy politycy, także należący do partii Republikanów – jak obecny prezydent USA.

Republikański kongresmen Michael McCaul w wywiadzie dla stacji telewizyjnej ABC stwierdził, że obecnie prezydent USA ma pełny dostęp militarny do Grenlandii, aby wykorzystać to do obrony Stanów Zjednoczonych. „Ale jeśli dokona inwazji zbrojnej, to postawi na głowie art. 5 NATO, w istocie wywoła wojnę z NATO. A to doprowadziłoby do końca NATO, jakie znamy” – stwierdził McCaul.

Art. 5 NATO stanowi, że atak na terytorium jednego z państw Sojuszu jest atakiem na cały Sojusz.

Inni republikańscy kongresmeni Dan Bacon stwierdził, że rozważy impeachment Trumpa w razie inwazji USA na Grenlandię. „To kompletna bufonada myśleć, że powinniśmy zmusić Grenlandię, aby stała się częścią Stanów Zjednoczonych” – powiedział Bacon w wywiadzie dla dziennika „Omaha World Herald”.

Odnosząc się do celnych groźb Trumpa ów kongresmen powiedział: „Tak się nie traktuje sojuszników. Tak się robi z Rosją, Chinami, Iranem, ale swoich najlepszych przyjaciół nie traktujesz jak g...”

Hasło tegorocznego Forum w Davos: „A Spirit of Dialogue” („Duch Dialogu”) teraz brzmi wyjątkowo ironicznie

Miliarderzy idą po demokrację

W 2024 roku najbogatsi Amerykanie wydali rekordowe sumy na wsparcie komitetów wyborczych. Ale to tylko wierzchołek góry lodowej.

Maria Korcz

Nawet gdyby wręczyli każdej osobie na świecie tak po prostu 250 dolarów, w kieszeniach nadal zostałoby im 500 miliardów. I mówimy tylko o zyskach wypracowanych w minionym roku. Miliarderzy znów pobili swoje własne rekordy.

Przed szczytem w Davos. Oxfam: Nierówności zagrażają demokracji

- **Rekord pierwszy:** w 2025 roku liczba miliarderów po raz pierwszy przekroczyła 3 tys. osób.
- **Rekord drugi:** pod koniec listopada 2025 roku majątek, którym dysponują miliarderzy, osiągnął rekordowe 18,3 trylionów dolarów.
- **Rekord trzeci:** ich majątki rosły tempie w najszybszym od 2020 roku. W rok wzbogacili się średnio o 16,2 proc.

Jakie ma to znaczenie dla ludzi, takich jak większość z nas, którzy przez całe życie najpewniej ani nie zobaczą, ani nie zarobią takich pieniędzy? Badacze i aktywiści w najnowszym ra-

porcie Oxfamu alarmują, że bogacenie się najbogatszych prowadzi do coraz większych nierówności, które zagrażają zdrowemu funkcjonowaniu demokracji.

„Stawiając opór rządów bogatych. Chroniąc wolność przed potęgą miliarderów”. To tytuł tegorocznego raportu Oxfamu, międzynarodowej organizacji, która zajmuje się walką z ubóstwem i nierównościami.

Co roku, mniej więcej o tej samej porze, przed rozpoczęciem szczytu ekonomicznego w Davos, Oxfam opracowuje najnowsze dane finansowe i badania o stanie nierówności na świecie. Powstaje z nich raport, który ma zmusić liderów gromadzącym się w szwajcarskim kurorcie do tego, by debatując o stanie gospodarki, nie zapomnieli o tych, którzy w tych debatach głosu zwykle nie mają.

Demokracja w Szwecji jest stabilniejsza od demokracji w USA

W tym roku Oxfam wykracza jednak poza samą krytykę nierównej dystrybucji zysków i niesprawiedliwych systemów podatkowych i ostrzega: pogłębiające się nierówności szkodzą demokracji.

Stawiając tę tezę powołuje się m.in. na opublikowane w zeszłym roku badanie Elia G. Rau'a (Uniwersytet Yale) i Susan Stokes (Uniwersytet w Chicago), którzy przyjrzeni się zaburzeniom

procesów demokratycznych w 22 krajach i zestawili je z poziomem rozkładu majątku między jego mieszkańcami w czasie, gdy przechodził on turbulencje ustrojowe. Za takie uznawali m.in. próby podważenia niezależności sądów najwyższych, wpływu władz na media, czy represje wobec organizacji społecznych.

Analiza potwierdziła przypuszczenia badaczy. Wraz ze wzrostem nierówności rosło też prawdopodobieństwo zachwiania się systemu demokratycznego w danym państwie. Wyniki analizy najprościej zobrazować porównaniem Szwecji i Stanów Zjednoczonych.

W Szwecji, która należy do 13 proc. demokracji o najbardziej równym podziale bogactwa w społeczeństwie, ryzyko poważnego zachwiania się systemu demokratycznego szacowane jest na 4 proc. W Stanach Zjednoczonych, gdzie nierówności są większe, niż w 60 proc. demokracji, to ryzyko jest ponad dwukrotnie wyższe niż w Szwecji. Badacze ocenili je na 8,4 proc. W jeszcze bardziej nierównym od USA RPA to już 31 proc.

Miliarderzy wchodzą do polityki. Tylnymi drzwiami

Analiza Rau'a i Stokes dotyczyła zjawisk, które obejmują całe społeczeństwa. Dodatkowo analitycy Oxfamu przyjrzeni się temu, jaki wpływ na demokrację ma wąska grupa najbogat-

szych. Według ich szacunków miliarder ma cztery tysiące razy większe szanse na zajęcie stanowiska politycznego niż przeciętny obywatel.

Jednocześnie, jak czytamy w raporcie, między 2018 a 2024 rokiem liczba ludzi żyjących w krajach, w których ograniczane są swobody obywatelskie (prawo do swobodnej wypowiedzi czy stowarzyszania się) wzrosła o 67 proc. W 2024 roku mieszkańcy w sumie 60 państw doświadczili ograniczania swobód obywatelskich.

To, zdaniem Oxfamu, niepokojące o tyle, że coraz gorsza kondycja wielu demokracji zbiega się w czasie z wzrostem wpływu miliarderów na kolejne rządy. I tu znów powraca przykład Stanów Zjednoczonych.

W trakcie wyborów w 2024 roku stu miliarderów przeznaczyło rekordowe 2,6 mld dolarów na wspieranie swoich kandydatów. To stanowiło jedną szóstą wszystkich wydatków wszystkich komitetów.

Wraz ze wzrostem nierówności rosło też prawdopodobieństwo zachwiania się systemu demokratycznego w danym państwie

Mniej lub bardziej bezpośrednie wsparcie przynosi efekty. Pokazała to przeprowadzona dwie dekady temu analiza Larry'ego Bartelsa, którą teraz przywołują badacze z Oxfamu. Bartels wykazał, że te przepisy, które mają poparcie 25 proc. najbardziej zamożnych Amerykanów, mają aż 45 proc. szans na wejście w życie.

Kto zapłaci za cięcia w USAID?

Gdy ta sama grupa przeciwstawi się jakimś przepisom, szansa na to, że zostaną obowiązywać, spada do 18 proc. Podobne badanie przeprowadzone w 2023 roku w Wielkiej Brytanii pokazało, że podobne zależności występują w Europie.

Do tego należy dodać nieco trudniej mierzalny wpływ na serwisy społecznościowe oraz media. W sumie w najpopularniejszych serwisach społecznościowych, które należą do 7 miliarderów, spędzamy łącznie ponad 11,8 miliarda godzin każdego dnia.

Oxfam gorzko zauważa: w czasie, gdy najbogatsi pobijali kolejne rekordy zamożności i swoje majątki wykorzystywali do wpływania na władze, 2,6 miliarda ludzi na świecie nie było stać na zdrową i zrównoważoną dietę.

Zdaniem analityków jest to bezpośrednio związane z faktem, że między 2020 a 2024 rokiem średni koszt zdrowego posiłku wzrósł o 30 proc. ●

OGŁOSZENIE PŁATNE

Kraj/34416382



WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU

ZARZĄD POWIATU CHOSZCZEŃSKIEGO

ogłasza pierwszy przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości stanowiącej własność Powiatu Choszczeńskiego

1. **Oznaczenie nieruchomości:** nieruchomość zabytkowa zabudowana pałacem myśliwskim, oznaczona działką ewidencyjną nr 201/4 o powierzchni 1,1909 ha, położona w obrębie ewidencyjnym 0011 Nowa Korytnica, w gminie Drawno, w powiecie choszczeńskim, w województwie zachodniopomorskim.

W skład przedmiotowej nieruchomości zabudowanej wchodzi:

- grunt działki ewidencyjnej nr 201/4 o powierzchni 1,1909 ha położonej w obrębie ewidencyjnym 0011 Nowa Korytnica, gmina Drawno,
- obiekt zabytkowy – pałac myśliwski potocznie zwany „Zamkiem w Niemierisku” o łącznej powierzchni użytkowej 2 548,65 m² wraz z przyległym niewielkim założeniem parkowym,
- mały obiekt gospodarczy o powierzchni zabudowy 7,0 m²,
- budynek garażowy (pięciobokowy) o powierzchni zabudowy 100,0 m²,
- budynek w konstrukcji drewnianej.

Nieruchomość posiada urządzoną księgę wieczystą nr SZ1C/00021258/3 prowadzoną przez Sąd Rejonowy w Choszczynie – V Wydział Ksiąg Wieczystych.

Nieruchomość wpisana została do rejestru zabytków województwa zachodniopomorskiego pod nr A-177.

Dla obszaru przedmiotowej nieruchomości brak jest obowiązującego planu zagospodarowania przestrzennego. Zgodnie ze studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy Drawno, uchwalonym uchwałą nr XXXII/200/2021 Rady Miejskiej w Drawnie z dnia 9 lipca 2021 r., nieruchomość znajduje się na terenach zabudowy usługowej – usług turystyki (kubaturowe), oznaczonych symbolem Ut2.

Zgodnie z art. 43 ust. 1 pkt 10 ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług (Dz. U. z 2025 r. poz. 775 ze zm.) sprzedaż nieruchomości podlega zwolnieniu od podatku od towarów i usług.

Nieruchomość nie posiada bezpośredniego dostępu do drogi publicznej, w związku z tym ustanowiono na działce nr 160/1 położonej w obrębie ewidencyjnym Nowa Korytnica, gmina Drawno, na rzecz każdorazowego właściciela działki nr 201/4 położonej w obrębie ewidencyjnym Nowa Korytnica, gmina Drawno, odpłatną i na czas nieoznaczony służebność gruntową polegającą na prawie przechodu i przejazdu przez działkę nr 160/1, w pasie gruntu o długości 181,8 mb i szerokości 5 m, celem zapewnienia przedmiotowej działce nr 201/4 dostępu do drogi publicznej.

2. **Cena wywoławcza:** 12 900 000,00 zł (słownie: dwanaście milionów dziewięćset tysięcy złotych 00/100).

3. **Termin i miejsce przetargu:** przetarg odbędzie się dnia 13 kwietnia 2026 r. w siedzibie Starostwa Powiatowego w Choszczynie, ul. Nadbrzeżna 2, 73-200 Choszczyno, w pokoju nr 107 (Sala konferencyjna), o godzinie 12⁰⁰.

4. **Wysokość wadium:** 1 290 000,00 zł (słownie: jeden milion dwieście dziewięćdziesiąt tysięcy złotych 00/100). Wadium w pieniądzu należy wpłacić na konto PKO BP SA o. w Szczecinie nr 76 1020 4795 0000 9202 0403 2777 do dnia 3 kwietnia 2026 r. włącznie. Za datę wpłaty wadium uważa się datę wpływu pieniędzy na konto sprzedającego.

5. **Wysokość bonifikaty:** Uchwałą nr X/124/2025 z dnia 6 listopada 2025 r. Rada Powiatu Choszczeńskiego ustaliła bonifikatę, o której mowa w art. 68 ust. 3 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2024 r. poz. 1145 ze zm.), w wysokości **50% od ustalonej w procedurze przetargowej ceny sprzedaży przedmiotowej nieruchomości.**

6. **Informacja o miejscu wywieszenia i publikacji ogłoszenia o przetargu:** ogłoszenie o przetargu wywieszono na tablicy ogłoszeń w siedzibie Starostwa Powiatowego w Choszczynie oraz zamieszczono na stronie internetowej Powiatu Choszczeńskiego (www.powiatchoszczenski.pl) i w Biuletynie Informacji Publicznej Starostwa Powiatowego w Choszczynie (www.bip.powiatchoszczenski.pl).

7. **Dane teleadresowe, pod którymi można uzyskać szczegółowe informacje dotyczące przetargu:** Wydział Gospodarki Nieruchomościami Starostwa Powiatowego w Choszczynie, ul. Niedziałkowskiego 14, pokój nr 8, w godzinach od 7³⁰ do 15³⁰ (poniedziałek – piątek), tel. 095 765 70 14; 575 660 750.

Przewodnicząca Zarządu Powiatu
mgr Wioletta Kaszak

OGŁOSZENIE PŁATNE

Kraj/34416411



BURMISTRZ MIASTA ŻARY

informuje:

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU

Orgłasza się pierwszy przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż z zasobu nieruchomości Gminy Żary o statusie miejskim zabudowanej nieruchomości gruntowej.

lp	Nr działki ----- Nr księgi wieczystej ----- Powierzchnia działki ----- Udział ----- Położenie	Opis i przeznaczenie nieruchomości oraz sposób jej zagospodarowania	Cena wywoławcza (zł) ----- Proponowana wysokość postąpienia (zł)
1.	380 ----- (użytki - OFU, OZU, KLASA - Bi) ----- 0,1424ha ----- ZG1R/00041772/9 ----- ul. Kujawska 2A ----- obręb 6	Nieruchomość gruntowa, zabudowana wg. ewidencji gruntów i budynków: 1) budynkiem - oświaty, nauki kultury oraz sportowym, wykorzystywanym wcześniej w części parterowej - do celów produkcyjno - gospodarczych oraz w części piętrowej - usługowo - biurowych oraz 2) pozostałym budynkiem niemieszkalnym (budynek gospodarczy nr 2 wg. inwentaryzacji). Budynki nieużytkowane od wielu lat, wymagające generalnego remontu. W skład budynku głównego wchodzi pomieszczenia: 1)parter - hala, szatnia, korytarz, umywalnia, pomieszczenie sanitarne, dwa pomieszczenia W.C., pokój socjalny, klatka schodowa, narzędziownia, korytarz, kuźnia, kottownia (w strukturze budynku głównego wyodrębniono w inwentaryzacji pomocniczo na parterze budynek gospodarczy nr 1 złożony z dwóch pomieszczeń gospodarczych), 2) I piętro - dwa pomieszczenia magazynowe, trzy pomieszczenia usługowe, pomieszczenie socjalne, dwa pomieszczenia W.C. łączna powierzchnia budynku głównego wraz z wyodrębnionym pomocniczo budynkiem gospodarczym nr 1 wynosi : 505,7m² . Powierzchnia użytkowa budynku gospodarczego nr 2 wynosi 16,5m² . Stan techniczny budynku głównego został określony na przeciętny/ zły- w zakresie instalacji i ceramiki sanitarnej, standard wykończenia - podstawowy. Stan techniczny budynku gospodarczego nr 2 został określony na poziomie przeciętnym/ złym , a standard wykończenia - podstawowym. Na nieruchomości doprowadzone są sieci - kanalizacja sanitarne, kanalizacja deszczowa, sieć telekomunikacyjna, pozostałe sieci uzbrojenia tj. sieć elektroenergetyczna, wodociągowa i gazowa dostępne są w pasie przyległej ulicy. Rok budowy budynku głównego - przed 1939r. Budynek przy ul. Kujawskiej 2A nie jest indywidualnie wpisany do rejestru zabytków ale znajduje się na obszarze zespołu urbanistyczno - krajobrazowego miasta Żary wpisanego do rejestru zabytków, w granicy jego strefy ochrony krajobrazowej, stanowiącej otoczenie zabytku. Nieruchomość znajduje się na terenie nieobjętym miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego. Dla powyższego terenu nie została wydana również decyzja o warunkach zabudowy ani decyzja inwestycji celu publicznego	430.000,00 zł ----- 5.000,00 zł

Pierwszy przetarg odbędzie się w dniu 25 marca 2026r. o godz. 10⁰⁰ w pokoju 109 c (mała salka konferencyjna, wejście przez pokój 109a) Urzędu Miejskiego w Żarach. Wadium wniesione w walucie polskiej w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacić na konto bankowe Urzędu Miejskiego w Żarach: PKO BP 34 1020 5402 0000 0302 0313 9094 do dnia 20 marca 2026r. W przypadku dokonania płatności w formie przelewu bankowego, wpłata winna nastąpić odpowiednio wcześniej, aby została ujawniona na rachunku organizatora przetargu najpóźniej w dniu 20 marca 2026r. Przedmiotowa nieruchomość wolna jest od wszelkich obciążeń na rzecz osób trzecich i nie jest przedmiotem zobowiązań. Sprzedaż nieruchomości zwolniona jest z podatku VAT w myśl art. 43, ust. 1 pkt 10 ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług (Dz. U. z 2025r. poz. 775 ze zm.). Nabywca przejmuje nieruchomość w stanie istniejącym. Celem obejrzenia nieruchomości należy zgłosić się do administratora tj. Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej Sp. z o.o. ul. Zakopiańska 7, 68-200 Żary, który wyznaczy termin udostępnienia lokalu, telefon kontaktowy ROM 2 (068) 479-46-40, ROM 1 (068) 479-46-38, e-mail: zgmzary@zgmzary.pl. Osoba przystępująca do przetargu powinna zapoznać się z operatem szacunkowym dotyczącym nieruchomości oraz Regulaminem przetargów na sprzedaż lub oddanie w użytkowanie wieczyste nieruchomości stanowiących własność Gminy Żary o statusie miejskim, będącymi do wglądu u organizatora przetargu. Przystąpienie do przetargu oznacza akceptację warunków i zasad określonych w Regulaminie. Burmistrzowi Miasta Żary przysługuje prawo zamknięcia przetargu bez wybrania nabywcy nieruchomości. Sprawy dotyczące przyłączenia nieruchomości do instalacji wodnej, kanalizacyjnej, elektrycznej i gazowej nabywca reguluje we własnym zakresie. Jeśli osoba ustalona jako nabywca nieruchomości nie stawia się bez usprawiedliwienia w wyznaczonym miejscu i terminie, sprzedający może odstąpić od zawarcia umowy, a wpłacone wadium nie będzie podlegało zwrotowi. Ogłoszenie o przetargu wraz z treścią Regulaminu przetargów na sprzedaż lub oddanie w użytkowanie wieczyste nieruchomości stanowiących własność Gminy Żary o statusie miejskim zostają wywieszone w siedzibie tutejszego urzędu (II piętro) oraz zamieszczone na miejskiej stronie internetowej: www.zary.pl oraz w Biuletynie Informacji Publicznej: www.bip.zary.pl. Wyciąg z ogłoszenia o przetargu zostaje podany do publicznej wiadomości poprzez ogłoszenie w prasie. Szczegółowych informacji o przetargu udziela: Wydział Gospodarki Nieruchomościami Architektury i Zasobów Komunalnych Urzędu Miejskiego w Żarach, pokój 213b, tel. 068 470 83 19

Dyplomacja

Unia musi postawić się Trumpowi

Sojusz Północnoatlantycki znalazł się na skraju przepaści. Zajęcie Grenlandii przez Stany Zjednoczone – w konsekwencji szantażu lub akcji zbrojnej – oznaczałoby jego koniec.

Buras

Zajęcie przez USA Grenlandii, które od tygodni zapowiada prezydent Donald Trump, zburzyłoby to, co jest najważniejszą i niezbędną podstawą każdego sojuszu, czyli zaufanie pomiędzy jego członkami oraz wiarygodność na zewnątrz. Miarą siły NATO nie jest przecież liczba stacjonujących w Europie żołnierzy amerykańskich czy też głowic atomowych rozmieszczonych na jej terytorium. Jest nią przekonanie potencjalnego agresora, że prawdopodobieństwo zdecydowanej odpowiedzi na atak wymierzony w któregośkolwiek z członków sojuszu jest na tyle duże, że lepiej takiej próby nie podejmować. Jeśli największe mocarstwo NATO samo dokonałoby agresji przeciwko jednemu z jego członków, to zamiast odstraszać Rosję, dałoby zachętę do podjęcia ryzyka.

W sobotę Trump ogłosił, że nałoży wyższe cła na kraje europejskie, które wysłały symboliczną misję wojskową na Grenlandię.

Ta postępująca eskalacja stawia pod ogromnym znakiem zapytania nie tylko NATO, lecz także dwa najważniejsze cele europejskiej polityki, od których zależy nasze bezpieczeństwo i przyszłość.

Pierwszy to utrzymanie zaangażowania USA w Ukrainie, jak długo się da. Waszyngton nie gra już z Europą w jednej drużynie – co do tego nie powinno być żadnych wątpliwości. Ale utrzymanie amerykańskich sankcji przeciwko Rosji, możliwość zakupu przez Europejczyków sprzętu wojskowego dla Ukrainy w USA (zwłaszcza pocisków do Patriotów) oraz korzystanie z amerykańskich danych satelitarnych i wywiadowczych przez Kijów ma kluczowe znaczenie. Ukraina musi przetrwać tę zimę i dociągnąć przynajmniej do końca tego roku. Jest szansa, że osłabiona ekonomicznie Rosja będzie wtedy bardziej skłonna do prawdziwych rozmów pokojowych, które nie zakończyłyby się kapitulacją Kijowa, a Trump i tak mógłby ogłosić swój wielki sukces.

Drugi cel dotyczy kupowania czasu przez Europejczyków. Uniezależnienie się od USA w dziedzinie bezpieczeństwa i obrony jest dzisiaj koniecznością – nie tylko ze względu na konflikt o Grenlandię, lecz także reorientację polityki amerykańskiej wyłożo-



• **Demonstracja przed konsulem USA w Nuuk pod hasłem 'Grenlandia jest dla Grenlandczyków', 17 stycznia 2026 r.** FOT. REUTERS / MARKO DJURICA

Można zakładać, że jednym z celów operacji grenlandzkiej administracji Trumpa jest sprowokowanie politycznych podziałów w Europie

na w ogłoszonej pod koniec zeszłego roku Narodowej Strategii Bezpieczeństwa. Europa, a przynajmniej jej część, dwoi się i troi, by militarnie stanąć na dwóch nogach, bo wycofanie się USA, polityczne czy wojskowe, zanim Europejczycy zbudują zdolności pozwalające samodzielnie odstraszać przeciwnika i obronić się przed nim, jest dla niej największym zagrożeniem.

Z tych dwóch fundamentalnych powodów kraje europejskie, w tym także – a może zwłaszcza – Polska, stoją przed pokusą, by nie drażnić Trumpa. Polska nie wysłała nawet kilku żołnierzy na Grenlandię, mimo iż zrobili to jej najważniejsi sojusznicy z krajów skandynawskich, Wielkiej Brytanii, Niemiec, Francji i Holandii. Niektórzy eksperci, jak profesor Zbigniew Lewicki w wywiadzie dla „Rzeczpospolitej”, w ogóle lekceważą znaczenie potencjalnej aneksji

Grenlandii i radzą Europejczykom, by zostawili Danię samą z tym problemem.

Taka reakcja UE byłaby dziś drogą do zguby. Unia przez cały ostatni rok kierowała się polityką ugodowości i koncyliacji wobec Trumpa – z widomym, ograniczonym skutkiem. Można zakładać, że jednym z celów operacji grenlandzkiej administracji Trumpa jest sprowokowanie politycznych podziałów w Europie. Część krajów, jak Polska czy Włochy, nie odważy się postawić USA, inne uznają postępowanie Trumpa za przekroczenie „czerwonej linii”. W krajach skandynawskich nie sposób wyobrazić sobie milczącego pogodzenia się z agresją wobec jednego z nich – mówią o tym wyraźnie dyplomaci tych państw.

Choć polityka handlowa jest domeną całej Unii, Trump nałożył dodatkowe cła tylko na grupę państw szczególnie wspierających Danię. Czy i w jakim stopniu cała Unia Europejska stanie teraz po ich stronie, będzie ważnym testem jej spójności. Nie chodzi tu już tylko o wiecznie grające własną grę Węgry, lecz ewentualne podziały w samym politycznym sercu UE. To scenariusz wymarzony przez Trumpa.

Jeśli Unia chce przekreślić jego plany, zapobiec własnej erozji i przywrócić szanse, że jej strategiczne cele mogą być osiągnięte, to musi dziś zareagować zdecydowanie. Jeśli Trump zajmie Grenlan-

dię, będzie za późno. Wobec faktów dokonanych wszelkie działania odwetowe będą tylko wyrazem desperacji, a nie politycznej sprawczości.

Unia musi sięgnąć po instrumenty, które ma do dyspozycji, a otwarcie przez Trumpa na nowo frontu wojny handlowej stwarza do tego dobre możliwości. Unia dysponuje mechanizmami przewidzianymi na sytuację, kiedy jakieś mocarstwo próbuje za pomocą szantażu ekonomicznego wymusić na niej ustępstwa polityczne. Za pomocą tzw. instrumentu antyprzymusowego (anti-coercion instrument) może unieważnić patenty, wprowadzić ograniczenia handlowe, załamać działalność konkretnych firm, uderzyć w amerykańskie big techy...

Pierwszym krokiem powinno być wiarygodne i klarowne pokazanie USA tych środków, po które Unia może sięgnąć, sprowadzając na Amerykę o wiele większe koszty niż robi to dotąd polityka celna ich prezydenta. Taka odpowiedź szantażem na szantaż to język zrozumiały dla Trumpa i właściwy jego transakcyjnemu sposobowi uprawiania polityki. To polityka „eskalacji dla deeskalacji”, czyli celowego zwiększenia napięcia w celu zmuszenia przeciwnika do wycofania się ze swoich pozycji i podjęcia negocjacji.

Taka zmiana dynamiki sytuacji jest konieczna także po to, by wesprzeć wewnętrzny opór wobec polityki Trumpa w USA. Zawrócenie z drogi przemocy w sprawie Grenlandii jest warunkiem zachowania zrębów NATO i uporządkowanego, a nie chaotycznego, poluzowania więzów transatlantyckich. Gwarantem sukcesu nie ma. Ale to samo dotyczy alternatywy dla bezkompromisowych działań UE. Tylko narzucając Trumpowi grę na własnych warunkach kraje UE zachowują szansę kupienia czasu potrzebnego do decydowania o swoim losie. ●

Piotr Buras

Autor jest dyrektorem warszawskiego biura think-tanku Europejska Rada Spraw Zagranicznych (European Council on Foreign Relations).

• **Teksty w dziale Opinie wyrażają poglądy autorów i nie muszą odzwierciedlać stanowiska redakcji**

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

34416560



NEWSLETTERY WYBORCZEJ

wyborcza.pl

Wszystkie piszą ludzie, nie maszyny
Nasi najlepsi redaktorzy.

Możesz wybrać z bogatej oferty
ponad **40** różnych newsletterów.

Zapisz się na:
wyborcza.pl/newsletters



Bez względu na to, skąd pochodzą koryfeusze skrajności, jakiej są bezwzględności i nienawiści

Czym różnią się zwolennicy Netanjahu od zwolenników Brauna



Witold Liliental

Autor jest kanadyjskim działaczem polonijnym, felietonistą, doktorem inżynierem, absolwentem Politechniki Warszawskiej. Urodził się w Warszawie w polskiej rodzinie o korzeniach żydowskich kilka miesięcy przed wybuchem II Wojny Światowej.

Znatury nie jestem masochistą i dlatego trzymam się z dala od filmów z wypowiedziami skrajnej prawicy na kanale YouTube. Po obejrzeniu takich wideo, zawsze skacze mi ciśnienie niebezpiecznie wysoko, co w moim wieku nie jest wskazane. Podobnie nie korci mnie do słuchania wynurzeń premiera Izraela Beniamina Netanjahu, skierowanych do przyklaskujących mu zwolenników MAGA w Stanach Zjednoczonych.

Podobni, choć przeciwni

Bez względu na to, skąd pochodzą, jakiej są narodowości czy wyznania koryfeusze skrajności, bezwzględności i nienawiści, uznaję, że to nie moja bajka. Po prostu boję się ich. A jednak niedawno kierowany ciekawością, wbrew sobie samemu, przemogłem się i obejrzałem wystąpienie Grzegorza Brauna, wygłoszone w wielkiej sali, wypełnionej liczną widownią, w pierwszych rządach siedzieli Sławomir Mentzen i Krzysztof Bosak. Prelegent pod koniec tyrady, rozpoczętej, jak zawsze, słowami „Szczęść Boże” wygłosił zdanie, które cytuję z pamięci (być może nie dosłownie, ale takie było znaczenie): „....Nie będą nam Żydzi dyktowali, jak mamy żyć”, co przyjęte zostało huraganem oklasków. Kamera przybliżyła jakąś kobietę, która w ekstazie wymachiwała polską flagą. Nie było żadnych protestów ze strony Konfederacji niekoronnej, co odebrałem jako przyzwolenie lub nawet poparcie dla tych słów nienawiści rasowej. Braun również używa określenia „państwo w Palestynie”, ponieważ nie przechodzi mu przez usta nazwa „Izrael”.

Uważam, że jak każdy naród, Żydzi mają prawo do własnego państwa, a Izrael ma prawo do bytu w bezpieczeństwie. Oczywiście, jak w każdym państwie demokratycznym, nie wyłączając Polski, trafiają się rządy liberalne, lewicowe i prawicowe.

Kiedy giną niewinni

Izrael od lat był nękany przez różne grupy terrorystyczne działające w sąsiednich krajach. To, być może sprzyjało objęciu rządów przez skrajną prawicę, promującą politykę totalnej wojny i zemsty, zamiast próby osiągnięcia modus vivendi



• Inauguracja akcji Zatrzymaj faszyzm (zatrzymajfaszyzm.pl). Warszawa, 6 listopada 2025 r.

FOT. FUNDACJA AKTYWNA DEMOKRACJA

z Palestyńczykami, od lat stłoczonymi w Gazie i na Zachodnim Brzegu. Żyjąc w beznadziei w wyborach głosują oni na radykalnych terrorystów, szermujących hasłami nienawiści do Żydów i nawołujących do krwawej zemsty.

Po obu stronach izraelsko-palestyńskiej granicy giną i cierpią niewinni ludzie, świadkowie terroru zaczynają nienawidzić strony przeciwnej. Po bestialskim napadzie terrorystów Hamasu na przygraniczne miasteczko, zamordowaniu ponad 1200 osób oraz uprowadzeniu 248 zakładników, prawicowy rząd Beniamina Netanjahu zdecydował się na odwet na skalę taką, że w Gazie zginęło kilkadziesiąt tysięcy dorosłych i dzieci.

Zszokowana tym światowa opinia publiczna bezradnie obserwowała w telewizorach ostrzelanie konwojów z pomocą humanitarną. W Izraelu odbywały się liczne protesty ludzi niezgadzających się z polityką ultraprawicowego rządu. Ale Netanjahu cieszy się nadal poparciem osadników żydowskich, którzy w regionach przygranicznych często z bronią w ręku napadają na domy Palestyńczyków i wypierają ich z ziemi, poszerzając własne terytorium, a zacieśniając Palestyńczykom miejsce do życia.

Mentalność ultrapravicowa nie jest cechą charakterystyczną jakiegokolwiek narodu i może występować wszędzie, nawet w sąsiadujących krajach. Żaden naród, w którym jest wolność wypowiedzi, nie jest jednolity politycznie. Skrajna prawica na szczęście nie wszędzie jest u władzy. Zawsze jest ona nacjonalistyczna, nienawidząca jakiegos wyimaginowanego wroga, bo wróg jest dla takich ugrupowań warunkiem sine qua non. Często te partie i ugrupowania są związane z instytucją wyznaniową.

Prawicowy, nie oznacza współpracujący

Również, co jest historycznie znane od stuleci, wszędzie tam, gdzie jest terror, paradoksalnie słyszy się hasła powołujące się na wiarę w Boga, różne wyznawane w zależności od kraju. W Izraelu, rząd Netanjahu wspierany jest przez ortodoksyjną partię religijną Szas.

W tym miejscu trudno nie zauważyć, że w Polsce zarówno tradycja, jak i skrajna prawica cieszą się poparciem dużej części Kościoła i kościelnych organizacji w rodzaju Ordo Iuris czy Radio Maryja, które nawet przy rządach obecnej koalicji wywierają silny wpływ na prawa dotyczące zwykłych spraw ludzkich, jak, przykładowo, związków partnerskich czy aborcji.

Można ulec złudzeniu, że partie mające podobną prawicową mentalność i wyznające podobną ide-

aliwe grzechy, światowy spisek, rzekome dyktowanie Polakom, jak mają żyć. W Polsce zawsze znajdowano zwolenników rozniecenia nienawiści antysemickiej. Dziś zwolennicy Brauna organizują się w coś, co nazywają „szerokim frontem gaśnicowym”, wychwalając słynne gaszenie świecznika chanukowego w Sejmie.

Niestety – i piszę to z trwogą – zwolenników tej skrajnej grupy przybywa. Hasła Konfederacji Korony Polskiej trafiają tam, gdzie są skierowane.

Wśród zwolenników Netanjahu są ludzie nienawidzący Palestyńczyków i wszystkich Arabów, ale też można znaleźć takich, którzy nienawidzą Polaków, uważając ich bez wyjątku za skrajnych żydźców. Oni sami nie mogą pamiętać okupacji hitlerowskiej w Polsce, ale przekazane im relacje o Polakach, którzy wydawali Żydów Niemcom, zapadły głęboko. Cechą wspólną dla ugrupowań skrajnej prawicy jest skłonność do generalizowania i wrzucania wszystkich reprezentantów grupy lub znienawidzonego narodu do jednego worka. Ale czy to oznacza, że wszyscy Żydzi, zarówno mieszkający w Izraelu, jak i rozsiadani po wielu krajach świata, są zwolennikami Netanjahu i wyznawcami skrajnej prawicy?

Różni, ale jedni

W mediach społecznościowych przekazywane jest zdjęcie zaprzysiężenia nowego burmistrza Nowego Jorku, muzułmanina Zohrana Mamdaniego, który swą przysięgę składa z ręką na Koranie, a przysięgę odbiera amerykański Żyd Bernie Sanders. Obaj potrafią uszanować swoje odmienne pochodzenie i wiarę. Większość mieszkańców metropolii, różnych pochodzeń etnicznych i różnych ras, różnych wiar i niewierzący, głosowali na Mamdaniego. Ale

w tym samym Nowym Jorku są też grupy wzajemnie zwalczające się z powodu innej wiary, pochodzenia etnicznego lub wyglądu.

Wyznawców Beniamina Netanjahu w Izraelu ukształtowała historia konfliktów izraelsko-arabskich od chwili założenia państwa żydowskiego w 1948 r. Premier Icchak Rabin, były generał, później premier Izraela, dążył do pojednania z Arabami i za to został zamordowany przez izraelskiego nacjonalistę. Premier Ehud Barak, demokratą, doprowadził do zawarcia pokoju z Egiptem i Jordanią. Ale w Libanie i w strefie Gazy do dziś działają terroryści Hamasu, nie godzący się z istnieniem państwa Izrael. Do tego dochodzą terroryści spod znaku Hezbollah.

Gdyby ktoś mnie zapytał, czym różnią się zwolennicy Beniamina Netanjahu w Izraelu od zwolenników Grzegorza Brauna w Polsce, widziałbym, przy różnych cechach wspólnych dla wszystkich grup skrajnie prawicowych i nacjonalistycznych, jedną wyraźną różnicę.

Pierwsi ukształtowali się w wyniku dziesiątków lat konfliktów, w tym kilku otwartych wojen z terrorystycznymi grupami radykałów islamskich i nacjonalistów arabskich. Drudzy, nie doświadczający takich awantur, uwierzyli w wyimaginowanego wroga – Żyda, który niszczy Polskę, i czyha na jej dobro.

Dziwny jest ten świat

Braun dobrze wie, że w Polsce ta wersja zawsze się sprawdza i znajduje zwolenników. Wystarczy przypomnieć sobie rok 1922, kiedy zamordowano Gabriela Narutowicza, lata później Sanacji, kiedy na uczelniach obowiązywały getta ławkowe, szmalcowników z okresu okupacji, rok 1946 i pogrom kielecki, no i pamiętany jeszcze przez wielu rok 1968. Dla jednych nienawiść do Żydów jest autentycznym wyrazem ich szczerzego patriotyzmu. Natomiast w niektórych analizach prasowych Grzegorz Braun jest przedstawiany jako wyrażający interesy Moskwy, ponieważ otwarcie głosi hasła antyukraińskie, a jego radykalny antysemityzm ukazany jest jako narzędzie do zdobywania pokładu i poparcia.

W Kanadzie, gdzie mieszkam, Grzegorz Braun ma wielu zwolenników wśród lokalnej Polonii. Nie mogę pojąć, że ci sami ludzie są także zdeklarowanymi zwolennikami prezydenta Stanów Zjednoczonych Donalda Trumpa. Tylko, że on akurat jest wielkim przyjacielem Izraela i Żydów, a jego polscy zwolennicy tych Żydów nienawidzą. Dziwny jest ten świat. ●



• Wyborcza to Wy.
Piszcie:
listy@wyborcza.pl

„Monolok”, nowa książka Pawła Sołtysa

OD CZYTANIA O WÓDZIE
MOŻNA DOSTAĆ KACA

Jarek Szubrycht

Pablo i Paweł w jednym stali domu, Pablo w piosenkach, Paweł raczej w prozie. Paweł spokojny... Pablo w sumie też. Co zatem różni tekściarza i śpiewaka Pablopavo od Pawła Sołtysa literata, jeśli coś różni w ogóle? Po co mu te dwie odmienne formy artystycznej ekspresji? Czy wyczytać z jego książek można coś, czego nie da się wyśpiewać?

NIE SPODZIEWAŁEM
SIĘ RADOSNYCH
REFRENÓW

Jesienią minionego roku premierę miała płyta „Lakuna 2” zespołu Pablopavo i Ludziki, kontynuacja „Lakuny” pierwszej, wydanej wiosną 2024 roku. Rzeczywiście, bez trudu można połączyć oba te materiały w jedną, większą całość, o ile ktoś gotów jest udźwignąć jednorazową dawkę smutnych piosenek o tym, że wszystko marność, w dodatku przemijająca w mgnieniu oka.

Nie żebym spodziewał się po Pablopavo i Ludzikach radosnych refrenów o tym, że szklanka jest do połowy pełna, ale mam wrażenie, że kiedyś ciężar treści częściej rozkładali na lżejszej formie, więc na ich koncertach można się było pogibać. Na smutno, ale zawsze, ruch to zdrowie. Tymczasem na „Lakunie 2” krok taneczny i energiczny marsz zdarzają się rzadko, o truchcie nawet nie wspominam. Zwykle zespół człapie z rezygnacją z taktu w takt, a słuchacz wlecz się z nim. „Moje tabletki są po to, by przetrwać” – cóż, do takich deklaracji trudno o inną oprawę muzyczną.

Owszem, są wyjątki. Mój ulubiony utwór to „Ostatki”, podszyte afrobeatowym pulsem, pięknie objaśnionym już przepysznym, otwierającym wersem: „Na ostatki puszcza sobie Mulatu Astatkę”. Ludziki podrywają się tu do tańca, a ja razem z nimi.

Kolejny numer też jest żwawy, szarpie ulicznym nerwem. „Styl warszawski” jest swojską wariacją na temat The Beastie Boys i kto nie zna Pablopavo z innych wcieleni, może być tym rapem zaskoczony. Ja zaskoczony nie jestem, przekonany też niekoniecznie. Co innego „Nikt nikomu nic”, czyli Pablopavo niemal zimmofalowy, z odpowiednio beznamiętną, ponurą melorecytacją, poukładaną na wyrazistym, monotonnym dudnieniu sekcji. To niespodzianka i eksperyment tak udany, że chętnie słuchałbym Ludzików płynących dalej na tej fali.

PABLO WATPI,
PAWEŁ WIERZY

„Podobno prawdziwa muzyka dotyka gwiazd / Moja raczej sięga sufitu szaroczarnych knajp” – jeśli w „Podobno” Pablopavo jest ze sobą, a więc i z nami, szczerzy, mamy do czy-

Paweł Sołtys
w swojej najnowszej
książce pisze z grub-
szą o tym samym,
o czym śpiewa
Pablopavo.

FOT. DAVID ZUCHOWICZ / AGENCJA WYBORCZA.PL



Paweł Sołtys

„Monolok”

Wydawnictwo
CzarnePablopavo
i Ludziki

„Lakuna 2”

Karrot Komman-
do

nienia z deklaracją programową, która jest negatywem tych wszystkich „Non omnis moriar” i „Eviva l'arte!”. Czy to zwątpienie we własne siły? W siłę muzyki? W sztukę w ogóle? Wszystkie odpowiedzi są prawidłowe?

Co ciekawe, proza Sołtysa jest jednoznaczna deklaracją wiary w to, co Pablopavo głośno podaje w wątpliwość w swoich nowych piosenkach. „Podobno są opowieści, co się nie przestaną snuć / Moja zaraz się skruszy” – kracze wokalista na „Lakunie 2”.

Narrator „Monoloka”, najnowszej książki Pawła Sołtysa, pod tym by się nie podpisał. Całe jego życie, cały znany mu świat („świat, czyli Grochów” – niech i tak będzie) utkany jest z opowieści. Nie muszą być długie, mądre czy oryginalne („Może zestaw opowieści jest po prostu nie tak duży i tylko nam się wydaje, że każda jest wyjątkowa, bo opowiada ktoś, kto umie opowiadać?”), ale muszą być, bo są istotą bytu, tak samo niezbędne do życia jak oddychanie.

Piosenki to przede wszystkim emocje, które trwają, dopóki muzyka gra, no może czasem trochę dłużej, jeśli je nucimy. Piosen-

ka jest od tego, żeby się w niej zatracić, zapomnieć się w niej, a opowiadanie jest po to, żeby pamiętać. Ocala od śmierci. Nieprzypadkowo narrator „Monoloku” deklaruje, że śmierci nie uznaje. Oficjalnie i cudownie ją unieważnia.

„MONOLOK”, MONOLOG
STAREGO FRYZJERA

„Monolok” jest monologiem starego fryzjera (stąd ów neologizm w tytule), który otwiera się przed nami jak żywa biblioteka, bank pamięci, gotowy udzielić nam pożyczki spłacanej czasem i uwagą. To nie powieść, raczej szkatułkowo wpisany w jedną nadrzędną narrację zbiór opowiadań.

Fryzjer często cytuje historie opowiedziane przez innych; zdarza mu się nawet odczytać literacki maszynopis pozostawiony przez klienta w jego zakładzie. Dzięki tak wymyślonej formie, Sołtys może sobie pozwolić na bardziej drastyczne zmiany tempa, stylu i nastroju niż w utworach z jednej spójnej muzycznie płyty. Piosenka musi mieć szlagwort – z „Lakuny 2” zapamiętacie choćby „Minie jak sen” – proza nie musi być tak lakoniczna i efektowna, nie musi kryć złotych myśli, by miała swój ciężar i wartość. Pozwala za to na przybliżenia detali i zmiany perspektywy, na objazdy tematu długimi łukami dygresji.

Trudno o bardziej żarliwą pochwałę opowieści od pojedynku na historii, toczzonego na fotelach fryzjerskich przez pana Piotrusia, robotnika z Peruna i pana Andrzeja, nagradzanego literata. Scena jak z Homera, Cervantesa czy Potockiego. Oczywiście w skromniejszym, grochowskim i peerelowskim wydaniu, ale to wciąż złoto, nie tom-bak. Jest też wojna kociary z gołębiarzem, niemniej straszna, niemniej poważna niż ta

z „Iliady”, w dodatku z finałem tragicznym, jak z jakiegoś Sofoklesa.

MIŁOŚĆ MIĘDZY WIERSZAMI

Piosenki Pablopavo są po pierwsze osobiste, po drugie warszawskie, zawsze były. Jeśli jednak ktoś tego miasta nie zna, nie zdzierał zełówek na tych samych co podmiot liryczny chodnikach, więcej dowie się o duchu miasta niż o jego historii czy topografii. Nic w tym złego, oczywiście, ale „Monolok” i dlatego jest inny, że Paweł Sołtys nawet nie sugeruje swojej w nim obecności, za to znalazło się sporo miejsca na kontekst historyczny sięgający II wojny światowej i głębokiego PRL-u, na społeczny i nawet polityczny drugi oraz trzeci plan.

Jest też miejsce – zwykle między wierszami, ale zaklepane jak pusty talerz na wigilijnym stole – na nadzieję, która rozświetla najciemniejszą noc, na wiarę, że jednak warto przeżywać to życie, jakkolwiek biedne, brudne i brzydkie by nie było, i przede wszystkim na miłość autora do swoich pokracznych bohaterów i wymazywanych przez współczesność miejsc.

W cieple tej miłości można się ogrzać, można się każdą jej drobiną nacieszyć, jak cieszył się Cygan Masio kamykami wyławianymi z kałuży. Dlatego, choć „Monolok” to jedno wielkie pożegnanie, choć dużo tu przemocy, chociaż rany niezabliźnione, traumy łamią ludzi jak zapalki, a od samego czytania o wódzie, która tu płynie, można dostać ciężkiego kaca, mniej jest przygnębiający od piosenek z „Lakuny 2”. Czy to lepiej, czy gorzej, każdy czytelnik i słuchacz może samodzielnie zdecydować, wszystko zależy od tego, w jakim odcieniu szarości gustuje.

Pablo i Paweł w jednym stali domu. Na pewno nie jest to dom uciech, raczej dom pogrzebowy, a jednak sporo w nim życia. A wiadomo co, póki my żyjemy. ●

*„Monolok” i dlatego jest inny, że
Paweł Sołtys nawet nie sugeruje
swojej w nim obecności, za to
znalazło się sporo miejsca
na kontekst historyczny sięgający
II wojny światowej i głębokiego
PRL-u, na społeczny
i nawet polityczny drugi oraz
trzeci plan*

Picasso na aukcji WOŚP

Sprawdziliśmy, ile może być warta grafika wystawiona przez Lubomirskich

Grafika Picassa wystawiona na aukcję WOŚP przez Fundację Książąt Lubomirskich jest autentyczna. Choć słynny artysta mógł nie widzieć jej na oczy. A nawet nie dożyć jej powstania.

**Emilia Dłużewska
Maja Staniszevska**

Picasso i Książę Lubomirski – dzieło i spotkanie w pałacu – tak zatytułowana jest aukcja charytatywna na rzecz WOŚP, zaproponowana przez Fundację Książąt Lubomirskich. W piątek (15 stycznia) rano najwyższa oferta wynosiła 38 tys. 200 zł.

Zwycięzca może liczyć „na prywatną wizytę w pałacu, podczas której Książę opowie o historii rodu Lubomirskich, tradycjach rodzinnych oraz intrygujących wydarzeniach”, ujawni „zakulisowe ciekawostki” oraz „niepublikowane historie”. Do spotkania fundacja dorzuca grafikę Pabla Picassa.

Choć przedstawia gołąbka pokoju, wywołała efekt wręcz przeciwny.

CZY ROZCZARUJE NABYWCE?

W opisie aukcji praca nazwana jest jedynie „grafiką autorstwa Pablo Picassa”. Nie ma żadnych dodatkowych informacji. W poniedziałek (12 stycznia) odezwał się do nas czytelnik, który opowiedział, że jego kolega był zainteresowany kupnem Picassa i napisał do Fundacji Lubomirskich, by dopytać o szczegóły.

„Dostał odpowiedź, że nie ma tam autografu autora, nie jest to żadna limitowana seria grafik, nie jest oznaczona żadnym kolekcjonerskim numerem” – relacjonował pan Karol. „Zgłosiłem to do WOŚP. Kolega odpowiedział na instagramie pod postem Księcia, że to jest zwykły wydruk i potencjalny zwycięzca może czuć się oszukany, jeżeli w opisie jest informacja, że jest to grafika, dzieło Picassa, a poza tym wprowadza to mocno w błąd chętnych przekazać środki. Został zablokowany”.

Można podejrzewać, że nie był jedyny – licznik pod wpisem, dotyczącym aukcji w mediach społeczno-

ściowych fundacji, pokazuje ponad dwadzieścia komentarzy, ale widoczny jest tylko jeden.

Tego samego dnia zwróciliśmy się po komentarz do WOŚP. Poprosiliśmy m.in. o doprecyzowanie, czy grafika ma sygnaturę lub certyfikat autentyczności. Tomasz Matulewicz z Fundacji WOŚP odpisał, że gołąbek „nie jest sygnowany oryginalnym podpisem”, a za opis aukcji odpowiadają darczyńcy.

„Odpisujemy na wiele pytań i biorąc pod uwagę, jakie to osiąga kwoty, widać, że raczej osoby licytujące są świadome, czym jest ta grafika” – dodał Matulewicz.

Pytania o grafikę wysłaliśmy w poniedziałek również do Fundacji Lubomirskich. Odpowiedzi nie dostaliśmy, ale przedstawiciele fundacji postanowili jednak odnieść się do sprawy. „Jest to grafika, czyli dzieło powielone artysty, podpisane »na płycie« – odbity, edycja limitowana z potwierdzeniem spadkobierców artysty Pablo Picassa” – precyzują we wpisie zamieszczonym na platformach społecznościowych.

Co to właściwie oznacza? W skrócie: że licytowany gołąbek to autentyczna praca, choć słynny artysta mógł nie widzieć jej na oczy. A nawet nie dożyć jej powstania.

KOPIOWALI BANKSY, ŁEMPICKA I DÜRER

To możliwe, bo „grafiką” określane są dzieła sztuki wykonane w różnych technikach, które łączy możliwość powielania – odbijania na papierze lub innych materiałach, przygotowanej przez artystę matrycy. Do najpopularniejszych technik należą akwaforta i akwatinta, lino-, drzewo- i miedzioryty, litografie czy sitodruk.

Sam fakt, że dana praca została powielona, a nie namalowana odręcznie, nie znaczy, że nie jest cenna.

Akwafortą jest choćby „Gdy rozum śpi, budzą się demony” Francisco Goyi, miedziorytem „Melancholia” Albrechta Dürera, „Czterej jeźdźcy Apokalipsy” tego samego artysty to z kolei drzeworyt. Tamara Łempicka tworzyła akwaforty, Henry Matisse – litografie. W muzeum wybitnej portugalskiej malarki Pauli



• **Grafika Pabla Picassa przekazana na aukcję WOŚP przez Fundację Książąt Lubomirskich**

Rego można oglądać m.in. wspaniały cykl „As Pranchas Curvas” łączący techniki akwaforty i akwatinty.

Wartość grafiki artystycznej zależy nie tylko od nazwiska artysty, ale i szeregu innych czynników: między innymi tego, czy praca jest sygnowana, czy podpis został złożony na tej konkretnej pracy, czy również „odbity”, czy pochodzi z limitowanej edycji (tzn. czy istnieje skończona, określona z góry liczba kopii), a jeśli tak – ile prac jest w danej serii.

Ważny jest, rzecz jasna, również stan konkretnej pracy – odbitki na papierze czy jedwabiu stosunkowo łatwo jest uszkodzić.

Jeśli podpis nie jest odręczny albo grafika nie jest podpisana, kluczowe jest to, czy praca jest certyfikowana przez artystę lub podmiot do tego uprawniony. Mogą to być spadkobiercy, co może oznaczać, że grafiki powstały już po śmierci artysty – nie wiadomo, czy tak było z gołąbkami należącym do Lubomirskich, ale z pewnością dotyczy to innych sprzedawanych na aukcjach grafik Picassa.

Certyfikaty może też wydawać działająca w imieniu artysty organizacja. Na takie rozwiązanie zdecydował się np. streetartowiec Banksy. Jego prace to w większości odbitki z szablonów, które łatwo skopiować, a sam Banksy pozostaje anonimowy, więc nie da się potwierdzić autentyczności jego podpisu. Artysta nie ściga osób, które jego prace kopiuje, ale w 2009 r. założył spółkę Pest Control, która oficjalnie weryfikuje ich autentyczność.

Dla osoby, która chce powiesić sobie obrazek Banksy’ego na ścianie,

może to nie mieć znaczenia – grafika z certyfikatem i bez może wyglądać identycznie – ale różnica w rynkowej wartości będzie ogromna.

Ile więc może być warta grafika Picassa, podarowana przez Lubomirskich na rzecz WOŚP?

Dokładnej ceny nie da się określić. Można jednak sprawdzić, ile w ostatnich latach płacili nabywcy za podobne grafiki.

Identyczny gołąbek – jedna z kilku wersji grafiki stworzonej przez Picassa w 1949 r. jako symbol Światowego Kongresu Intelktualistów w Obronie Pokoju – w kwietniu ubiegłego roku został wystawiony na aukcję organizowaną przez gdyńską Galerię Sztuki Akwarium.

To litografia wykonana na papierze welinowym o wymiarach 47 x 62 cm, podpis – podobnie jak w przypadku grafiki Lubomirskich – odbity jest z płyty i potwierdzony przez spadkobierców Picassa. Portal Onebid.pl podaje, że cena wywoławcza opiewała na 1,6 tys. zł i za tyle praca

Wartość grafiki artystycznej zależy nie tylko od nazwiska artysty, ale i szeregu innych czynników: między innymi tego, czy praca jest sygnowana, czy podpis został złożony na tej konkretnej pracy, czy również „odbity”

została wylicytowana. Po doliczeniu opłat aukcyjnych nabywca zapłacił za gołąbka 1 920 złotych.

Na tym samym portalu znajdziemy inną wersję gołąbka pokoju, wystawioną na sprzedaż przez dom aukcyjny Ostoya w czerwcu 2023 r. Cena wywoławcza wyniosła 1,1 tys. złotych, chętnych nie było.

Dużo droższy okazał się gołąbek Picassa sprzedany w Desie we wrześniu 2022 r. Oprawiona litografia o wymiarach 28 x 37,7 cm została wylicytowana za 6,5 tys. złotych. Ta praca, podobnie jak grafika Lubomirskich, ma podpis odbity z płyty, ale pochodzi ze stosunkowo krótkiej serii – numeracja ołówkiem wskazuje, że to 260 z 500 dostępnych kopii.

OFERTA WIĄZANA

Czy oferta Fundacji Rodziny Lubomirskich jest więc atrakcyjna? Znow: to zależy.

Po pierwsze, mamy do czynienia z aukcją charytatywną. Przedmioty czy usługi przekazywane na WOŚP często kupowane są powyżej rynkowej wartości, bo licytującemu nie zależy na zrobieniu jak najlepszego interesu, a na wsparciu szczytnego celu (w tym roku Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy zbiera pieniądze na leczenie chorób układu pokarmowego dzieci).

A po drugie? Cóż, trzeba pamiętać, że grafika z gołąbkami to część charytatywnej oferty. Dzieło Picassa licytuje się w pakiecie z wizytą w pałacu i anegdotkami z historii rodu Lubomirskich. Wygrana aukcja daje też zwycięzcy prawo do „zadania pytania dotyczącego życia polskiej arystokracji” (opis nie gwarantuje odpowiedzi).

Ostatecznie odpowiedź zależy więc również od tego, jak bardzo licytujący cení sobie spotkanie z Janem Lubomirskim-Lanckorońskim. ●

Wszystkie charytatywne aukcje WOŚP, w tym m.in. raketę podpisaną przez Iłę Świątek, miejsce na kartach powieści Katarzyny Bondy i kolację degustacyjną przygotowaną przez Roberta Makłowicza i Rafała Niewiarowskiego można znaleźć na www.aukcje.wosp.org.pl

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

Kraj/34413996

W PIĄTEK W „WYBORCZEJ” PORADNIK

Pamięć i pożegnanie

- Zasiłek pogrzebowy w 2026 roku. Kto dostanie 7 tys. zł?
- Godne pożegnanie zmarłego: mowa pogrzebowa, oprawa muzyczna, stypa



Psychiatra o antydepresantach: Mają nie

ANTYDEPRESAN

Wyobraźmy sobie, że mamy osobę, która jest w ciężkiej depresji. Ta osoba tonie. A my, siedząc na brzegu, mamy podjąć decyzję, co zrobić. To oczywiste, że najpierw trzeba wyciągnąć ją z wody, czyli podać jej leki.

ROZMOWA Z

DR. N. MED. SŁAWOMIREM MURAWCEM
psychiatrą, rzecznikiem Polskiego
Towarzystwa Psychiatrycznego

MARGIT KOSSOBUDZKA-LIPIŃSKA: Kilka dni temu ukazał się w Magazynie „Wyborczej” tekst pt. „Bezsenna, obniżona empatia, orgazmy bez przyjemności. Psychiatrzy nabierają wątpliwości co do antydepresantów”. Oburzył on środowisko psychiatrów. Dlaczego?

DR SŁAWOMIR MURAWIEC: Ponieważ podaje celowo wyselekcjonowane uproszczenia na temat leków tak, aby budziły w czytającym negatywne skojarzenia i jest absolutnie wyrwany z kontekstu prawdziwej praktyki klinicznej. W efekcie może być szkodliwy społecznie. Ponadto tekst został napisany w taki sposób, aby sugerować, że rozmówcą jest lekarz psychiatra, a jest nim psycholog. To oburzające, bo na temat leków wypowiada się osoba, która tych leków w praktyce zawodowej nigdy nie stosowała.

Oczywiście, widzimy różnego rodzaju działania leków należących do grupy przeciwdepresyjnych, ale one są przede wszystkim korzystne.

A wspomniane działania niepożądane?

– Od lat na bieżąco środowisko psychiatryczne w skali całego świata wymienia się informacjami na temat różnych aspektów leczenia i jego optymalizacji, w tym działań niepożądanych. Publikowane są opisy różnych zdarzeń i zbiorcze podsumowania. To wszystko jest dostępne dla lekarzy, ale też w tzw. wolnym dostępie, czyli dla pacjentów również.

Wyrwanie z szerokiego kontekstu kilku informacji to po prostu straszenie pacjentów.

Kwestia działań niepożądanych nie jest wiedzą nową ani odkryciem ostatnich lat – każde leczenie wiąże się z ryzykiem skutków ubocznych.

W praktyce klinicznej lekarz zawsze rozważa potencjalne korzyści terapii w zestawieniu z możliwymi zagrożeniami i powikłaniami. Jeżeli bilans ten jest dodatni, to znaczy, że lek przynosi więcej korzyści niż potencjalnych szkód i jako taki jest skuteczny oraz potrzebny, mimo występowania działań niepożądanych.

W farmakologii przyjęło się opisywanie profilu leków m.in. za pomocą dwóch parametrów: liczby pacjentów, którym należy podać lek, aby u jednego uzyskać korzyść terapeutyczną, oraz liczby pacjentów, u których leczenie spowoduje istotne działanie niepożądane. W przypadku leków przeciwd-



• **Niektóre leki przeciwdepresyjne zmieniają sposób przeżywania, dając większy dystans emocjonalny**FOT. SHUTTERSTOCK

presyjnych bilans ten jest korzystny, zwłaszcza w umiarkowanej i ciężkiej depresji. Najczęstsze działania niepożądane mają charakter łagodny i odwracalny, podczas gdy korzyści obejmują zmniejszenie nasilenia lub ustępowanie objawów, poprawę funkcjonowania w codziennym życiu oraz zmniejszenie ryzyka nawrotów choroby.

Tymczasem dziennikarka, która ten wywiad przeprowadziła, wie, że rozmawia z psychologiem, ale powołuje się na autorytet lekarza.

Psycholog, który się wypowiada w tej rozmowie, jest znany w naszym środowisku z atakowania leków i lekarzy psychiatrów. Można to było łatwo sprawdzić.

Czy to powrót wojny między psychologami i psychiatrami? Wydawało mi się, że w ostatnich latach obie grupy zawodowe coraz lepiej się rozumiały. Zalecenia, w tym Polskiego Towarzystwa Psychiatrycznego, wskazują, że w leczeniu zaburzeń psychicznych ważne są zarówno leki, jak i psychoterapia.

– Też mi się wydawało, że stare podziały zostały zasypane. W przeszłości niektórzy psychologowie próbowali przekonywać, że leki działają jedynie objawowo i można je podawać tylko „w ostateczności”, a prawdziwym leczeniem jest psychoterapia. Jednak już dawno od tego odeszli. Natomiast są pojedyncze osoby, które po prostu, cóż, jątrzą. Kontynuują krucjatę przeciwko lekarzom, psychiatrii, lekom. Żonglują przy tym wyrwanymi z kontekstu informacjami.

Kiedyś prof. Michał Skalski, psychiatra, tłumaczył mi współdziałanie leków i psychoterapii w ten sposób. Wyobraźmy sobie, że mamy osobę, która jest w ciężkiej depresji albo w napadzie lęku panicznego. Ta osoba – w przerośni – tonie. A my, siedząc na brzegu, mamy podjąć decyzję, co zrobić. To oczywiste, że najpierw trzeba wyciągnąć ją z wody, czyli podać jej leki. Nie będziemy przecież mówić jej: „Zastanów się, dlaczego jesteś w tej wodzie?”. Dopiero jak już ją uratujemy, możemy spróbować z nią usiąść i zastanowić się, co doprowadziło do tego, że ona w tej wodzie jest. I co zrobić, żeby z niej na dobre wyszła.

– To dobra metafora. Pacjent będący w ciężkiej depresji, lęku, nie jest w stanie funkcjo-

nować, pracować i kontaktować się z rodziną w sposób właściwy. To moment, kiedy potrzebuje wsparcia farmakologicznego. Następnie, jeżeli leki pomogą, doznaje poprawy samopoczucia i odzyskuje kontrolę, możliwość działania.

Wtedy rzeczywiście druga faza wychodzenia z choroby należy już do pacjenta i jego terapeuty, ale trzeba taką osobę najpierw uratować. Depresja zagraża samobójstwem.

Na ile leki antydepresyjne są przebadane?

– Leki przeciwdepresyjne, te drugiej generacji, są obecne na rynku od 1988 r., czyli od 38 lat. Są stosowane na całym świecie. Mamy z nimi olbrzymie doświadczenie. Wiemy, jakie mogą być ich ograniczenia.

One naprawdę ratują życie. Umożliwiają funkcjonowanie osobom chorym.

Ale niektórzy zarzucają, że nie wiadomo, jakie jest do końca działanie tych leków.

– To prawda, że nie wiemy do końca, jaki jest ich mechanizm działania na każdym poziomie struktury komórek i całego układu nerwowego. Jednak na świecie są miliony osób z depresją. I pojawia się pytanie, czy możemy im powiedzieć tak: „Ludzie, poczekajcie jeszcze 50 lat. Może wtedy będziemy dokładnie wiedzieli, jak te leki działają na poziomie wszystkich struktur cząsteczkowych i molekularnych w komórce. A tymczasem musicie cierpieć, tracić pracę, rodziny, popęlniać samobójstwa”.

Leki przeciwdepresyjne zostały opracowane empirycznie. To znaczy, że najpierw spostrzeżono, że pewna substancja działa, nie mając pojęcia, że taki efekt może wystąpić.

Nie było wstępnych założeń, bo nie przychodziło nikomu do głowy, że ta substancja chemiczna poprawia nastrój. Wszystko zaczęło się od chorych na gruźlicę, ponad wiek te-

Wyrwanie z szerokiego kontekstu kilku informacji to po prostu straszenie pacjentów

DR N. MED. SŁAWOMIR MURAWIEC

mu. Pacjenci leczeni pewną substancją stawali się weselsi, organizowali potańcówki i ich nastrój wyraźnie się poprawiał.

Lekarze wtedy mogli powiedzieć tak: „Dobra, to teraz poczekamy, aż ktoś odkryje, jakie neuroprzekaźniki są zaangażowane w ten efekt, jakimi szlakami w mózgu płyną, a potem opisz działanie badanej substancji na składniki komórki nerwowej”. Mogli też zacząć podawać ją osobom w depresji, na którą nie było wtedy żadnych leków. Co by pani wybrała?

Podanie leku.

– Argument, że „nie wiemy dokładnie”, jest bezsensu. Bo do jakiego poziomu nie wiemy? Kiedy będziemy wiedzieli? Może sztuczna inteligencja w najbliższych latach nam wyjaśni kolejne poziomy? Przez kilkadziesiąt lat psychiatrzy uratowali wiele osób za pomocą leków przeciwdepresyjnych.

Zawsze w nauce jest jeszcze coś do odkrycia. To nie jest jedyna klasa leków, o których nie do końca wiemy, jak działają. Te leki leczą. Wystarczy.

Faktem jest, że nadużywanie leków antydepresyjnych narasta. I są ludzie, którzy uważają, że lek to rozwiązanie ich wszystkich problemów.

– To wrzucanie wszystkich do jednego worka i podciąganie na siłę pod pewne zjawisko społeczne. Rzeczywiście, zmagamy się z sytuacją, że niektóre osoby przyjmują postawę, iż na każdy problem psychiczny czy somatyczny trzeba wziąć tabletkę.

Ale też mamy równoległe zjawisko – narastanie wizyt u psychoterapeuty. Są ludzie, którzy nie są w stanie samodzielnie podjąć decyzji. Muszą się poradzić psychoterapeuty.

Dlatego jeszcze raz podkreślę: lek jest kołem ratunkowym. Potem trzeba wziąć sprawę w swoje ręce, często z pomocą psychoterapeuty. Nie ma „cudownej tabletki” zmieniającej niekorzystne okoliczności życiowe. Tę pracę trzeba wykonać samemu.

W tekście pojawiły się zarzuty o uzależniające działania benzodiazepin.

– To nie są leki przeciwdepresyjne! Stanowisko Polskiego Towarzystwa Psychiatrycznego jest takie, że są to leki tylko i wyłącznie dożadne, stosowane w określonych sytuacjach do czterech tygodni. Benzodiazepiny nie stanowią rozwiązania problemu – w przeciwnym razie do leków przeciwdepresyjnych.

Benzodiazepiny uspokajają, ale nie dają możliwości wyleczenia depresji czy zaburzeń lękowych, mogą tylko w pewnych sytuacjach wesprzeć pacjenta. Redukują lęk, ale nie przynoszą takich efektów, jakie obserwujemy u osób przyjmujących leki przeciwdepresyjne.

To przejdźmy do efektów niepożądanych. Spadek libido?

– Po części leków przeciwdepresyjnych spadek libido może nastąpić. Nie u wszystkich, bo pamiętajmy, że działania niepożądane nie dotyczą wszystkich osób, które przyjmują dany lek, tylko pewnego odsetka pacjentów. Ale jakie libido ma osoba w depresji? Często zerowe.

Czy osoba w silnym lęku myśli o seksie? Nie. Trzeba więc pamiętać o kontekście.

Redukcja lęku, możliwość powrotu do kontroli własnego zachowania nawet kosztem obniżenia libido i tak może być pozytywn-

tylko wady, ale przede wszystkim – zalety

TY RATUJĄ ŻYCIE

na. To znaczy, że ta osoba po raz pierwszy od dawna staje się do zdolna do aktywności seksualnej. W ciężkim lęku czy depresji nie jest to możliwe.

Brak empatii i zmiany osobowości?

– To jest temat, który trzeba dobrze wyważyć. Niektóre leki przeciwdepresyjne zmieniają sposób przeżywania. Dają większy dystans emocjonalny, człowiek się mniej przeżywa, ma inną tolerancję stresu. I w tym sensie to jest trochę inna osoba. Jeden z moich pacjentów powiedział: przed leczeniem emocje wyprzedzały mózg, teraz mózg wyprzedza emocje. Miał na myśli wzięcie własnych emocji pod kontrolę.

To, co kiedyś nas przejmowało, doprowadzało do płaczu, rozmyślań, jest mniej intensywne. Człowiek przechodzi nad tym do porządku dziennego. Wielu pacjentów zachwyca ten efekt.

Jeżeli ktoś ma głównie negatywne emocje, przeżywa je wszystkim, presją w pracy, tym, że ktoś na niego krzywo spojrzal, albo czuje, że świat jest beznadziejny i wszystko jest do niczego, to nabranie do tych emocji dystansu jest błogosławieństwem.

Pacjenci mi mówią: „Nawet mi to przychodzi do głowy, ale się tym nie przejmuję i robię swoje”. Niejedna osoba mówiła, że nie wie-

działa, że w taki sposób można żyć. Nie roztrząsać wszystkiego, nie martwić się wszystkim”. To otwiera drogę do podejmowania aktywności życiowych i kontaktów z innymi osobami.

Trudno mówić, że taka osoba przestaje być empatyczna.

– Ona może bardziej kontrolować swoją empatię, czyli nie rzucać się z głową na ratowanie absolutnie każdego, zapominając o sobie samym. Staje się bardziej asertywna, pewna siebie. Przed leczeniem wiele osób jest nadwrażliwych w sposób trudny do wytrzymania dla nich samych, we wszystkim dopatruje się problemów. O rzeczach, które je poruszają, rozmyśla godzinami.

Jeżeli więc można po niewypowiedzianym „dzień dobry” przez koleżankę w pracy nie rozmyślać pięciu godzin, tylko żyć swoimi sprawami, to jest nowy wspaniały świat.

A co z agresją?

– Leki z grupy SSRI są „przeciwzłościowe”. Ze wszystkich badań i z doświadczenia klinicznego wynika, że leki o działaniu serotonergicznym modulują wymiar złości, drażliwości, agresji, obniżając tego typu emocje. Wzmacniają za to element współpracy i równości z innymi. Człowiek staje się mniej pod-

porządkowany. Przestaje go wszystko złościć. Reaguje spokojniej i z dystansem.

Kolejna kwestia – leki przeciwdepresyjne często nie działają. Prawda?

– Po pierwsze, jeśli lek nie działa, lekarz powinien mieć informację zwrotną od pacjenta. Jeśli on do niego nie wróci, lekarz nie ma szans na korektę leczenia. Po drugie, jak rozumiemy działanie leków antydepresyjnych? To nie jest tak, że one mechanicznie usuwają depresję, one zmieniają sposób przeżywania.

Ułomność tzw. teorii serotoninowej jest znana od dawna. Doskonale wiemy, że zbyt mała ilość serotoniny w mózgu nie jest jedyną przyczyną depresji. Ale wniosek, że w związku z tym leki nie działają, jest absolutnie nieuprawniony.

Serotonina ma znaczenie dla regulacji nastroju, zachowania, funkcji poznawczych, apetytu, lęku, cyklu snu i czuwania, rozwoju uzależnień. Dlatego trzeba na leki SSRI patrzeć inaczej. Mają one różne mechanizmy działania na sposób przeżywania. Nie jest to bezpośredni, chemiczny efekt.

Jeżeli dostaję lek i on ewidentnie – po zalecanych sześciu tygodniach – nie poprawia mojej sytuacji, co powinnam zrobić?

– Wrócić do lekarza, i to wcześniej – po czterech tygodniach. Powiedzieć, że leczenie nie

pomaga, i w miarę możliwości szczegółowo opisać, na co nie pomaga.

Czasami pacjent mówi, że jest spokojniejszy, ale nie do końca dobrze się czuje. Czasem, że dany lek mu w ogóle nie pomaga. Wtedy lekarz ponowne rozważa objawy i sytuację pacjenta. Bywa, że próbuje leków o innym mechanizmie działania – raz, drugi, a nawet trzeci, zanim się uda. Tu też wchodzi w grę kwestia osobowości pacjenta.

Na przykład osoby, które mają bardzo żywe emocje, gorzej znoszą powstawanie dystansu czy pewnego zubożnienia, które pojawia się po niektórych lekach.

Gdy widzę kogoś, kto jest nastawiony na nowość, kto cały czas potrzebuje stymulacji, a z jakiś powodów zachorował na depresję, to niekoniecznie dam mu lek, który go wycofa z przeżywania. Pomyślę o leku, który będzie zachowywał jego naturalny sposób odczuwania. Mamy takie możliwości. Leków jest wiele, niektóre nie tylko nie dają wyciszenia emocji, ale wręcz je ożywiają. ●

Rozmawiała Margit Kossobudzka

wyborcza.pl

Cała rozmowa na wyborcza.pl

OGŁOSZENIE PŁATNE

Kraj/34416422

Spółka Restrukturyzacje i Konsumenckie Sp. z o.o. („Syndyk”),
która wyznaczona została syndykiem masy upadłości Andrzeja Matyjasika („Upadły”) – osoby fizycznej nieprowadzącej działalności gospodarczej
ogłasza konkurs ofert na sprzedaż z wolnej ręki
prawa własności nieruchomości gruntowej o łącznym obszarze 0,2570 ha, położonej w obrębie ewidencyjnym Ryczów, gmina Spytkowice

Podstawowym kryterium przy wyborze oferenta jest wysokość zaoferowanej ceny. Celem konkursu jest wyłonienie nabywcy określonego niżej przedmiotu sprzedaży tj.
– prawa własności nieruchomości gruntowej o łącznym obszarze 0,2570 ha tj. kompleksu działek ewidencyjnych nr 1150/1, 1151, 1152/1, 1153/2, 1157 położonych w obrębie ewidencyjnym Ryczów, gmina Spytkowice, powiat wadowicki (obręb ewidencyjny 0004) objętych księgą wieczystą KR1W /00097003/7 zwanych dalej: „przedmiotem sprzedaży” lub „nieruchomością”.

Cena wywoławcza wynosi: 53.613,11 zł
(pięćdziesiąt trzy tysiące sześćset trzynastie złotych 11/100)

Nieruchomość (kompleks działek) jest sprzedawana łącznie. Niedopuszczalne jest złożenie przez oferenta oferty na zakup części nieruchomości, ani odrębnych ofert na zakup poszczególnych działek (działki nr 1150/1, albo nr 1151, albo nr 1152/1, albo nr 1153/2, albo nr 1157).

Warunkiem przystąpienia do konkursu jest złożenie oferty osobiście w biurze Syndyka: 32-500 Chrzanów, ul. Grunwaldzka 2a, drogą pocztową lub kurierem **w terminie do dnia 05.02.2026 r. do godz. 14.00.** W przypadku wysłania oferty drogą pocztową lub kurierem, o zachowaniu terminu składania oferty decyduje data wpływu do biura Syndyka.

Oferta wraz z wymaganymi dokumentami powinna zostać złożona w zapieczętowanej kopercie z czytelnym napisem: „KONKURS OFERT NIERUCHOMOŚĆ ANDRZEJA MATYJASIK – NIE OTWIERAĆ”, zaadresowanej na adres biura Syndyka (32-500 Chrzanów, ul. Grunwaldzka 2a).

Warunkiem uczestnictwa w konkursie jest wpłacenie przez oferenta na rachunek masy upadłości:
Restrukturyzacje i Konsumenckie sp. z o.o., ul. Grunwaldzka 2A, 32-500 Chrzanów
ING Bank Śląski S.A., nr 88 1050 1445 1000 0090 3222 1070

wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej nieruchomości, tj. kwoty **5.361,31 zł** (pięć tysięcy trzysta sześćdziesiąt jeden złotych, 31/100), **najpóźniej w terminie do dnia 05.02.2026 r.** (z dopiskiem: „wadium konkurs ofert KR1S/GUp/1027/2023”).

Za datę wpływu wadium uważa się dzień uznania kwoty na rachunku masy upadłości.

Szczegółowe wymogi oferty i pozostałe informacje dotyczące konkursu ofert zostały zawarte w Regulaminie konkursu ofert. Z zastrzeżeniem uprawnień Sędziego wyznaczonego, Syndyk ma prawo swobodnego wyboru oferty, a także, w dowolnym momencie, do odstąpienia od konkursu lub jego unieważnienia w całości lub w części bez podania przyczyny, nadto Syndyk ma prawo w dowolnym momencie do unieważnienia wyniku konkursu lub odstąpienia od wyboru oferty bez podania przyczyny. Ogłoszenie, a także warunki konkursu mogą zostać przez Syndyka zmienione lub odwołane na każdym etapie konkursu bez podania przyczyny.

Wszystkie koszty związane z nabyciem Nieruchomości ponosi nabywca. Rękojmia za wady prawne i fizyczne przedmiotu sprzedaży jest wyłączona.

Ze stanem prawnym przedmiotu sprzedaży, jego opisem i oszacowaniem wraz z dokumentacją związaną z Nieruchomością oraz z Regulaminem konkursu ofert można się zapoznać i uzyskać dodatkowe informacje w biurze Syndyka pod adresem: 32-500 Chrzanów, ul. Grunwaldzka 2a, w dni robocze w godz. 8⁰⁰-14⁰⁰, tel. kontaktowy: **605 278 334 lub 727 667 676** lub pod adresem email: biuro@konsumenckie.pl

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

34416522

OGŁOSZENIE PŁATNE

Kraj/34416539

Slówko NOWOŚĆ
Literówka
Quizy, Sudoku
Krzyżówki
Szukaj  w  APLIKACJI WYBORCZEJ

 **Zeskanuj QR kod i pobierz aplikację**


POLSKA AKADEMIA NAUK

Komisja Konkursowa powołana przez Radę Kuratorów Wydziału I Nauk Humanistycznych i Społecznych PAN ogłasza konkurs na stanowisko:

DYREKTORA
Instytutu Rozwoju Wsi i Rolnictwa PAN w Warszawie

Więcej informacji na stronach
<https://www.irwirpan.waw.pl/>; www.pan.pl

OGŁOSZENIE PŁATNE

Kraj/34416350

W Sądzie Rejonowym w Sierpcu I Wydziale Cywilnym toczy się postępowanie z wniosku Mirosławy Osieckiej i Stanisława Osieckiego (sygn. akt I Ns 182/25) o stwierdzenie nabycia w drodze zasiedzenia przez Mirosławę Osiecką i Stanisława Osieckiego nieruchomości położonej w **Mańkowie gmina Zawidz**, oznaczonej, jako działka 49/2 o pow. 407m², wydzielona z działki nr 49, dla której Sąd Rejonowy w Sierpcu Wydział Ksiąg Wieczystych nie prowadzi księgi wieczystej ani zbioru dokumentów.

Wzywa się wszystkich zainteresowanych, aby w ciągu trzech miesięcy od ukazania się ogłoszenia zgłosili się w Sądzie, w którym toczy się postępowanie i udowodnili swoje prawa, gdyż w przeciwnym razie będą pominięci w tym postępowaniu.

OGŁOSZENIE PŁATNE

Kraj/34416293

W Sądzie Rejonowym w Pruszkowie Wydział I Cywilny pod sygnaturą akt I Ns 543/25 toczy się postępowanie z wniosku Andrzeja Mularzuk o stwierdzenie nabycia przez zasiedzenie udziałów w wysokości po 1/3 przysługujących Edwardowi Kapko oraz Piotrowi Von Lang vel Von Lange w prawie własności nieruchomości stanowiącej działkę numer 59/4 o powierzchni 439 m² położonej w Piastowie przy ul. Słowiańskiej 10, opisanej w księgę wieczystej numer WA1P/00005430/5 oraz nabycia przez zasiedzenie prawa własności nieruchomości położonej w Piastowie przy ul. Słowiańskiej 10 stanowiącej działki ewidencyjne numer 59/5 o powierzchni 6 m² („Kolonia Utrata C Nr 72-84”, cz. dz. parc. 30) oraz 59/6 o powierzchni 2 m² („Kolonia Utrata C Nr 72-84”, cz. Dz. parc. 29).

Wzywa się wszystkich zainteresowanych, a w szczególności Piotra Von Lang vel Von Lange bądź jego następców prawnych, aby w ciągu 3 miesięcy od dnia opublikowania niniejszego ogłoszenia stawili się w Sądzie Rejonowym w Pruszkowie w Wydziale I Cywilnym i udowodnili swoje prawa do opisanej nieruchomości, gdyż w przeciwnym razie Sąd stwierdzi zasiedzenie, jeżeli zostaną udowodnione fakty na to pozwalające.

OGŁOSZENIE PŁATNE

Kraj/34416383

 Polanica-Zdrój, dnia 20 stycznia 2026 r.

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGACH

Burmistrz Miasta Polanica-Zdrój

ogłasza drugie przetargi ustne nieograniczone na sprzedaż następujących lokali niemieszkalnych w budynku wielorodzinnym:

1) Lokal nr 17 w budynku przy alei 1000-lecia 4 w Polanicy-Zdroju o pow. 46,12 m² wraz z udziałem w wysokości 2812/100000 we wspólnych częściach budynku i prawie współwłasności działki gruntu nr 305/13 o pow. 0,1845 ha, obręb Stary Zdrój, gm. Polanica-Zdrój. Dla nieruchomości lokalowej Sąd Rejonowy w Kłodzku V Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą o numerze SW1K/00085076/1.

Cena wywoławcza nieruchomości: 765 000,00 zł (słownie: siedemset sześćdziesiąt pięć tysięcy złotych). Na podstawie art. 43 ust. 1 pkt 10 i art. 29a ust. 8 ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług (Dz. U. z 2025 r. poz. 775) sprzedaż nieruchomości lokalowej zwolniona jest z podatku VAT.

Wysokość wadium: 76 500,00 zł (słownie: siedemdziesiąt sześć tysięcy pięćset złotych).

Termin przetargu: 25 marca 2026 r., Urząd Miejski w Polanicy-Zdroju przy ul. Dąbrowskiego nr 3 (sala posiedzeń – nr 3, parter) **o godz.: 10:00.**

2) Lokal – garaż nr 4 w budynku przy alei 1000-lecia 4 w Polanicy-Zdroju o pow. 21,46 m² wraz z udziałem w wysokości 1308/100000 we wspólnych częściach budynku i prawie współwłasności działki gruntu nr 305/13 o pow. 0,1845 ha, obręb Stary Zdrój, gm. Polanica-Zdrój. Dla nieruchomości lokalowej Sąd Rejonowy w Kłodzku V Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą o numerze SW1K/00089683/7.

Cena wywoławcza nieruchomości: 90 000,00 zł (słownie: dziewięćdziesiąt tysięcy złotych). Na podstawie art. 43 ust. 1 pkt 10 i art. 29a ust. 8 ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług (Dz. U. z 2025 r. poz. 775) sprzedaż nieruchomości lokalowej zwolniona jest z podatku VAT.

Wysokość wadium: 10 000,00 zł (słownie: dziesięć tysięcy złotych).

Termin przetargu: 25 marca 2026 r., Urząd Miejski w Polanicy-Zdroju przy ul. Dąbrowskiego nr 3 (sala posiedzeń – nr 3, parter) **o godz.: 12:00.**

Wnieśienia ustalonego wadium w pieniądzu należy dokonać **do dnia 20 marca 2026 r. włącznie** (liczy się data wpływu) na rachunek bankowy Urzędu Miejskiego w Polanicy-Zdroju **nr 24 109 028 350 000 000 152 543 550**, prowadzony w Santander Bank Polska S.A. Placówka Partnerska nr 1 w Polanicy-Zdroju. W tytule przelewu należy wpisać **„Przetarg, lokal nr, al. 1000-lecia”**. Z tytułu przelewu powinno również wynikać, za kogo zostało wniesione wadium (należy podać imię i nazwisko albo nazwę lub firmę osoby, która wniosła wadium i będzie przystępowała do przetargu).

Termin wywieszenia ogłoszenia: od dnia 20 stycznia 2026 r. do dnia 20 marca 2026 r.

Informacja o miejscu wywieszenia i publikacji ogłoszenia o przetargu: Urząd Miejski w Polanicy-Zdroju (tablica ogłoszeń, parter), tablice ogłoszeń na terenie miasta Polanica-Zdrój, www.bip.polanica.pl, www.polanica.pl.

Szczegółowe informacje dotyczące przetargów można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Polanicy-Zdroju (pok. nr 27, II piętro, tel. 74 86 80 636) – od poniedziałku do piątku w godzinach urzędowania.

Radzymin nie wpuści obcych szambiarek

Kryzys sanitarny się rozlewa

Po zamknięciu zlewni ścieków na Białolece na szambiar-kę czekać muszą dłużej mieszkańcy Warszawy, ale też powiatu legionowskiego. Nie pomaga decyzja burmistrza Radzymina, który zamknął swoją zlewnię dla sąsiadów.

Miłosz Piotrowski

Kryzys sanitarny po zamknięciu na czas modernizacji zlewni ścieków przy ulicy Odlewniczej na Białolece zatacza coraz szersze kręgi. Na problemy najpierw zwrócili uwagę mieszkańcy Białoleki, którzy od początku tego roku narzekają na to, że na przyjazd zamówionej szambiar-kę muszą czekać od kilku dni do nawet tygodnia. Do tego ceny za tę usługę wzrosły nawet o 100 złotych.

– Jeśli nagle ktoś zorientuje się, że szambo jest przepelnione, to na jego opróżnienie będzie musiał czekać kilka dni. W tym czasie nie będzie mógł się nawet wykopać, by nie doprowadzić do wybicia ścieków. Kilka dni bez prania, zmywarki i prysznicza, bo każdy dodatkowy litr wody może przepelnić szambo. – opowiadał nam Łukasz.

Kolejki do zlewni

Początkowo zamknięcie zlewni przy Odlewniczej na Żeraniu dotknęło głównie część mieszkańców Białoleki, którzy nie mają doprowadzonej do swojej posesji kanalizacji. Kierowcy szambiarek, którzy obsługiwali ich do tej pory zaczęli jeździć do innych, bardziej oddalonych stacji, które przyjmują nieczystości. Zaczęły powstawać tam kolejki, w których tkwić musieli nawet po kilka godzin. Odbiory zajmowały firmom asenizacyjnym więcej czasu, więc automatycznie podniosły ceny za swoje usługi. Jedną z takich firm sytuację w branży nazwała najtrudniejszą od ponad 20 lat.

Ale kryzys nie dotknął jedynie Warszawy. MPWiK zaleciło kierowcom szambiarek, by w czasie modernizacji punktu przy Odlewniczej korzystali z kilku innych stacji: przy ul. Sytej (Zawady na Wilanowie), przy ul. Jagiellońskiej (Gołędzinów na Pradze), przy ul. Piłsudskiego w podwarszaw-

skich Żąbkach lub przy ul. Sikorskiego w Legionowie.

Dlatego stacje, do których pokierowano ruch, zalała fala szambiarek, powstały tam długie kolejki do zrzutów nieczystości. Zatłoczone były nie tylko punkty zalecane przez MPWiK, ale też inne w okolicznych miejscowościach. Kryzys dotyka też mieszkańców powiatu legionowskiego, szczególnie gmin Jabłonna, Nieporęt, Serock i Wieliszew.

– Przedsiębiorcy usług asenizacyjnych sytuację tłumaczą wydłużeniem czasu oczekiwania w kolejce na zlewni Legionowo-Łajski do ponad 4 godzin, a tym samym dziennie wykonują mniej kursów co przekłada się na opłacalność biznesu i bezpośrednio na wyższe koszty usług – alarmował radny gminy Jabłonna Marek Sarnowski.

Interwencję w sprawie podjęła m.in. wójt gminy Nieporęt Agnieszka Powała, która zwróciła się do zlewni z apelem o wydłużenie godzin działalności. Naprzeciw mieszkańcom wysłała spółka Przedsiębiorstwo Wodociągowo-Kanalizacyjne „Legionowo”, która poinformowała, że w związku z kryzysem Punkt Zlewny „Łajski” w najbliższym czasie będzie otwarty również w weekendy. W soboty ma działać od godziny 6 do 22, a w niedziele od 7 do 14.

Radzymin tylko dla Radzymina

Niespodziewanie burmistrz Radzymina Krzysztof Chaciński ogłosił, że od 1 lutego zlewnia w Radzyminie będzie przyjmowała ścieki jedynie z terenu jego gminy. Decyzja burmistrza wywołała mieszaną reakcję. – Radzymin to teraz niepodległe królestwo! Buduj fosę i wpuszczaj aligatory, królu! A jak wójtowie innych gmin zrobią działania odwetowe? Wie pan, my tu trochę tak żyjemy po sąsiedzku i czę-



FOT.ISTOCKPHOTO

Nie mogę zgodzić się, aby mieszkańcy Radzymina ponosili cenę za brak działań ze strony innych samorządów

sto nie znamy granic gminy – komentowali mieszkańcy.

Krzysztof Chaciński w rozmowie z „Wyborczą” tłumaczy, że punkt zlewny w Radzyminie dotychczas przyjmował ścieki z okolicznych gmin i stanowiły one 35 proc. dowożonych tam nieczystości, ale po zamknięciu punktu na Odlewniczej wartość ta wzrosła do 50 proc. – To przekracza możliwości naszego punktu zlewnego. Dłuższe kolejki spowodowały wzrost cen dla mieszkańców gminy ze strony przedsiębiorców asenizacyjnych – mówi. – Nie mogę zgodzić się, aby mieszkańcy Radzymina ponosili cenę za brak działań ze strony innych samorządów w zakresie gospodarki wodno-ściekowej – dodaje. Przekonuje, że gmina Radzymin od lat inwestuje we własną oczyszczalnię ścieków i punkt zlewny, a tymczasem inne gminy za te pieniądze budowały baseny i drogi. – Możliwe, że nasza decyzja spo-

woduje większe kolejki na okolicznych zlewniach, jednak moją rolą jest dbanie o interes mieszkańców Radzymina, nie okolicznych gmin. Jestem otwarty na pomoc w rozwiązywaniu problemów naszych sąsiadów, jednak za tę pomoc nie powinien płacić radzyński podatnik – mówi nam Krzysztof Chaciński.

W reakcji na decyzję burmistrza Agnieszka Powała wystosowała do niego pismo z prośbą o spotkanie w sprawie przyjmowania nieczystości z terenu gminy Nieporęt.

MPWiK wydłuża czas

Na zażegnanie kryzysu wciąż mają nadzieję także mieszkańcy Warszawy. Interwencję w tej sprawie podjęła

m.in. Anna Auksel-Sekutowicz, radna Warszawy. – Analizujemy ceny firm prywatnych – maksymalna stawka w Warszawie to 60 zł/m³. Informuję, że miasto nie podniosło cen w zlewniach na przełomie roku. Co więcej – po rozmowie z Panią Dyrektorem Biura Gospodarki Odpadami przedsiębiorcy mogą wnioskować o zwiększenie liczby zlewni, do których oddają nieczystości. W Warszawie i okolicach działa ich około 30, a wnioski będą rozpatrywane w pierwszej kolejności, co realnie odciąży system i powinno ustabilizować ceny – wskazuje radna.

Pomoc ma wydłużenie godzin otwarcia zlewni. – Od 15 stycznia godziny otwarcia stacji w Żąbkach, w Legionowie i przy ul. Jagiellońskiej w Warszawie będą wydłużone – poinformowała nas Jolanta Maliszewska, rzeczniczka prasowa MPWiK. Punkt przy Jagiellońskiej 63 ma działać przez całą dobę, cały tydzień, a w Żąbkach od poniedziałku do soboty w godzinach 5-24.

Rzeczniczka MPWiK tłumaczy, że zlewnia przy Odlewniczej powstała w połowie lat 90. i od tamtej pory nie była modernizowana. – W 2018 r. stacja przeszła na majątek MPWiK i była dzierżawiona firmom zewnętrznym. Obiekt wymaga modernizacji z powodu wyeksploatowania urządzeń oraz odbiegający od dzisiejszych standardów i wymogów. Nie możemy jej dłużej odkładać w czasie. Po zakończeniu modernizacji stacja będzie zarządzana przez MPWiK – mówi. ●

OGŁOSZENIE PŁATNE

Radom/34416346



OGŁOSZENIE

Spółdzielnia Mieszkaniowa „BUDOWLANI” w Radomiu
ul. Planty 15, tel. 36-218-10, 36-224-85, fax 36-226-19

OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY

**na wykonanie robót remontowych:
malowanie 2 klatek schodowych w wieżowcu ul. Limanowskiego 82
wraz z likwidacją skutków pożaru w klatce 2**

Wymagany termin realizacji zamówienia: – 3 0.04.2026 r.

Specyfikację istotnych warunków zamówienia odebrać można osobiście w siedzibie zamawiającego pokój nr 3. Cena formularza – 100 zł.

Oferty należy składać w zamkniętych kopertach w siedzibie zamawiającego w terminie do dnia **29 stycznia 2026 r. do godz. 15⁰⁰**. Otwarcie ofert nastąpi w dniu **29.01.2026 r. o godzinie 15³⁰**.

Wadium w wysokości określonej w specyfikacji należy wpłacać na konto Spółdzielni nr 16 1020 4317 0000 5002 0017 2650 w PKO BP S.A. I/Oddział Centrum Radom.

Upoważnieni do kontaktu z oferentami: Leszek Klimowicz w godzinach 8-15 Aleksandra Malec w godzinach 8-15

Zamawiający zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu lub zmniejszenia zakresu robót bez podania przyczyny.

OGŁOSZENIE PŁATNE

Warszawa/34416403

Prezydent Miasta Stołecznego Warszawy,

działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami informuje, że na Elektronicznej Tablicy Ogłoszeń m.st. Warszawy (<http://eto.um.warszawa.pl/>), wywieszone zostały do publicznej wiadomości wykazy nieruchomości przeznaczonych do zbycia lub oddania w użytkowanie, najem, dzierżawę lub użyczenie.



Warszawa

um.warszawa.pl

Ursynów

W nocy do apteki do centrum

Jednej aptece całodobowej na Ursynowie grozi zamknięcie. W sąsiednim Wilanowie już teraz żadna nie jest czynna w nocy i niedziele. – To usługa potrzebna mieszkańcom, ale nieopłacalna dla farmaceutów – komentuje je ekspert.

Informacja zaniepokoiła mieszkańców Ursynowa. – Jesteśmy jedną z największych dzielnic Warszawy, mieszka tu 150 tysięcy osób i znów mamy zostać bez apteki całodobowej? – komentuje pani Dorota. Nawiązuje do 2019 roku, kiedy zamknęła się tu jedyna taka apteka. Kilka miesięcy później udało się utworzyć kolejną – przy ul. Indiry Gandhi 35. Teraz i ta apteka ma zostać zamknięta.

Sprawę bada GIF

Jej właścicielowi grozi cofnięcie zezwolenia. Taką decyzję wydał Wojewódzki Inspektorat Farmaceutyczny, ale właściciel złożył odwołanie do Głównego Inspektoratu Farmaceutycznego. Jak informuje nas rzeczniczka instytucji, GIF otrzymał informacje z WIF, sprawa jest w toku i znajduje się w departamencie prawnym. Nieoficjalnie ustaliliśmy, że ma dotyczyć działań sprzed kilku lat i tzw. łańcucha odwróconego. To proceder polegający na tym, że apteka współpracuje z hurtowniami, dokonując fikcyjnych zwrotów, by leki mogły zostać wywiezione za granicę po wyższej cenie. W konsekwencji zaczyna ich brakować w kraju.

– Ryzyko, że apteka przy ulicy Indiry Gandhi 35 zostanie zamknięta,

jest bardzo wysokie. Abstrahując od przyczyn utraty zezwolenia, pozbawienie mieszkańców jednej z najliczniej zaludnionych dzielnic Warszawy dostępu do leków przez całą dobę jest bardzo niepokojące. Zwłaszcza że już sąsiedni Wilanów również nie ma apteki całodobowej. Mieszkańcy muszą jeździć na Mokotów lub do centrum – zauważa Piotr Zadrozny, wiceprezes Związku Pracodawców Farmacja.

Duże szpitale w dzielnicy

Zwraca uwagę, że na Ursynowie działają dwa duże szpitale – Narodowy Instytut Onkologii, a przede wszystkim Szpital Południowy, w którym znajduje się oddział ratunkowy. – Obsługuje bardzo dużo przypadków ortopedycznych. To walka z bólem, złamaniami,

konieczność usztywnienia kończyn. Sporo pacjentów korzysta też z nocnej i świątecznej opieki zdrowotnej, a tu może się zająć potrzeba szybkiej realizacji recepty. Wiele potrzeb jest również w sezonie grypowym. W jego szczycie sporo osób kieruje się prosto do apteki i to od farmaceuty otrzymuje poradę. Trudno sobie wyobrazić, że nigdzie w okolicy nie będzie nocnej apteki – zauważa Zadrozny.

Podkreśla, że miasto nie ma obowiązku wyznaczać apteki dyżurującej w każdej dzielnicy Warszawy. Zadrozny: – Wystarczy, że w mieście jest jedna taka apteka i obowiązek jest spełniony. Pozostałe powstają fakultatywnie. O ile północ Warszawy wydaje się być dobrze zabezpieczona, to na południu miasta obserwujemy deficyty.

Niestety, nocne dyżury nie opłacają się właścicielom aptek, biorąc pod uwagę koszty utrzymania pracowników. Do apteki na Ursynowie nocą przychodzi około setka pacjentów. Nie jest to mało, ale nie pozwala wyjść na plus. Wilanów już teraz musi radzić sobie z problemem i nikt dotąd nie uruchomił tam apteki całodobowej.

Jak informuje Marian Witkowski, prezes Okręgowej Izby Aptekarskiej w Warszawie, nocne dyżury aptek są finansowane przez Narodowy Fundusz Zdrowia, ale nie w dużych miastach. W przypadku miasta na prawach powiatu, jak Warszawa, opłacalność prowadzenia nocnych dyżurów jest regulowana przez realne zapotrzebowanie na tego typu usługi. ● **Martyna Śmigiel**

OGŁOSZENIE PŁATNE

Białystok/34416076



OBWIESZCZENIE

Prezydent Miasta Białegostoku

stosownie do art. 61 § 1 i § 104 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. 2025.1691) zawiadamia, że w Urzędzie Miejskim w Białymstoku, Departamencie Architektury zostało wszczęte postępowanie administracyjne z wniosku Prezydenta Miasta Białegostoku w sprawie **zmiany** w trybie art. 36a ust. 1 ustawy Prawo budowlane z dnia 07.07.1994 r. (Dz. U. 2024.725), w związku z art. 11i ust. 1 i 11d ust. 5, art. 17 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U.2024.311) **ostatecznej decyzji Prezydenta Miasta Białegostoku z dnia 22.07.2024r., Nr 324/2024, znak: DUA-X.6740.2.5.2024** udzielającej Prezydentowi Miasta Białegostoku zezwolenia na realizację inwestycji drogowej polegającej na polegającej na rozbudowie ul. Pińskiej (drogi gminnej) w Białymstoku w zakresie: budowy nawierzchni jezdni, chodników, stanowisk parkingowych, zjazdów, sieci kanalizacji deszczowej wraz z przykanalikami i wpustami deszczowymi, sieci kablowej elektroenergetycznej nN oświetlenia drogowego, kanału technologicznego, odcinków sieci kablowych elektroenergetycznych nN 0,4 kV oraz sieci gazowej niskiego ciśnienia na działkach nr ewid.: 137/2, 123/1, 129/1, 129/3, 132/1, 124/3 (z podziału działki 124/2) – obręb 0008 (Bema) w zakresie oznaczonym na projekcie zagospodarowania terenu linia przerywaną koloru fioletowego (projektowany pas drogowy), a także na działkach poza projektowanym pasem drogowym ul. Pińskiej w ramach czasowego zajęcia pod budowę:

- działka nr ewid 34 – obręb 0008 (Bema) – przebudowa ulicy Depowej w zakresie budowy jezdni (pow.213 m²), chodnika (pow.19 m²), zjazdu (pow.4 m²), przebudowy sieci kanalizacji deszczowej (na dt. 31,5 m i gt. od 3,60 do 4,77 m), budowy przykanalika do wpustu deszczowego (na dt. 8,5 m i gt. od 1,6 do 2,2 m), sieci kanalizacji deszczowej (na dt. 2,0 m i gt. od 3,10 do 3,15 m), sieci kablowej elektroenergetycznej nN oświetlenia drogowego (na dt. 30 m i gt. od 0,8 do 1,1 m), sieci elektroenergetycznej nN (na dt. 59 m i gt. od 0,8 do 1,1 m), sieci gazowej niskiego ciśnienia (na dt. 38 m i gt. od 1,4 m), kanału technologicznego (na dt. 13 m i gt. 1,0 m).
- działka nr ewid 78/1 – obręb 0008 (Bema) – budowa kanału technologicznego (na dt. 7 m i gt. 1,0 m),
- działka nr ewid 78/2 – obręb 0008 (Bema) – budowa kanału technologicznego (na dt. 7 m i gt. 1,0 m),
- działka nr ewid 79 – obręb 0008 (Bema) – budowa kanału technologicznego (na dt. 22 m i gt. 1,0 m),
- działka nr ewid 121 – obręb 0008 (Bema) – przebudowa ulicy Bydgoskiej (droga gminna) w zakresie budowy: jezdni (pow.6,5m²), sieci gazowej niskiego ciśnienia (na dt. 10 m i gt. od 1,34 do 2,88m),
- działka nr ewid 124/1 – obręb 0008 (Bema) – budowa sieci elektroenergetycznej nN 0,4 kV (na dt. 1,5 m i gt. 0,8 m), sieci gazowej niskiego ciśnienia (na dt. 0,5 m i gt.1,2 m),
- działka nr ewid 125 – obręb 0008 (Bema) – przebudowa ulicy M. Kopernika (droga powiatowa) w zakresie budowy: jezdni (pow.19 m²), sieci kanalizacji deszczowej (na dt. 7,5 m i gt. od 2,50 do 2,73 m) wraz z przykanalikiem do wpustu deszczowego (na dt. 1,0 m i gt. od 2,68 do 2,70 m), kanału technologicznego (na dt. 22,5 m i gt. 1,0 m),

- działka nr ewid 137/1 – obręb 0008 (Bema) – przebudowa ulicy M. Kopernika (droga powiatowa) w zakresie budowy: chodnika (pow.6 m²),
- działka nr ewid 147/2 – obręb 0008 (Bema) – przebudowa sieci kanalizacji deszczowej (na dt. 1,5 m i gt. od 3,60 do 3,62 m), budowa sieci kanalizacji deszczowej (na dt. 3,0 m i gt. od 3,10 do 3,18 m), sieci kablowej elektroenergetycznej nN oświetlenia drogowego (na dt. 7m i gt. 0,8 m)

w zakresie oznaczonym na projekcie zagospodarowania terenu linią przerywaną koloru granatowego (czasowe zajęcie działek pod roboty budowlane)

1) w zakresie rozbudowy ul. Pińskiej (drogi gminnej), oznaczonym na projekcie zamiennym zagospodarowania terenu przerywaną linią koloru pomarańczowego, na działkach o nr geodezyjnych 123/1, 124/3 – obręb 0008 (Bema); który obejmuje:

- budowę chodnika o pow. 9 m²

2) poza projektowanym pasem drogowym ul. Pińskiej, w zakresie oznaczonym na projekcie zamiennym zagospodarowania terenu linią przerywaną koloru błękitnego, na działkach czasowo zajętych pod przebudowę innych dróg publicznych, na działce o nr geodezyjnych 34, obręb 0008 (Bema), który obejmuje:

- budowę chodnika o pow. 15 m²

Z uwagi na powyższe zgodnie z art. 10 § 1 k.p.a informuję, że z aktami sprawy można zapoznać się w terminie 14 dni od dnia publicznego ogłoszenia, tj. **do dnia 03.02.2026 r.** oraz złożyć ewentualne uwagi i wnioski w przedmiocie zamierzonej inwestycji **do dnia 10.02.2026 r.** po uprzednim kontakcie telefonicznym pod nr tel. 85 879 7453 można skorzystać z prawa zapoznania się z materiałem dowodowym. Strony w ww. terminie mają możliwość wypowiedzenia się co do zebranych dowodów i materiałów oraz zgłoszonych żądań. Po upływie wskazanego terminu zostanie wydana decyzja kończąca postępowanie administracyjne w pierwszej instancji.

Zgodnie z art. 49 ustawy Kodeks postępowania administracyjnego w przypadku zawiadomienia stron przez obwieszczenie, **doręczenie uważa się za dokonane po upływie 14 dni od dnia publicznego ogłoszenia.**

Stosownie do art. 9 k.p.a. pouczam, że zgodnie z przepisem art. 41 k.p.a. w toku postępowania strony oraz ich przedstawiciele i pełnomocnicy mają obowiązek zawiadomić organ administracji publicznej o każdej zmianie swego adresu, w tym adresu elektronicznego. W razie zaniedbania tego obowiązku doręczenie pisma pod dotychczasowym adresem ma skutek prawny.

Na podstawie przepisu art. 36 § 1 k.p.a., zawiadamiam, że rozpatrzenie przedmiotowej sprawy nie może nastąpić w terminie określonym przepisem art. 35 k.p.a., z uwagi, iż organ administracji publicznej w ramach prowadzonego postępowania administracyjnego ma obowiązek umożliwić stronie zapoznanie się z aktami sprawy, jak również wypowiedzenie się co do zebranego materiału dowodowego w sprawie. W związku z powyższym na podstawie przepisu art. 36 § 1 k.p.a. przedłużam termin załatwienia sprawy do dnia 06.03.2026 r.

Jednocześnie pouczam, że zgodnie z art. 37 § 1 k.p.a. stronie służy prawo do wniesienia ponażenia, jeżeli: 1) nie załatwiono sprawy w terminie określonym w art. 35 lub przepisach szczególnych ani w terminie wskazanym zgodnie z art. 36 § 1 (bezcynność); 2) postępowanie jest prowadzone dłużej niż jest to niezbędne do załatwienia sprawy (przewlekłość). Ponażenie wnosi się do Wojewody Podlaskiego za pośrednictwem Prezydenta Miasta Białegostoku. Zgodnie z art. 37 § 2 k.p.a. ponażenie zawiera uzasadnienie.

Dzień publicznego ogłoszenia: 20 stycznia 2026 r.

KLAUZULA INFORMACYJNA obwieszczenie ZRID

Informacja o przetwarzaniu danych osobowych.

- 1) W sprawach ochrony danych osobowych można kontaktować się z Inspektorem Ochrony Danych: Urząd Miejski w Białymstoku, ul. Stonimska 1, 15-950 Białystok, tel. 85 879 79 79, e-mail: bbi@um.bialystok.pl
- 2) Dane osobowe będą przetwarzane w celu prowadzenia postępowań administracyjnych w sprawach budowlanych na podstawie ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych.
- 3) Przetwarzane będą następujące kategorie Pani/Pana danych osobowych: identyfikujące osobę, adresowe, dane z rejestru gruntów oraz dane z dokumentów spadkowych lub innych dokumentów stanowiących dowód posiadanego tytułu prawnego do nieruchomości, dokumentów stanowiących dowód na potwierdzenie innych istotnych okoliczności w prowadzonej sprawie administracyjnej.
- 4) Dane osobowe nie będą ujawniane odbiorcom innym, niż uprawnieni na podstawie przepisów prawa oraz podmiotom, którym dane zostały powierzone do przetwarzania.
- 5) Pani/Pana dane osobowe będą przechowywane przez okres 10 lat, liczony w pełnych latach kalendarzowych począwszy od dnia 1 stycznia roku następnego od daty zakończenia sprawy. Po upływie tego okresu dokumentacja podlega ekspertyzie ze względu na jej charakter, treść i znaczenie. W przypadku zatwierdzenia projektu budowlanego, dokumentacja będzie przechowywana co najmniej przez okres istnienia obiektu budowlanego.
- 6) Przysługuje Pani/Panu prawo do żądania dostępu do własnych danych osobowych, ich sprostowania, usunięcia lub ograniczenia przetwarzania oraz prawo wniesienia sprzeciwu wobec przetwarzania.
- 7) W związku z przetwarzaniem danych osobowych przysługuje Pani/Panu prawo do wniesienia skargi do organu nadzorczego, którym jest Prezes Urzędu Ochrony Danych Osobowych.
- 8) Dane osobowe mogą być pozyskane z zasobów informacyjnych Urzędu Miejskiego w Białymstoku, jednostek administracji publicznej, źródeł publicznie dostępnych, stron postępowania, osób trzecich.
- 9) Informacje o źródle pochodzenia danych osobowych przysługują Pani/Panu w zakresie, w jakim nie ma to wpływu na ochronę praw i wolności osoby, od której dane pozyskano.
- 10) Podanie danych adresowych jest wymogiem ustawowym i ma charakter obowiązkowy, a ich niepodanie uniemożliwi rozpatrzenie sprawy.
- 11) Dane nie będą podlegały zautomatyzowanemu podejmowaniu decyzji, w tym profilowaniu.

**Informator
usług
funeralnych****WOLA****Exitus**

Al. Solidarności 147,
dyżur całodobowy tel. 22 620 24 18,
vis a vis Urzędu Warszawa Wola

34412457

MOKOTÓW**AMBER**

Puławska 95,
tel. całodobowy 501 796 471

34410527

WOLA**DOM POGRZEBOWY
„BABICE”**

ul. Okulickiego 5C, 05-082 Stare Babice
tel. całodobowy 602 11 89 49
www.babice.com.pl

34410523

4 stycznia 2026 roku zmarł w wieku 94 lat



dr med.
Marian Andrzej Szadkowski

Uroczystości pogrzebowe odbędą się
w piątek 23 stycznia 2026 roku o godzinie 10:00
w sali Domu Pogrzebowego Służew, ul. Fosa 19a,
po czym nastąpi odprowadzenie do grobu rodzinnego
na Cmentarz Wawrzyszewski.

O czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku
Rodzina, Przyjaciele i Znajomi

Zapewniamy przewóz z Domu Pogrzebowego Służew na cmentarz.

Organizatorem uroczystości pogrzebowej
jest Dom Pogrzebowy Służew

www.nekrologi.wyborcza.pl/34415618

Z głębokim smutkiem zawiadamiamy,
że 13 stycznia 2026 roku odszedł

Jan Raszewski

Tata, Brat, Wujek, Kuzyn,
informatyk, narciarz i cyklista,
miłośnik Konkursów Chopinowskich,
sportów zimowych i kolarstwa.



*Magda, Jacek, Maciek, Osia,
Hania z Michałem oraz cała Rodzina*

www.nekrologi.wyborcza.pl/34416270

Ze smutkiem zawiadamiam, że 10 stycznia 2026 roku zmarła
w wieku 82 lat moja Siostra

**Maria Gebler
z domu Brzozowska**

mgr inż. zootechnik,
wieloletni pracownik Instytutu Genetyki PAN w Jastrzębcu.

Msza święta odbędzie się w kaplicy cmentarza
przy ul. Korkowej 152 w Warszawie
w dniu 23 stycznia 2026 roku o godzinie 10.45,
po której nastąpi odprowadzenie Zmarłej
do grobu rodzinnego.

Brat z Rodziną

www.nekrologi.wyborcza.pl/34416444

Szanownej Pani Dziekan

prof. dr hab. n. med.
Agnieszce Mielczarek

wyrazy szczerzego współczucia
z powodu śmierci

Mamy

składają

*Kierownik i Pracownicy
Katedry z Zakładu Protetyki Stomatologicznej
Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego*

www.nekrologi.wyborcza.pl/34416479

Z głębokim żalem
przyjeliśmy wiadomość
o śmierci

**Januarego Gościńskiego**

Naszego Przyjaciela

z Rodziną i Bliskimi

łączymy się w smutku
i żalobie

*Bogda i Lolek Praśniewscy
z Rodziną*

www.nekrologi.wyborcza.pl/34416477

Żegnany naszą Koleżankę



prof. dr hab.
Aleksandrę Śnieżkę Macioszczyk

Śnieżka wychowała wiele pokoleń hydrogeologów.
Życzliwa, pomocna, pełna pogody ducha
na zawsze pozostanie w naszych sercach.
Żegnaj Śnieżko.

Nabożeństwo żałobne odbędzie się
22 stycznia 2026 roku o godzinie 13:00
w Kościele Świętego Karola Boromeusza,
przy cmentarzu powązkowskim w Warszawie,
gdzie po mszy nastąpi odprowadzenie do grobu rodzinnego.

www.nekrologi.wyborcza.pl/34416480

Z głębokim żalem przyjąłem wiadomość o śmierci

ŚP
Wojciecha Hanna

Byłego Prezesa Banku Ochrony Środowiska,
byłego członka zarządu Banku Gospodarstwa Krajowego.
Człowieka wielkiego formatu o otwartym umyśle, skromności,
życzliwości i nieustającej ciekawości świata i ludzi.

Wspólnota Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie
traci wraz z jego śmiercią przyjaciela i współtwórcę
Międzynarodowej Akademii Klimatu.

Rodzinnie

składam szczerze wyrazy współczucia.

*Piotr Wachowiak
rektor SGH*

www.nekrologi.wyborcza.pl/34416512

Z żalem przyjęliśmy do wiadomości,
że w dniu 14 stycznia 2026 roku
zmarł w wieku 91 lat



prof. dr hab.
Mieczysław Mąkosza

emerytowany profesor Wydziału Chemicznego
Politechniki Warszawskiej,
doktor honoris causa Politechniki Warszawskiej.

Dyrektor Instytutu Chemii i Technologii Organicznej
w latach 1973-1975.

Dyrektor Instytutu Chemii Organicznej
Polskiej Akademii Nauk w latach 1979-2004.

Członek rzeczywisty Polskiej Akademii Nauk.

Specjalista z dziedziny chemii organicznej.

Odnaczony Krzyżem Komandorskim
z Gwiazdą Orderu Odrodzenia Polski,
Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski,
Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski
oraz Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Prawy człowiek, wybitny naukowiec,
wychowawca wielu pokoleń studentów.

Rektor i Senat Politechniki Warszawskiej

www.nekrologi.wyborcza.pl/34416501

Drogiej Pani
*Prof. dr hab. n. med. Agnieszce Mielczarek
i najbliższej Rodzinie*

wyrazy głębokiego współczucia i słowa wsparcia z powodu śmierci

Mamy

składają
*Koleżanki i Koledzy, Pracownicy
Zakładu Stomatologii Zachowawczej
Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego*



www.nekrologi.wyborcza.pl/34416541

Z głębokim żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

Kazimiery Marty Flisiak

ukochanej mamy
Senior Partnera naszej Kancelarii – Grzegorza Flisiaka

Rodzinnie i Najbliższym

składamy
wyrazy głębokiego współczucia w tych trudnych chwilach

*partnerzy, prawnicy i współpracownicy
Kancelarii Radców Prawnych i Adwokatów
Głuchowski Siemiątkowski Zwara i Partnerzy*



www.nekrologi.wyborcza.pl/34416572

nekrologi.wyborcza.pl

ODESZLI.pl

**Zamieść nekrolog
Dodaj wspomnienie**

nekrologi@wyborcza.pl,
pomoc@odeszli.pl
tel. 22 55 55 383, 22 55 55 399,
22 55 55 555

Z ogromnym smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

Wojciecha Hanna

wybitnego menedżera, bankowca i działacza społecznego.

Przez wiele lat był bliskim przyjacielem Festiwalu Nauki w Warszawie.

www.nekrologi.wyborcza.pl/34416453

Z wielkim smutkiem żegnamy

Witolda Wojdytłę

Był nam towarzyszem i prawdziwym przyjacielem.

Elżbiecie z Rodziną

składamy wyrazy głębokiego współczucia.

*Ula i Wacek Drzymalowie
Wiesia i Waldek Pompe*

www.nekrologi.wyborcza.pl/34416524

W dniu 13 stycznia 2026 roku odeszła

Jola Łączyńska-Jędrzejewska

Którą z głębokim smutkiem żegnają

Koleżanki i Koledzy z Histrii Sztuki UW

www.nekrologi.wyborcza.pl/34416538

AB-I.7820.1.3.2025.AK

**OBWIESZCZENIE
WOJEWODY PODLASKIEGO**

Zgodnie z art. 11f ust. 3 i ust. 4 w związku z art. 11f ust. 7 i ust. 8 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2024 r. poz. 311 t.j.), w związku z art. 155 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2025 r. poz. 1691 t.j.), informuję, że Wojewoda Podlaski wydał na wniosek Zarządu Województwa Podlaskiego – właściwego zarządcy drogi, decyzję Nr 1/2026 z dnia 14.01.2026 r. znak: AB-I.7820.1.3.2025.AK, zmieniającą ostateczną decyzję Wojewody Podlaskiego Nr 1/2020 z dnia 16.01.2020 r., znak: AB-I.7820.1.3.2019.AK, zatwierdzającą projekt budowlany i udzielającą zezwolenia na realizację inwestycji drogowej polegającej na **budowie i rozbudowie drogi wojewódzkiej Nr 679 wraz z drogowymi obiektami inżynierskimi i niezbędną infrastrukturą techniczną na odcinku Łomża – Mężenin od km 5+796 do km 32+565**, sprostowaną postanowieniem Wojewody Podlaskiego z dnia 25.03.2020 r., znak: AB-I.7820.1.3.2019.AK, w zakresie

zmiany robót budowlanych wymienionych w punkcie II ww decyzji tj.:

- budowę zjazdów indywidualnych i publicznych,
- budowę rowów przydrożnych wraz z przepustami i rowami krytymi,
- budowę wpustów terenowych wraz z przykanalikami,

poprzez zmianę ww. zakresu robót budowlanych, która obejmuje:

- przebudowę przepustów pod zjazdami wraz z przebudową zjazdów (zmieniona lokalizacja):
 - km 19+298,
 - km 19+376,
 - km 28+195,
 - km 28+226,
- budowę przepustów pod zjazdami wraz z budową zjazdów (nowe zjazdy):
 - km 25+656,
 - km 26+260,
 - km 30+737,
 - km 31+920,
- przebudowę przepustów pod zjazdami i wlotami dróg bocznych (zmiana rzędnych przepustów):
 - km 19+542,50,
 - km 19+729,50,
 - km 25+678,
 - przepust pod drogą powiatową Nr 1973B w km 31+500 (zmiana rzędnych przepustu),
- przebudowę wylotów betonowych (zmieniona lokalizacja wpustów terenowych wraz z przykanalikami):
 - km 19+290,
 - km 28+189,
- budowę wylotów betonowych (nowe urządzenia – wpusty terenowe wraz z przykanalikami):
 - km 26+268,
 - km 28+218,
 - km 30+728,
- przebudowę istniejących rowów przydrożnych – rów strona prawa (zmiana rzędnych):
 - od km 19+400 do km 19+828.

na działkach:

- **stanowiących istniejący pas drogowy drogi wojewódzkiej Nr 679: powiat zambrowski, gmina Rutki**
- obręb 0006 Gronostaje Puszczą:** 97/1, 113/2, 97/2,
- obręb 0031 Pruszk Wielkie:** 599/2,
- obręb 0014 Kołomyjka:** 302,
- obręb 0033 Rutki:** 414, 450,
- obręb 0019 Mężenin:** 165/2, 144/4, 166/4.

Informuję jednocześnie, iż na wniosek inwestora, zgodnie z art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych, został nadany ww. decyzji rygor natychmiastowej wykonalności.

Z decyzją tą strony mogą zapoznać się w siedzibie Podlaskiego Urzędu Wojewódzkiego w Białymstoku, ul. Mickiewicza 3, w Punkcie Obsługi Klienta, w godz. 8⁰⁰-15⁰⁰, w terminie od dnia 20.01.2026 r. do dnia 03.02.2026 r.

Jednocześnie informuję, iż niniejsze obwieszczenie nie jest wezwaniem do osobistego stawiennictwa, lecz informacją o przysługującym stronom prawie do zapoznania się z treścią decyzji oraz dokumentacją sprawy.

Zapoznanie się z treścią decyzji oraz dokumentacją sprawy będzie możliwe po uprzednim umówieniu się pod wskazanym niżej numerem telefonu na konkretny dzień i godzinę.

Jednocześnie na podstawie art. 9 Kpa informuję, iż strona, która chciałaby skorzystać w siedzibie organu z prawa zapoznania się z dokumentacją przelozona jest o zaopatrzenia odpisu lub własny sprzęt (aparatury fotograficznej, telefon komórkowy, kartkę i długopis do sporządzenia odpisu lub notatek). Istnieje również możliwość kontaktu telefonicznego z tutejszym organem (pod numerem telefonu 85 74 39 483) oraz przesłania w formie elektronicznej przez pracownika organu, po uprzednim zwróceniu się z taką prośbą (za pośrednictwem e-doręczeń: AE:PL-52577-37419-UFVCE-33), części dokumentacji (**w miarę możliwości technicznych, pojedyncze strony**) w formie skanu na adres wskazany przez stronę.

Należy wyjaśnić, iż od ww. decyzji służy odwołanie za pośrednictwem Wojewody Podlaskiego do Ministra Finansów i Gospodarki w terminie 14 dni od daty doręczenia decyzji Inwestorowi, a dla pozostałych stron postępowania po upływie 14 dni od publicznego ogłoszenia poprzez obwieszczenia zamieszczone na tablicach ogłoszeń w Podlaskim Urzędzie Wojewódzkim w Białymstoku, Urzędzie Gminy Rutki oraz na stronie internetowej BIP tych urzędów w terminie od dnia 20.01.2026 r. do dnia 03.02.2026 r. (zgodnie z art. 11f ust. 3 ustawy o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych, art. 49 ustawy Kodeks postępowania administracyjnego oraz uchwałą Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 27 lutego 2017 r. o sygn. akt II OPS 2/16).

Białystok/34416420



ZASTĘPCA PREZYDENTA MIASTA
BIAŁEGOSTOKU
ul. Stonimska 1, 15-950 Białystok

Białystok, 16 stycznia 2026 r.

URB-II.6721.25.6.2025

**OGŁOSZENIE
O ROZPOCZĘCIU KONSULTACJI SPOŁECZNYCH
projektu zmiany miejscowego planu
zagospodarowania przestrzennego części
osiedla Piasta w Białymstoku
(rejon ul. Warszawskiej i Świętojańskiej)
z zastosowaniem postępowania uproszczonego**

Na podstawie art. 27b ust. 4 pkt 4 lit. d i ust. 8 w związku z art. 8h ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2024 r. poz. 1130 z późn. zm.) zawiadamiam o rozpoczęciu konsultacji społecznych projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części osiedla Piasta w Białymstoku (rejon ul. Warszawskiej i Świętojańskiej), uchwalonego uchwałą Nr XLIX/748/18 Rady Miasta Białystok z dnia 23 kwietnia 2018 r. (Dz. Urz. Woj. Podl. z 2018 r. poz. 2138), zmienionego uchwałą Nr LXXII/992/23 Rady Miasta Białystok z dnia 19 czerwca 2023 r. (Dz. Urz. Woj. Podl. z 2023 r. poz. 3394) z zastosowaniem postępowania uproszczonego.

Zmiana planu obejmuje obszar o powierzchni ok. 2,33 ha i dotyczy umożliwienia lokalizacji obiektu socjalnego dla kierowców komunikacji miejskiej w pasie drogowym ulicy J. K. Branickiego.

Konsultacje społeczne będą prowadzone w terminie od 20 stycznia 2026 r. do 02 lutego 2026 r. (włącznie).

Ww. projekt będzie udostępniony w terminie konsultacji społecznych w siedzibie Departamentu Urbanistyki Urzędu Miejskiego w Białymstoku przy ul. dr I. Białówny 11, (II piętro) w godzinach pracy Urzędu oraz dostępny na stronie internetowej: https://bip.bialystok.pl/rozwoj_gminy/zagospodarowanie-przestrzenne/plany-miejscowe/plan-w-opracowaniu-postepowanie-uproszczone/zmiana-mpzp-czesci-osiedla-piasta-w-bialymstoku-rejon-ul-warszawskiej-i-swietojańskiej-z-zastosowaniem-postepowania-uproszczonego.html

W zakładce: procedura, w tym etap konsultacji społecznych.

Informacja o rozpoczęciu konsultacji będzie dostępna na stronie internetowej: www.bialystok.pl (DLA MIESZKAŃCÓW lub DLA BIZNESU/ZAGOSPODAROWANIE PRZESTRZENNE).

Osoby chcące zapoznać się z ustaleniami projektu zmiany planu miejscowego w siedzibie Departamentu, zachęca się do wcześniejszego telefonicznego umówienia wizyty pod nr telefonów: 85 869 6617, 85 869 6603 lub 85 869 6608.

Uwagi do ww. projektu zmiany planu można wnosić podczas trwania konsultacji społecznych w terminie od 20 stycznia 2026 r. do 02 lutego 2026 r.

Uwagi do projektu zmiany planu składają się wyłączni na formularzu, którego wzór został określony w rozporządzeniu Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 13 listopada 2023 r. w sprawie wzoru formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego (Dz. U. z 2023 r. poz. 2509), w postaci papierowej lub elektronicznej – osobiście, za pośrednictwem poczty (na adres: Urząd Miejski w Białymstoku, Departament Urbanistyki, ul. Stonimska 1, 15-950 Białystok lub Departament Urbanistyki, ul. dr I. Białówny 11, 15-437 Białystok) lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej (na adres e-mail: du@um.bialystok.pl, za pomocą ePUAP lub e-Doręczeń). Wzór ww. formularza jest dostępny na stronie https://bip.bialystok.pl/rozwoj_gminy/zagospodarowanie-przestrzenne/formularze.html.

Składając uwagę do projektu zmiany planu zobowiązany jest podać swoje imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby oraz adres poczty elektronicznej, o ile taki posiada, a także wskazuje, czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej uwagą.

W ramach opracowania nie została sporządzona prognoza oddziaływania na środowisko, gdyż odstąpiono od przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko dla przedmiotowego projektu dokumentu, uzyskując zgodę odpowiednich organów w tym zakresie.

ZASTĘPCA PREZYDENTA MIASTA
Rafał Rudnicki

Administratorem danych jest Prezydent Miasta Białegostoku. Dane będą przetwarzane w celu prowadzenia postępowania wskazanego w ogłoszeniu. Wnioskodawcom przysługują prawa: do żądania dostępu do własnych danych, ich sprostowania, usunięcia lub ograniczenia przetwarzania lub wniesienia sprzeciwu wobec przetwarzania. Więcej informacji o przetwarzaniu danych osobowych i realizacji praw znajduje się pod adresem https://bip.bialystok.pl/rozwoj_gminy/zagospodarowanie-przestrzenne/formularze.html

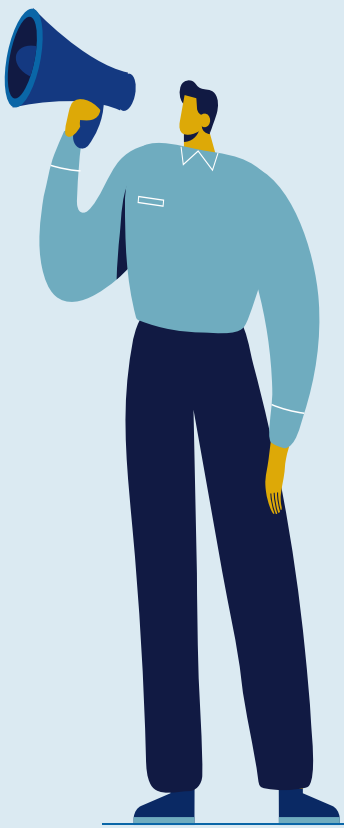
Białystok/34416437

NEWSLETTER

 **Komunikaty.pl**

Nowości w przepisach,
zamówienia publiczne,
porady ekspertów,
raporty, ogłoszenia.

Dla przedsiębiorców,
urzędników,
zainteresowanych
gospodarką.



ZAPISZ SIĘ

Wejdź na stronę **komunikaty.pl**
lub użyj kodu QR





ZASTĘPCA PREZYDENTA MIASTA
BIAŁEGOSTOKU
ul. Słonimska 1, 15-950 Białystok

Białystok, 16 stycznia 2026 r.

URB-I.6721.22.8.2025

OGŁOSZENIE O ROZPOCZĘCIU KONSULTACJI SPOŁECZNYCH projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części osiedla Zawady w Białymstoku z zastosowaniem postępowania uproszczonego

Na podstawie art. 27b ust. 4 pkt 4 lit. d i ust. 8 w związku z art. 8h ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2024 r. poz. 1130 z późn. zm.) oraz art. 39 ust. 1 i art. 46 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2024 r. poz. 1112 z późn. zm.), w ramach strategicznej oceny oddziaływania na środowisko, zawiadamiam o rozpoczęciu konsultacji społecznych projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części osiedla Zawady w Białymstoku, uchwalonego uchwałą Nr LVII/675/06 Rady Miejskiej Białegostoku z dnia 29 maja 2006 r. (Dz. Urz. Woj. Podl. z 2006 r. poz. 1660), zmienionego uchwałą Nr XXVII/309/08 Rady Miejskiej Białegostoku z dnia 21 kwietnia 2008 r. (Dz. Urz. Woj. Podl. z 2008 r. poz. 1180) z zastosowaniem postępowania uproszczonego.

Zmiana planu obejmuje obszar w granicach miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, uchwalonego uchwałą Nr LVII/675/06 Rady Miejskiej Białegostoku z dnia 29 maja 2006 r. (Dz. Urz. Woj. Podl. z 2006 r. poz. 1660), zmienionego uchwałą Nr XXVII/309/08 Rady Miejskiej Białegostoku z dnia 21 kwietnia 2008 r. (Dz. Urz. Woj. Podl. z 2008 r. poz. 1180) w zakresie doprecyzowania zasad zagospodarowania terenów w związku z przebiegiem linii elektroenergetycznych 110 kV.

Konsultacje społeczne będą prowadzone w terminie od 20 stycznia 2026 r. do 02 lutego 2026 r. (włącznie).

Ww. projekt i prognoza oddziaływania na środowisko będą udostępnione w terminie konsultacji społecznych w siedzibie Departamentu Urbanistyki Urzędu Miejskiego w Białymstoku przy ul. dr I. Białówny 11, (II piętro) w godzinach pracy Urzędu oraz dostępny na stronie internetowej: https://bip.bialystok.pl/rozwoj_gminy/zagospodarowanie-przestrzenne/plany-miejscowe/plan-w-opracowaniu-postepowanie-uproszczone/zmiana-miejscowego-planu-zagospodarowania-przestrzennego-czesci-osiedla-zawady-w-bialymstoku-z-zastosowaniem-postepowania-uproszczonego.html

W zakładce: procedura, w tym etap konsultacji społecznych.

Informacja o rozpoczęciu konsultacjach będzie dostępna na stronie internetowej: www.bialystok.pl (DLA MIESZKAŃCÓW lub DLA BIZNESU/ZAGOSPODAROWANIE PRZESTRZENNE).

Osoby chcące zapoznać się z ustaleniami projektu zmiany planu miejscowego w siedzibie Departamentu, zachęca się do wcześniejszego telefonicznego umówienia wizyty pod nr telefonów: 85 869 6628, 85 869 6603 lub 85 869 6608.

Zgodnie z art. 8g ust. 1 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz art. 39 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku (...), można wnosić uwagi dotyczące ustaleń przyjętych w projekcie planu miejscowego i prognozie oddziaływania na środowisko. Uwagi należy kierować do Prezydenta Miasta Białegostoku.

Uwagi można wnosić podczas trwania konsultacji społecznych w terminie od 20 stycznia 2026 r. do 02 lutego 2026 r.

Uwagi do projektu zmiany planu składa się wyłącznie na formularzu, którego wzór został określony w rozporządzeniu Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 13 listopada 2023 r. w sprawie wzoru formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego (Dz. U. z 2023 r. poz. 2509), w postaci papierowej lub elektronicznej – osobiście, za pośrednictwem poczty (na adres: Urząd Miejski w Białymstoku, Departament Urbanistyki, ul. Słonimska 1, 15-950 Białystok lub Departament Urbanistyki, ul. dr I. Białówny 11, 15-437 Białystok) lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej (na adres e-mail: du@um.bialystok.pl, za pomocą ePUAP lub e-Doręczeń). Wzór ww. formularza jest dostępny na stronie https://bip.bialystok.pl/rozwoj_gminy/zagospodarowanie-przestrzenne/formularze.html.

Składający uwagę do projektu zmiany planu zobowiązany jest podać swoje imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby oraz adres poczty elektronicznej, o ile taki posiada, a także wskazuje, czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej uwagą.

W ramach strategicznej oceny oddziaływania na środowisko sporządzona została prognoza oddziaływania na środowisko.

Uwagi do prognozy oddziaływania na środowisko można składać w formie pisemnej (na adres: Urząd Miejski w Białymstoku, Departament Urbanistyki, ul. Słonimska 1, 15-950 Białystok), ustnej do protokołu (w siedzibie Departamentu Urbanistyki Urzędu Miejskiego w Białymstoku przy ul. dr I. Białówny 11, pok. 211 – po wcześniejszym telefonicznym umówieniu się z pracownikiem prowadzącym sprawę, tel. 85 869 6628; 85 869 6603 lub 85 869 6608) lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej, bez konieczności opatrywania ich kwalifikowanym podpisem elektronicznym (na adres e-mail: du@um.bialystok.pl, za pomocą ePUAP lub e-Doręczeń).

ZASTĘPCA PREZYDENTA MIASTA
Rafał Rudnicki

Administratorem danych jest Prezydent Miasta Białegostoku. Dane będą przetwarzane w celu prowadzenia postępowania wskazanego w ogłoszeniu. Wnioskodawcom przysługują prawa: do żądania dostępu do własnych danych, ich sprostowania, usunięcia lub ograniczenia przetwarzania lub wniesienia sprzeciwu wobec przetwarzania. Więcej informacji o przetwarzaniu danych osobowych i realizacji praw znajduje się pod adresem https://bip.bialystok.pl/rozwoj_gminy/zagospodarowanie-przestrzenne/formularze.html

Białystok/34416438

OGŁOSZENIE BURMISTRZA BYCHAWY

Działając na podstawie art. 35 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2024 r. poz. 1145 z późn. zm.) informuję, iż na tablicy ogłoszeń w budynku Urzędu Miejskiego w Bychawie przy ulicy Partyzantów 1 został wywieszony na okres 21 dni wykaz części nieruchomości położonej w Bychawie przy ul. Batalionów Chłopskich przeznaczonej do oddania w najem.

www.infopublikator.pl

Lublin/34416569

OGŁOSZENIE BURMISTRZA BYCHAWY

Działając na podstawie art. 35 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2024 r. poz. 1145 z późn. zm.) informuję, iż na tablicy ogłoszeń w budynku Urzędu Miejskiego w Bychawie przy ulicy Partyzantów 1 został wywieszony na okres 21 dni wykaz części nieruchomości budynkowej położonej w Bychawie przy ul. Adama Mickiewicza, przeznaczonej do oddania w najem.

www.infopublikator.pl

Lublin/34416570

OGŁOSZENIE BURMISTRZA BYCHAWY

Działając na podstawie art. 35 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2024 r. Nr 1145 z późn. zm.) informuję, iż na tablicy ogłoszeń w budynku Urzędu Miejskiego w Bychawie przy ulicy Partyzantów 1 został wywieszony na okres 21 dni wykaz części nieruchomości budynkowej położonej w Bychawce Drugiej przeznaczonej do oddania w najem.

www.infopublikator.pl

Lublin/34416571

OGŁOSZENIE BURMISTRZA BYCHAWY

Działając na podstawie art. 35 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2024 r. poz. 1145 z późn. zm.) informuję, iż na tablicy ogłoszeń w budynku Urzędu Miejskiego w Bychawie przy ulicy Partyzantów 1 został wywieszony na okres 21 dni wykaz części nieruchomości położonej przy ul. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Bychawie przeznaczonej do oddania w najem.

www.infopublikator.pl

Lublin/34416573

SPÓŁDZIELNIA BUDOWLANO -MIESZKANIOWA „ATEŃSKA„

03-977 Warszawa, ul. Arabska 9

OGŁASZA PRZETARGI NIEOGRANICZONE NA:

**1. Malowanie klatek
schodowych oraz remont
parteru z wymianą drzwi
wejściowych w budynku
przy ulicy Lotaryńskiej
22, 22A, 24, 26**

Terminy:

- składania ofert – do dnia 04.02.2026r. do godz. 09:00
- otwarcia ofert – dnia 04.02.2026r. godz. 10:00
- termin zakończenia robót: 90 dni od daty podpisania umowy

Wadium – 27.000, – zł

Cena specyfikacji: 100 zł

**2. Remont pomieszczeń
Domu Kultury i Klubu
Orion z dobudową
dźwigu zewnętrznego
w pawilonie
przy ul. Egipskiej 7**

Terminy:

- składania ofert – do dnia 04.02.2026r. do godz. 09:00
- otwarcia ofert – dnia 04.02.2026r. godz. 11:00
- termin realizacji robót: 01.06.2026r. – 31.08.2026r.

Wadium – 24.000, – zł

Cena specyfikacji: 100 zł

**Opłatę za specyfikacje należy
wpłacać na konto Spółdzielni:**

**PKO BP SA XV O/W-wa
91 1020 1156 0000 7002 0007 4526**

Odbiór specyfikacji w pok. nr 2 za okazaniem potwierdzenia opłaty.

**Oferty należy składać w biurze
Spółdzielni pok. nr 9.**

**Zamawiający zastrzega sobie
prawo odstąpienia od przetargu
bez podania przyczyn na każdym
etapie procedury przetargowej.**

Białystok/34416435

Warszawa/34416548

OGŁOSZENIE

**Spółdzielnia
Mieszkaniowa
„STROP”**

z siedzibą przy
ul. Skierniewickiej 21,
01-230 Warszawa

ogłasza konkurs ofert na:

**wykonanie remontu
elewacji w budynku
przy ul. Wolność 3A,
będącego w zasobach
Spółdzielni
Mieszkaniowej „STROP”
w Warszawie.**

Zapytanie ofertowe można
otrzymać drogą elektroniczną
pod adresem:
info@sm.strop.com.pl lub
przetargi@sm.strop.com.pl

**Termin składania ofert
do dn. 09.02.2026 r.**

Warszawa/34416503



Prezydent Miasta Stołecznego Warszawy
 pl. Bankowy 3/5, 00-950 Warszawa, tel. 22 443 10 01, faks 22 443 10 02
 sekretariatprezydenta@um.warszawa.pl, um.warszawa.pl

Warszawa, dnia 11 czerwca 2024 r.

Znak sprawy: UD-I-WAB-A.6740.88.2025.ASZ

OBWIESZCZENIE

Na podstawie art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t.j. Dz. U. z 2024 r., poz. 311) oraz zgodnie z art. 49 oraz art. 61 § 4 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. - Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz. U. z 2024 r., poz. 572),

zawiadamiam

że w Wydziale Architektury i Budownictwa dla Dzielnicy Bemowo Urzędu m.st. Warszawy zostało wszczęte postępowanie administracyjne na wniosek Prezydenta Miasta Stołecznego Warszawy, działającego przez Pana Macieja Wójtowicza – Zastępcę Burmistrza Dzielnicy Bemowo m.st. Warszawy na podstawie upoważnienia nr GP-OR.0052.1760.2024 z dnia 3 czerwca 2024 r., w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej polegającej na budowie odcinków dróg publicznych kategorii gminnych: 17 KD-D i 16 KD-D (ul. Podgrodzie) wraz z połączeniem z ul. Sochaczewską oraz budową kanałów technologicznych, infrastruktury towarzyszącej (odwodnienie, oświetlenie dróg) i infrastruktury technicznej (sieci: wodociągowa, kanalizacji ogólnospławnej, elektroenergetyczna, gazowa na działkach ewid. nr 1 (1/1, 1/2), 2 (2/1, 2/2), 3 (3/1, 3/2), 5 (5/1, 5/2, 5/3), 6/1 (6/5, 6/6), 6/2, 6/3, 6/4 (6/7, 6/8), 7 (7/1, 7/2, 7/3), 8 (8/1, 8/2, 8/3, 8/4), 9 (9/1, 9/2, 9/3, 9/4), 46/6 (46/16, 46/17), 46/7 z obrębów 6-13-07 oraz na działkach ewid. nr 1/6, 1/7 z obrębów 6-13-08, w jedn. ew. 146502_8, położonych w rejonie ul. Podgrodzie, Dzielnicza Bemowo, w Warszawie.

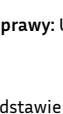
(numery ewidencyjne działek usytuowania obiektu – drogi; w nawiasach – numery działek po podziale; tłustym drukiem – numery działek przeznaczonych pod inwestycję).

Z aktami sprawy strony mogą zapoznać się w Wydziale Architektury i Budownictwa dla Dzielnicy Bemowo, w godzinach przyjęć interesantów tj.: poniedziałki w godz. 8⁰⁰-15³⁰ i czwartki w godz. 8⁰⁰-15³⁰ (po wcześniejszym telefonicznym umówieniu się na spotkanie), w terminie 14 dni od dnia dokonania zawiadomienia, które jednocześnie zostanie podane do publicznej wiadomości na elektronicznej tablicy ogłoszeń Urzędu Dzielnicy Bemowo, w prasie lokalnej oraz w urzędowym publikatorze teleinformatycznym – BIP.

Zawiadomienie uważa się za dokonane po upływie 14 dni od dnia, w którym nastąpiło publiczne obwieszczenie, inne publiczne ogłoszenie lub udostępnienie pisma w Biuletynie Informacji Publicznej (art. 49 k.p.a.).

z up. Prezydenta m.st. Warszawy
 /-/ Bartosz Czarnecki
 p.o. Kierownika Referatu Administracji Architektoniczno-Budowlanej
 w Wydziale Architektury i Budownictwa dla Dzielnicy Bemowo

Warszawa/34415953



Prezydent Miasta Stołecznego Warszawy
 pl. Bankowy 3/5, 00-950 Warszawa, tel. 22 443 10 01, faks 22 443 10 02
 sekretariatprezydenta@um.warszawa.pl, um.warszawa.pl

UD-1-WAB-A.6740.77.2025.ASZ

OBWIESZCZENIE

Na podstawie art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t.j. Dz. U. z 2024 r., poz. 311) oraz zgodnie z art. 49 oraz art. 61 § 4 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. - Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz. U. z 2025 r., poz. 1691),

zawiadamiam
o ponownym rozpatrywaniu sprawy

w związku z decyzją Wojewody Mazowieckiego ponownym rozpatrzeniu sprawy nr 107/ SPEC/2025 z dnia 6 sierpnia 2025 r., uchylającą w całości zaskarżoną decyzję Prezydenta m.st. Warszawy nr 56/BEM/ZRID/2024 z dnia 17 maja 2024 r., znak: UD-1-WAB/6740.1.2024. LST i przekazującą sprawę do ponownego rozpatrzenia organowi I instancji, w Wydziale Architektury i Budownictwa dla Dzielnicy Bemowo Urzędu m.st. Warszawy ponownie prowadzone jest w postępowanie administracyjne w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej polegającej na budowie odcinków dróg publicznych: ulic 4 KD-D i 6 KD-L wraz z połączeniem z ul. Szeligowską oraz budową kanału technologicznego, infrastruktury towarzyszącej (odwodnienie, oświetlenie drogi) i infrastruktury technicznej (sieć wodociągowa, sanitarna, elektroenergetyczna, ciepłownicza) na działkach ewid. nr 2/4 (2/9, 2/10, 2/11), 5/2 (5/4, 5/5), 6 (6/1, 6/2, 6/3), 7/1 (7/7, 7/8), 7/6 (7/9, 7/10), 17/4 (17/5, 17/6, 17/7, 17/8) z obrębów 6-13-02 oraz na części dz. ewid. nr 2/2, 16/1 z obrębów 6-13-02 oraz na części dz. ewid. 14/3, 14/4 z obrębów 6-13-04, w jedn. ew. 146502_8, położonych w rejonie ul. Szeligowskiej, Dzielnica Bemowo, w Warszawie.

(numery ewidencyjne działek usytuowania obiektu – drogi; w nawiasach – numery działek po podziale; tłustym drukiem – numery działek przeznaczonych pod inwestycję).

Z aktami sprawy strony mogą zapoznać się w Wydziale Architektury i Budownictwa dla Dzielnicy Bemowo, w godzinach przyjęć interesantów tj.: poniedziałki w godz. 8⁰⁰-15³⁰ i czwartki w godz. 8⁰⁰-15³⁰ po wcześniejszym telefonicznym umówieniu się na spotkanie), w terminie 14 dni od dnia dokonania zawiadomienia, które jednocześnie zostanie podane do publicznej wiadomości na elektronicznej tablicy ogłoszeń Urzędu Dzielnicy Bemowo, w prasie lokalnej oraz w urzędowym publikatorze teleinformatycznym – BIP.

Zawiadomienie uważa się za dokonane po upływie 14 dni od dnia, w którym nastąpiło publiczne obwieszczenie, inne publiczne ogłoszenie lub udostępnienie pisma w Biuletynie Informacji Publicznej (art. 49 k.p.a.).

z up. Prezydenta m.st. Warszawy
 /-/ Bartosz Czarnecki
 p.o. Kierownika Referatu Administracji Architektoniczno-Budowlanej
 w Wydziale Architektury i Budownictwa dla Dzielnicy Bemowo

Warszawa/34415952



OBWIESZCZENIE

Prezydent Miasta Białegostoku stosownie do art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (j.t. Dz. U. z 2024 r., poz. 311) oraz art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (j.t. Dz. U. z 2025 r., poz. 1691) **zawiadamia**, że w Urzędzie Miejskim w Białymstoku, Departamencie Architektury Założeń wszelkie postępowanie administracyjne z wniosku Prezydenta Miasta Białegostoku w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej polegającej na **rozbudowie ulicy Oriona w Białymstoku** w zakresie budowy: jezdni, drogi dla pieszych, zjazdów, sieci kanalizacji deszczowej wraz z przykanalikami i wpustami deszczowymi (ulicznymi), sieci kablowej elektroenergetycznej nN oświetlenia drogowego oraz budowy sieci gazowej niskiego ciśnienia na działkach nr ewid.: 1231/12, 1231/21, 1232/10, 1233/8, 1235/5, 1236/7, 1236/13, 1238/3, 1486/8 z obrębu nr 01 Bacieczki, w zakresie oznaczonym na projekcie zagospodarowania linią przerywaną koloru fioletowego (projektowany pas drogowy), a także na działkach poza projektowanym pasem drogowym ul. Oriona w ramach czasowego zajęcia pod budowę:

- 1230/3 - obręb nr 01 Bacieczki – budowa ul. Syriusza - budowa jezdni (pow. 810 m2), drogi dla pieszych (pow. 399 m2), zjazdów (pow. 158 m2), sieci kanalizacji deszczowej D315 (na dł. 89,7 m i gt. od 1,55 do 1,70 m) wraz z przykanalikami do wpustów deszczowych (na dł. 19,0 m i gt. od 1,27 do 1,58 m), sieci kanalizacji deszczowej D400 (na dł. 8,0 m i gt. od 1,50 do 1,57 m)
- 1221 - obręb nr 01 Bacieczki – przebudowa ul. Bacieczki - budowa jezdni (pow. 196 m2), przykanalików do wpustów deszczowych (na dł. 26,5 m i gt. od 1,4 do 1,65 m), sieci kablowej elektroenergetycznej nN oświetlenia drogowego (na dł. 11 m i gt. od 0,8 do 1,1 m)
- 1212/6 - obręb nr 01 Bacieczki – budowa sieci kablowej elektroenergetycznej nN oświetlenia drogowego (na dł. 2 m i gt. od 0,8 m)
- 1213/3 - obręb nr 01 Bacieczki – budowa sieci kablowej elektroenergetycznej nN oświetlenia drogowego (na dł. 7 m i gt. od 0,8 m)
- 1485/1 - obręb nr 01 Bacieczki – budowa sieci kanalizacji deszczowej D400 (na dł. 47,7 m i gt. od 1,28 do 1,58 m)
- 1485/2 - obręb nr 01 Bacieczki – budowa sieci kanalizacji

- deszczowej D400 (na dł. 3,4 m i gł. od 1,19 do 1,28 m)
- 1250 - obręb nr 01 Bacieczki – budowa sieci kanalizacji deszczowej D400 (na dł. 38,7 m i gł. od 1,19 do 1,24 m)
- 1260 - obręb nr 01 Bacieczki – budowa sieci kanalizacji deszczowej D400 (na dł. 111,6 m i gł. od 0,96 do 1,24 m)
- 1267 - obręb nr 01 Bacieczki – budowa sieci kanalizacji deszczowej D400 (na dł. 19,9 m i gł. od 1,24 do 1,48 m)
- 1268 - obręb nr 01 Bacieczki – budowa sieci kanalizacji deszczowej D400 (na dł. 7,0 m i gł. od 1,48 do 1,5 m) z wylotem kanalizacji do rzeki Białej

w zakresie oznaczonym na projekcie zagospodarowania linią koloru granatowego (czasowe zajęcie części działek pod roboty budowlane).

Sprawa prowadzona jest z wniosku – **PREZYDENTA MIASTA BIAŁEGOSTOKU**

**Wykaz nieruchomości objętych inwestycją:
Gmina Białystok, obręb 0001 Bacieczki;**

Działki będące pasem drogowym pod inwestycję
1231/12, 1231/21, 1232/10, 1233/8, 1486/8 – obreń 0001

Działki niebędące pasem drogowym w całości pod inwestycję
1235/5, 1236/7, 1236/13, 1238/3 - obręb 0001

Działki poza pasem drogowym (czasowe zajęcie terenu):
1230/3, 1221, 1212/6, 1213/3, 1485/1, 1485/2, 1250, 1260, 1257, 1268
- obrob 0001

Zgodnie z art. 49 ustawy Kodeks postępowania administracyjnego w przypadku zawiadomienia stron przez obwieszczenie, doręczenie uważa się za dokonane po upływie czternastu dni od dnia publicznego ogłoszenia.

W toku postępowania strony oraz ich przedstawiciele i pełnomocnicy mają obowiązek zawiadomić organ administracji publicznej o każdej zmianie swego adresu (art. 41§ 1, 2 Kpa).

Na podstawie przepisu art. 36 § 1 K.p.a. zawiadamiam, że rozpatrzenie przedmiotowej sprawy nie może nastąpić w terminie określonym przepisem art. 35 K.p.a. Niezałatwienie sprawy w powyższym terminie związane jest z koniecznością zweryfikowania przedłożonej wraz z wnioskiem dokumentacji projektowej. Wydanie

końcowego rozstrzygnięcia w ww. sprawie nastąpi w terminie do dnia 01.07.2026 r.

Jednocześnie pouczam, że zgodnie z art. 37 § 1 K.p.a. stronie służy prawo do wniesienia ponaglenia, jeżeli: 1) nie załatwiono sprawy w terminie określonym w art. 35 lub przepisach szczególnych ani w terminie wskazanym zgodnie z art. 36 § 1 (bezczyrność); 2) postępowanie jest prowadzone dłużej niż jest to niezbędne do załatwienia sprawy (przewlekłość). Ponaglenie wnosi się do Wojewody Podlaskiego za pośrednictwem Prezydenta Miasta Białegostoku. Zgodnie z art. 37 § 2 K.p.a. ponaglenie zawiera uzasadnienie.

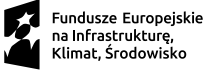
Dzień publicznego ogłoszenia: 20.01.2026 r.

KLAUZULA INFORMACYJNA
obwieszczenie ZRID

Informacja o przetwarzaniu danych osobowych.

- 1) W sprawach ochrony danych osobowych można kontaktować się z Inspektorem Ochrony Danych: Urząd Miejski w Białymstoku, ul. Słonimska 1, 15-950 Białystok, tel. 85 879 79 79, e-mail: bbi@um.bialystok.pl
- 2) Dane osobowe będą przetwarzane w celu prowadzenia postępowań administracyjnych w sprawach budowlanych na podstawie ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych.
- 3) Przetwarzane będą następujące kategorie Pani/Pana danych osobowych: identyfikujące osobę, adresowe, dane z rejestru gruntów oraz dane z dokumentów spadkowych lub innych dokumentów stanowiących dowód posiadania tytułu prawnego do nieruchomości, dokumentów stanowiących dowód na potwierdzenie innych istotnych okoliczności w prowadzonej sprawie administracyjnej.
- 4) Dane osobowe nie będą ujawniane odbiorcom innym, niż uprawnieni na podstawie przepisów prawa oraz podmiotom, którym dane zostały powierzone do przetwarzania.
- 5) Pani/Pana dane osobowe będą przechowywane przez okres 10 lat, liczone w pełnych latach kalendarzowych począwszy od dnia 1 stycznia roku następnego od daty zakończenia sprawy. Po upływie tego okresu dokumentacja podlega ekspertyzie ze względu na jej charakter, treść i znaczenie. W przypadku zatwierdzenia projektu budowlanego, dokumentacja będzie przechowywana co najmniej przez okres istnienia obiektu budowlanego.
- 6) Przysługuje Pani/Panu prawo do żądania dostępu do własnych danych osobowych, ich sprostowania, usunięcia lub ograniczenia przetwarzania oraz prawo wniesienia sprzeciwu wobec przetwarzania.
- 7) W związku z przetwarzaniem danych osobowych przysługuje Pani/Panu prawo do wniesienia skargi do organu nadzorczego, którym jest Prezes Urzędu Ochrony Danych Osobowych.
- 8) Dane osobowe mogą być pozyskane z zasobów informacyjnych Urzędu Miejskiego w Białymstoku, jednostek administracji publicznej, źródeł publicznie dostępnych, stron przetwarzania, osób trzecich.
- 9) Informacje o źródle pochodzenia danych osobowych przysługują Pani/Panu w zakresie, w jakim nie ma to wpływu na ochronę praw i wolności osoby, od której dane pozyskano.
- 10) Podanie danych adresowych jest wymogiem ustawowym i ma charakter obowiązkowy, a ich niepodanie uniemożliwi rozpatrzenie sprawy.
- 11) Dane nie będą podlegały automatyzowanemu podejmowaniu decyzji, w tym profilowaniu.

Białystok/34415844



Dofinansowane przez
Unię Europejską



AB-I.7840.8.37.2025.KL

OBWIESZCZENIE WOJEWODY PODLASKIEGO

Na podstawie art. 9ac ust. 1 ustawy z dnia 28 marca 2003 r. o transporcie kolejowym (Dz. U. z 2025 r. poz. 1234 t. j.), w związku z art. 38 ust. 4 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. Prawo budowlane (Dz. U. z 2025 r. poz. 418 ze zm.), art. 72 ust. 6 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2024 r. poz. 1112 ze zm.) oraz art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2025 r. poz. 1691 t.j.),

Wojewoda Podlaski podaje do publicznej wiadomości,

że na wniosek PKP Polskich Linii Kolejowych S.A., ul. Targowa 74, została wydana decyzja Nr 1/Z/2026 z dnia 09.01.2020 r., znak: AB-I.7840.8.37.2025.KL, o pozwoleniu na budowę, rozbiórkę, przebudowę i rozbudowę linii kolejowej E75 na odcinku Białystok – Ełk, odcinek 3: linia kolejowa nr 38 od km 60+229 (km istn. 61+061) do km 83+408 (km istn. 84+280) wraz z infrastrukturą techniczną i robotami towarzyszącymi wzdłuż linii kolejowej nr 38 od km istn. 61+061 do km istn. 84+280, w ramach projektu pn.: „Prace na linii E75 na odcinku Białystok – Suwałki – Trakiszki (granica państwa), etap I odcinek Białystok – Ełk”, dla której została wydana: — decyzja Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w Białymstoku o środowiskowych uwarunkowaniach z dnia 16.09.2024 r. znak: WOOŚ.420.5.2024.KW, ustalającą środowiskowe uwarunkowania dla przedsięwzięcia pn.: „Prace na linii E75 na odcinku Białystok-Suwałki-Trakiszki (granica państwa), etap 1, odcinek Białystok – Ełk”, sprostowana postanowieniem Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w Białymstoku z dnia 31.10.2024 r. znak: WOOŚ.420.5.2024.KW oraz wyjaśniona postanowieniem Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w Białymstoku z dnia 05.11.2024 r. znak: WOOŚ.420.5.2024.KW,

- w zakresie robót obejmujących:
- 1) układy torowe i odwodnienie:
- a) rozbiórka, przebudowa, rozbudowa i budowa układów torowych z podtorzem, robotami okototorowymi w tym m. in.:
 - rozbiórka istniejącego toru szlakowego nr 1 LK38,
 - budowa torów szlakowych nr 1 i 2 LK38 w dostosowaniu do prędkości pociągów pasażerskich max 200 km/h i pociągów towarowych max 120 km/h (z odcinkowymi ograniczeniami),
 - prace na stacji Grajewo:
 - rozbiórka istniejącego toru głównego zasadniczego nr 1,
 - budowa torów głównych zasadniczych nr 1 i 2,
 - rozbiórka pozostałych torów stacyjnych nr: 1, 2, 2a, 9, 7, 5, 3, 8, 12, 13, 18, 20, 21, 104, 103, 102, 101, 105,
 - budowa torów stacyjnych nr: 3, 4, 5, 6, 6a, 8, 10, 3a, 8a, 3b, 4b, 14b, 16b, 16a, 14a, 101a, 101, 18a, 18b, 102, 103, 104, 105,
 - prace na stacji Podlasek:
 - rozbiórka istniejącego toru głównego zasadniczego nr 1,
 - budowa torów głównych zasadniczych nr 1 i 2,
 - rozbiórka pozostałych istniejących torów stacyjnych nr 2,
 - budowa torów stacyjnych nr: 4, 4a, 4b;
- 2) perony:
- a) rozbiórka i budowa peronów z dojazdami, odwodnieniem, niezbędnymi instalacjami i wyposażeniem w: wiaty, elementy małej architektury, oznakowanie stałe oraz oznakowanie dotykowe nawierzchni na stacjach i przystankach objętych zakresem projektu, w tym:
 - budowa dwóch peronów jednokrawędziowych na przystanku osobowym Ciemnoszyje,
 - rozbiórka dwóch peronów (jednokrawędziowego i dwukrawędziowego) na mijance i przystanku osobowym Podlasek,
 - rozbiórka peronu jednokrawędziowego i budowa dwóch peronów jednokrawędziowych na przystanku osobowym Ruda,
 - rozbiórka dwóch peronów jednokrawędziowego i dwukrawędziowego oraz budowa dwóch peronów dwukrawędziowych na stacji Grajewo,
- 3) obiekty budowlane:
- rozbiórka fundamentów w km istn. 66+110 (km proj. 65+263), km istn.73+420 (km proj. 72+571),
 - rozbiórka budynku dworcowego z nastawnią dysponującą Podlasek w km istn. 70+377 (km proj. 69+531),
 - rozbiórka nastawni wykonawczej PD-1 w km istn. 71+140 (km proj. 70+292),
 - przeniesienie kapliczki w km istn. 79+480 (km proj. 78+605),
 - rozbiórka budynków gospodarczych w km istn. 81+027 (km proj. 80+154), km istn. 81+061-81+063 (km proj. 80+186-80+189), km istn. 81+076-81+087 (km proj. 80+202-80+213), km istn. 81+112-81+120 (km proj. 80+237-80+245), km istn.81+148 (km proj. 80+270),
 - rozbiórka wiat w km istn. 81+102 (km proj. 80+228), km istn. 82+275 (km proj. 81+396),
 - rozbiórka budynków mieszkalnych wraz z zabudową gospodarczą w km istn. 81+123-81+141 (km proj. 80+248-80+266), km istn. 82+187 (km proj. 81+312),
 - rozbiórka nastawni dysponującej Grajewo w km istn. 82+037 (km proj. 81+162),
 - budowa nowego obiektu służącego obsłudze i utrzymaniu linii kolejowej – budynku nastawni MCS Grajewo w km proj. 81+376,
 - rozbiórka magazynu na rampie w km istn. 82+315 (km proj. 81+420),
 - przeniesienie żurawia wodnego w km istn. 82+532 (km proj. 81+659),
 - rozbiórka stróżówki wraz z zabudową gospodarczą w km istn. 82+580 (km proj. 81+701),
 - rozbiórka tablic reklamowych, innych niewielkich obiektów i urządzeń budowlanych kolidujących z planowanymi robotami budowlanymi,
- 4) kolejowe obiekty inżynierjne i drogowe obiekty inżynierskie:
- a) rozbiórka:
- kładki dla pieszych w km istn. 82+408 LK38,
 - mostu kolejowego w km istn. 74+935 LK38,
 - estakady pod rurociąg w km istn. 82+404 LK38,
 - przepustów kolejowych w km istn.: 64+432 LK38, 66+971 LK38, 70+993 LK38, 71+676 LK38, 72+781 LK38, 76+947 LK38, 78+806 LK38, 80+963 LK38, 82+158 LK38, 83+314 LK38, 83+725 LK38, 83+880 LK38,
 - przepustów drogowych w km istn. 4+596 DD3.2, 83+787 LK38, 0+786 DD3.6,
- b) budowa:
- przejść pod torami w km proj.: 66+365 LK38, 73+845 LK38, 81+657 LK38,
 - mostu kolejowego w km proj. 74+085 LK38,
 - mostu drogowego w km proj. 0+734 DD3.2,
 - wiaduktu kolejowego w km proj. 78+618 LK38,
 - wiaduktu ekologicznego (przejście górne dla zwierząt) w km proj. 64+203 LK38,
 - wiaduktów drogowych w km proj.: 66+628 LK38, 70+032 LK38, 74+776 LK38,
 - przepustów kolejowych w km proj.: 63+587 LK38, 66+124 LK38, 70+145 LK38, 70+829 LK38, 71+934 LK38, 76+083 LK38, 77+937 LK38, 82+436 LK38, 82+850 LK38, 82+989 LK38,
 - przepustów drogowych w km proj.: 2+115 DD3.1, 0+747 DP 2044B, 0+305 D3, 0+508 DG103311B, 0+085 D2, 0+008 D2, 0+014 DG103311B, 98+041 DK65, 2+726 DD3.2, 4+596 DD3.2, 0+204 DD3.5, 0+278 DD3.5, 0+331 DD3.5, 0+487 DD3.5, 0+786 DD3.6,
- 5) układ drogowy, place i rampy:
- rozbiórka przejazdów w km istn.: 64+389 (kat. D), 66+801 (kat. D), 67+198 (kat. D), 68+614 (kat. D), 69+429 (kat. D), 70+366 (kat. A), 71+335 (kat. A), 74+282 (kat. D), 74+731 (kat. D), 75+114 (kat. D), 77+112 (kat. D), 78+952 (kat. D), 79+496 (kat. C), 83+731 (kat. D), 82+562 (przejście kat. E),
 - przebudowa przejazdu drogowo-kolejowego kategorii A w km proj. 80+405 – droga gminna nr 103027B, ul. Cmentarna w Grajewie,
 - przebudowa przejazdu drogowo – kolejowego kategorii A w km proj. 81+101 – droga wojewódzka nr 665, ul. Piłsudskiego w Grajewie,
 - przebudowa przejazdu drogowo – kolejowego kategorii A w km proj. 81+420 – droga gminna nr 102922B, ul. Kolejowa w Grajewie,
 - przebudowa i budowa dróg w sąsiedztwie projektowanych wiaduktów

- drogowych (w km proj. 66+628; 70+032; 74+776); wiaduktu kolejowego (w km proj. 78+618), wiaduktu ekologicznego (w km proj. 64+203),
 - budowa dojść do przejść pod torami oraz peronów wraz z odwodnieniem (w km proj. 66+365, 73+845, 81+657),
 - budowa i przebudowa zjazdów z projektowanych dróg,
 - budowa drogi wewnętrznej D1, budowa i przebudowa dróg wewnętrznych: DD3.1, DD3.2, DD3.3, DD3.4, DD3.4a, DD3.5, DD3.5a, DD3.6,
 - rozbiórka istniejących odcinków dróg w ramach przebudowy i budowy układu drogowego,
- 6) sieć trakcyjna oraz urządzenia do zasilania i sterowania:
- przebudowa sieci trakcyjnej wraz z konstrukcjami wsporczymi oraz urządzeniami do zasilania i sterowania łącznikami sieci trakcyjnej,
- 7) linia potrzeb nietrakcyjnych (LPN):
- budowa sieci elektroenergetycznych napowietrznych oraz kablowych średniego napięcia 15 kV,
 - budowa stacji transformatorowych słupowych i kontenerowych 15/0,4kV,
- 8) elektroenergetyka kolejowa (nietrakcyjna):
- a) rozbiórka, rozbudowa, przebudowa i budowa sieci i urządzeń elektroenergetycznych nN zasilających odbiory potrzeb nietrakcyjnych służących do obsługi ruchu kolejowego:
 - elektrycznego ogrzewania rozjazdów,
 - urządzeń stacyjnych i szlakowych SRK,
 - urządzeń teletechnicznych,
 - budynków kolejowych,
 - przepompowni wód deszczowych oraz ścieków sanitarnych,
 - masztów łączności radiowej GSM-R,
 - szaf sterowania odcadnikami sieci trakcyjnej,
 - oświetlenia infrastruktury kolejowej,
 - b) rozbiórka i budowa instalacji elektrycznego ogrzewania rozjazdów,
 - c) budowa oświetlenia infrastruktury związanej z obsługą ruchu kolejowego:
 - peronów i wiat peronowych wraz z dojazdami,
 - podziemnych przejść dla pieszych pod torami wraz z dojazdami,
 - przejazdów kolejowych w poziomie szyn,
 - głowic rozjazdowych,
 - terenów wokół budynków kolejowych wraz z drogami dojazdowymi,
 - placów ładunkowych,
- 9) elektroenergetyka drogowa:
- a) rozbiórka, rozbudowa, przebudowa i budowa instalacji oświetlenia drogowego wraz z zasilaniem:
 - oświetlenia dróg,
 - oświetlenia ciągów komunikacji pieszej i rowerowej,
 - b) budowa instalacji podświetlenia aktywnych znaków drogowych wraz z zasilaniem,
 - c) budowa instalacji przepompowni wód deszczowych wraz z zasilaniem,
- 10) pozostałe elektroenergetyczne sieci i instalacje infrastruktury technicznej:
- rozbiórka, rozbudowa, przebudowa i budowa elektroenergetycznych sieci napowietrznych i kablowych SN i nN wraz z przyłączami, wewnętrznymi liniami zasilającymi oraz przyłączonymi do sieci instalacjami będącymi w kolizji z przedmiotową inwestycją,
- 11) urządzenia sterowania ruchem kolejowym:
- budowa stacyjnych i liniowych urządzeń sterowania ruchem kolejowym oraz urządzeń powiązania pomiędzy urządzeniami stacyjnymi i liniowymi,
- 12) telekomunikacja:
- budowa telekomunikacyjnych kabli szlakowych światłowodowych i miedzianych oraz odgałęzień od tych kabli do urządzeń telekomunikacyjnych, srk, elektroenergetyki, trakcji,
 - budowa kanalizacji teletechnicznej na peronach stacji i przystankach osobowych,
 - budowa urządzeń teletransmisyjnych,
 - budowa telefonicznej przewodowej łączności ruchowej,
 - budowa urządzeń radiolączności analogowej wraz z budową masztów antenowych,
 - budowa instalacji sygnalizacji wtamania i napadu oraz sygnalizacji pożaru i samoczynnego gaszenia w nastawniach oraz kontenerach telekomunikacyjnych i srk,
 - budowa telewizji przejazdowej na przejazdach kolejowo – drogowych kategorii „A”,
 - demontaż istniejących urządzeń telekomunikacyjnych na stacjach i przystankach osobowych,
 - przebudowa istniejących linii kablowych i kanalizacji teletechnicznej na odcinkach, znajdujących się w kolizji z infrastrukturą kolejową i towarzyszącą,
- 13) sieci infrastruktury technicznej:
- przebudowa, rozbiórka i budowa sieci wodociągowych, kanalizacji sanitarnej, gazowych i przyłączy oraz urządzeń kolidujących z inwestycją. Budowa rur ostonowych na istniejących sieciach,
 - budowa przyłącza wodociągowego i przyłącza kanalizacji sanitarnej wraz z przepompownią ścieków do istniejącego budynku dworca kolejowego w Grajewie,
 - przebudowa, rozbiórka i budowa sieci ciepłowniczych,
 - budowa studni głębinowej oraz zbiornika ppoż dla budynku kontenera technicznego i urządzeń srk.
 - rozbiórka studni głębinowych i studni kopanych,
 - budowa przyłączy oraz instalacji wewnętrznych dla budynków,
 - budowa, przebudowa i rozbiórka sieci kanalizacji deszczowej odwadniającej nowoprojektowane drogi oraz studni chłtonnych odwadniających projektowane komory wodociągowe,
 - rozbiórka, przebudowa i budowa odwodnienia m.in. układów torowych, infrastruktury drogowej, wiaduktów, placów, przejść pod torami, peronów, wraz z urządzeniami towarzyszącymi (m.in. zbiorniki retencyjne, retencyjno-rozsączające, przepompownie, osadniki, wyloty itd);
- 14) hydrotechnika:
- kształtowanie nowego koryta cieków WP,
 - likwidacja cieków WP,
 - regulacja cieków WP poprzez ich przebudowę,
 - wykonanie urządzeń wodnych – przebudowa rowów,

- wykonanie urządzeń wodnych – budowa rowu;
- 15) obiekty budowlane:
- budowa ekranów akustycznych w km proj.: 69+496 – 69+562 (L), 79+195 – 79+264 (P), 79+264 – 79+426 (P), 79+829 – 80+189 (P), 80+023 – 80+363 (L), 80+295 – 80+395 (P), 80+441 – 81+055 (P), 80+546 – 81+014 (L), 81+014 – 81+083 (L), 81+169 – 81+253 (L), 81+214 – 81+353 (P), 81+325 – 81+404 (L), 81+418 – 81+514 (L), 82+641 – 82+767 (P), 82+900 – 83+065 (L);
- 16) zabezpieczenia antywibracyjne:
- zabudowa pod układem torowym wibroizolacyjnych mat podtłuczniowych w km proj.: 76+265 – 76+325, 79+200 – 79+275, 79+510 – 81+900;
- 17) zastosowanie akustycznych odpłaszaczy typu UOZ w km istn.: 61+061 – 64+400;
- 18) wymiana stolarki okiennej na okna o podwyższonym wskaźniku izolacyjności akustycznej (okna dźwiękoszczelne) oraz drzwi zewnętrznych na drzwi o podwyższonych właściwościach dźwiękoizolacyjnych w trzech budynkach po lewej stronie linii kolejowej, tj. w km proj.: 81+073 (dz. nr ewid. 2631, obręb 0001 Grajewo), 81+177 (dz. nr ewid. 2524, obręb 0001 Grajewo) i 81+311 (dz. nr ewid. 2508/6, obręb 0001 Grajewo);
- 19) wykonanie pasów przeciwpożarowych;
- 20) budowa przejść dla zwierząt wraz z ogrodzeniami ochronno–naprowadzającymi. Przedmiotowa inwestycja będzie realizowana na działkach:

Lp.	Powiat	Jednostka ewidencyjna	Nazwa i nr obrębu	Nr działki wcho- dzącej w zakres inwestycji
1	2	3	4	6
1.	grajewski	m. Grajewo	0001 Grajewo	1/7
2.	grajewski	m. Grajewo	0001 Grajewo	1/6
3.	grajewski	m. Grajewo	0001 Grajewo	1/2
4.	grajewski	m. Grajewo	0001 Grajewo	10/2
5.	grajewski	m. Grajewo	0001 Grajewo	10/1
6.	grajewski	m. Grajewo	0001 Grajewo	1270/2
7.	grajewski	m. Grajewo	0001 Grajewo	1270/1
8.	grajewski	m. Grajewo	0001 Grajewo	1271/2
9.	grajewski	m. Grajewo	0001 Grajewo	1271/1
10.	grajewski	m. Grajewo	0001 Grajewo	1274/1
11.	grajewski	m. Grajewo	0001 Grajewo	1274/5
12.	grajewski	m. Grajewo	0001 Grajewo	1274/4
13.	grajewski	m. Grajewo	0001 Grajewo	1275/3
14.	grajewski	m. Grajewo	0001 Grajewo	1275/2
15.	grajewski	m. Grajewo	0001 Grajewo	1277/2
16.	grajewski	m. Grajewo	0001 Grajewo	1277/1
17.	grajewski	m. Grajewo	0001 Grajewo	1279/2
18.	grajewski	m. Grajewo	0001 Grajewo	1279/1
19.	grajewski	m. Grajewo	0001 Grajewo	1281
20.	grajewski	m. Grajewo	0001 Grajewo	15/2
21.	grajewski	m. Grajewo	0001 Grajewo	15/1
22.	grajewski	m. Grajewo	0001 Grajewo	17
23.	grajewski	m. Grajewo	0001 Grajewo	18
24.	grajewski	m. Grajewo	0001 Grajewo	1843/9
25.	grajewski	m. Grajewo	0001 Grajewo	1843/8
26.	grajewski	m. Grajewo	0001 Grajewo	1844
27.	grajewski	m. Grajewo	0001 Grajewo	1850/4
28.	grajewski	m. Grajewo	0001 Grajewo	1850/3
29.	grajewski	m. Grajewo	0001 Grajewo	1852
30.	grajewski	m. Grajewo	0001 Grajewo	1853/1
31.	grajewski	m. Grajewo	0001 Grajewo	1857
32.	grajewski	m. Grajewo	0001 Grajewo	1947
33.	grajewski	m. Grajewo	0001 Grajewo	1948
34.	grajewski	m. Grajewo	0001 Grajewo	1957
35.	grajewski	m. Grajewo	0001 Grajewo	1969/1
36.	grajewski	m. Grajewo	0001 Grajewo	1969/2
37.	grajewski	m. Grajewo	0001 Grajewo	1972/4
38.	grajewski	m. Grajewo	0001 Grajewo	20/3
39.	grajewski	m. Grajewo	0001 Grajewo	2021/2
40.	grajewski	m. Grajewo	0001 Grajewo	2023/1
41.	grajewski	m. Grajewo	0001 Grajewo	2024/3
42.	grajewski	m. Grajewo	0001 Grajewo	2026/7
43.	grajewski	m. Grajewo	0001 Grajewo	2029/1
44.	grajewski	m. Grajewo	0001 Grajewo	2030/3
45.	grajewski	m. Grajewo	0001 Grajewo	2317
46.	grajewski	m. Grajewo	0001 Grajewo	2339

510.	grajewski	Grajewo	0021 Koszarówka	98/1
511.	grajewski	Grajewo	0022 Koty – Rybno	1/1
512.	grajewski	Grajewo	0022 Koty – Rybno	1/2
513.	grajewski	Grajewo	0022 Koty – Rybno	10/1
514.	grajewski	Grajewo	0022 Koty – Rybno	10/2
515.	grajewski	Grajewo	0022 Koty – Rybno	11/1
516.	grajewski	Grajewo	0022 Koty – Rybno	11/2
517.	grajewski	Grajewo	0022 Koty – Rybno	12/1
518.	grajewski	Grajewo	0022 Koty – Rybno	12/2
519.	grajewski	Grajewo	0022 Koty – Rybno	13/3
520.	grajewski	Grajewo	0022 Koty – Rybno	13/1
521.	grajewski	Grajewo	0022 Koty – Rybno	13/2
522.	grajewski	Grajewo	0022 Koty – Rybno	15/4
523.	grajewski	Grajewo	0022 Koty – Rybno	15/3
524.	grajewski	Grajewo	0022 Koty – Rybno	2/1
525.	grajewski	Grajewo	0022 Koty – Rybno	2/2
526.	grajewski	Grajewo	0022 Koty – Rybno	21
527.	grajewski	Grajewo	0022 Koty – Rybno	26/3
528.	grajewski	Grajewo	0022 Koty – Rybno	26/1
529.	grajewski	Grajewo	0022 Koty – Rybno	26/2
530.	grajewski	Grajewo	0022 Koty – Rybno	27/3
531.	grajewski	Grajewo	0022 Koty – Rybno	27/1
532.	grajewski	Grajewo	0022 Koty – Rybno	27/2
533.	grajewski	Grajewo	0022 Koty – Rybno	28/1
534.	grajewski	Grajewo	0022 Koty – Rybno	28/2
535.	grajewski	Grajewo	0022 Koty – Rybno	29/1
536.	grajewski	Grajewo	0022 Koty – Rybno	29/2
537.	grajewski	Grajewo	0022 Koty – Rybno	3/1
538.	grajewski	Grajewo	0022 Koty – Rybno	3/2
539.	grajewski	Grajewo	0022 Koty – Rybno	32/1
540.	grajewski	Grajewo	0022 Koty – Rybno	32/2
541.	grajewski	Grajewo	0022 Koty – Rybno	33/1
542.	grajewski	Grajewo	0022 Koty – Rybno	33/2
543.	grajewski	Grajewo	0022 Koty – Rybno	34
544.	grajewski	Grajewo	0022 Koty – Rybno	4/1
545.	grajewski	Grajewo	0022 Koty – Rybno	4/2
546.	grajewski	Grajewo	0022 Koty – Rybno	40/2
547.	grajewski	Grajewo	0022 Koty – Rybno	5/1
548.	grajewski	Grajewo	0022 Koty – Rybno	5/2
549.	grajewski	Grajewo	0022 Koty – Rybno	6/1
550.	grajewski	Grajewo	0022 Koty – Rybno	6/2
551.	grajewski	Grajewo	0022 Koty – Rybno	7/1
552.	grajewski	Grajewo	0022 Koty – Rybno	7/2
553.	grajewski	Grajewo	0022 Koty – Rybno	8/1
554.	grajewski	Grajewo	0022 Koty – Rybno	8/2
555.	grajewski	Grajewo	0022 Koty – Rybno	9/1
556.	grajewski	Grajewo	0022 Koty – Rybno	9/2
557.	grajewski	Grajewo	0031 Mierucie	2/4
558.	grajewski	Grajewo	0031 Mierucie	2/3
559.	grajewski	Grajewo	0031 Mierucie	2/6
560.	grajewski	Grajewo	0031 Mierucie	2/5
561.	grajewski	Grajewo	0031 Mierucie	207
562.	grajewski	Grajewo	0031 Mierucie	252/1
563.	grajewski	Grajewo	0031 Mierucie	253/2
564.	grajewski	Grajewo	0031 Mierucie	253/1
565.	grajewski	Grajewo	0031 Mierucie	3/6
566.	grajewski	Grajewo	0031 Mierucie	3/5
567.	grajewski	Grajewo	0031 Mierucie	3/8
568.	grajewski	Grajewo	0031 Mierucie	3/7
569.	grajewski	Grajewo	0031 Mierucie	4/2
570.	grajewski	Grajewo	0031 Mierucie	4/1
571.	grajewski	Grajewo	0031 Mierucie	83
572.	grajewski	Grajewo	0031 Mierucie	90/2
573.	grajewski	Grajewo	0037 Ruda	12/8
574.	grajewski	Grajewo	0037 Ruda	12/7
575.	grajewski	Grajewo	0037 Ruda	144/2
576.	grajewski	Grajewo	0037 Ruda	144/1
577.	grajewski	Grajewo	0037 Ruda	151/4
578.	grajewski	Grajewo	0037 Ruda	151/3
579.	grajewski	Grajewo	0037 Ruda	152
580.	grajewski	Grajewo	0037 Ruda	153/2
581.	grajewski	Grajewo	0037 Ruda	153/1
582.	grajewski	Grajewo	0037 Ruda	154/3
583.	grajewski	Grajewo	0037 Ruda	154/1
584.	grajewski	Grajewo	0037 Ruda	154/2
585.	grajewski	Grajewo	0037 Ruda	155
586.	grajewski	Grajewo	0037 Ruda	156/1
587.	grajewski	Grajewo	0037 Ruda	156/3
588.	grajewski	Grajewo	0037 Ruda	156/2

589.	grajewski	Grajewo	0037 Ruda	160/3
590.	grajewski	Grajewo	0037 Ruda	160/1
591.	grajewski	Grajewo	0037 Ruda	160/2
592.	grajewski	Grajewo	0037 Ruda	161
593.	grajewski	Grajewo	0037 Ruda	163/2
594.	grajewski	Grajewo	0037 Ruda	163/1
595.	grajewski	Grajewo	0037 Ruda	164/4
596.	grajewski	Grajewo	0037 Ruda	164/1
597.	grajewski	Grajewo	0037 Ruda	164/2
598.	grajewski	Grajewo	0037 Ruda	164/3
599.	grajewski	Grajewo	0037 Ruda	166
600.	grajewski	Grajewo	0037 Ruda	167
601.	grajewski	Grajewo	0037 Ruda	172/2
602.	grajewski	Grajewo	0037 Ruda	172/1
603.	grajewski	Grajewo	0037 Ruda	176/3
604.	grajewski	Grajewo	0037 Ruda	176/1
605.	grajewski	Grajewo	0037 Ruda	176/2
606.	grajewski	Grajewo	0037 Ruda	177/3
607.	grajewski	Grajewo	0037 Ruda	177/1
608.	grajewski	Grajewo	0037 Ruda	177/2
609.	grajewski	Grajewo	0037 Ruda	178/1
610.	grajewski	Grajewo	0037 Ruda	178/2
611.	grajewski	Grajewo	0037 Ruda	179/3
612.	grajewski	Grajewo	0037 Ruda	179/1
613.	grajewski	Grajewo	0037 Ruda	179/2
614.	grajewski	Grajewo	0037 Ruda	180/1
615.	grajewski	Grajewo	0037 Ruda	183/4
616.	grajewski	Grajewo	0037 Ruda	183/1
617.	grajewski	Grajewo	0037 Ruda	183/2
618.	grajewski	Grajewo	0037 Ruda	183/3
619.	grajewski	Grajewo	0037 Ruda	185/2
620.	grajewski	Grajewo	0037 Ruda	185/1
621.	grajewski	Grajewo	0037 Ruda	186/2
622.	grajewski	Grajewo	0037 Ruda	186/1
623.	grajewski	Grajewo	0037 Ruda	199/2
624.	grajewski	Grajewo	0037 Ruda	200/2
625.	grajewski	Grajewo	0037 Ruda	201/3
626.	grajewski	Grajewo	0037 Ruda	203/5
627.	grajewski	Grajewo	0037 Ruda	203/4
628.	grajewski	Grajewo	0037 Ruda	204
629.	grajewski	Grajewo	0037 Ruda	205/2
630.	grajewski	Grajewo	0037 Ruda	206/2
631.	grajewski	Grajewo	0037 Ruda	207
632.	grajewski	Grajewo	0037 Ruda	209/1
633.	grajewski	Grajewo	0037 Ruda	209/2
634.	grajewski	Grajewo	0037 Ruda	210/1
635.	grajewski	Grajewo	0037 Ruda	232/3
636.	grajewski	Grajewo	0037 Ruda	232/1
637.	grajewski	Grajewo	0037 Ruda	232/2
638.	grajewski	Grajewo	0037 Ruda	233/2
639.	grajewski	Grajewo	0037 Ruda	233/1
640.	grajewski	Grajewo	0037 Ruda	234/1
641.	grajewski	Grajewo	0037 Ruda	234/2
642.	grajewski	Grajewo	0037 Ruda	235/4
643.	grajewski	Grajewo	0037 Ruda	235/3
644.	grajewski	Grajewo	0037 Ruda	499/1
645.	grajewski	Grajewo	0037 Ruda	523
646.	grajewski	Grajewo	0037 Ruda	525/1
647.	grajewski	Grajewo	0040 Sojczyn Borowy	492
648.	grajewski	Grajewo	0040 Sojczyn Borowy	618/3
649.	grajewski	Grajewo	0040 Sojczyn Borowy	618/1
650.	grajewski	Grajewo	0040 Sojczyn Borowy	618/2
651.	grajewski	Grajewo	0040 Sojczyn Borowy	631/2
652.	grajewski	Grajewo	0040 Sojczyn Borowy	631/1
653.	grajewski	Grajewo	0040 Sojczyn Borowy	632
654.	grajewski	Grajewo	0040 Sojczyn Borowy	634/2
655.	grajewski	Grajewo	0040 Sojczyn Borowy	634/1
656.	grajewski	Grajewo	0040 Sojczyn Borowy	647/2
657.	grajewski	Grajewo	0040 Sojczyn Borowy	647/1
658.	grajewski	Grajewo	0040 Sojczyn Borowy	659
659.	grajewski	Grajewo	0040 Sojczyn Borowy	674
660.	grajewski	Grajewo	0040 Sojczyn Borowy	675
661.	grajewski	Grajewo	0040 Sojczyn Borowy	690
662.	grajewski	Grajewo	0040 Sojczyn Borowy	691
663.	grajewski	Grajewo	0040 Sojczyn Borowy	702/3
664.	grajewski	Grajewo	0040 Sojczyn Borowy	702/4
665.	grajewski	Grajewo	0040 Sojczyn Borowy	702/1
666.	grajewski	Grajewo	0040 Sojczyn Borowy	702/2
667.	grajewski	Grajewo	0040 Sojczyn Borowy	703/1

668.	grajewski	Grajewo	0040 Sojczyn Borowy	703/5
669.	grajewski	Grajewo	0040 Sojczyn Borowy	703/2
670.	grajewski	Grajewo	0040 Sojczyn Borowy	703/3
671.	grajewski	Grajewo	0040 Sojczyn Borowy	703/4
672.	grajewski	Grajewo	0040 Sojczyn Borowy	704/1
673.	grajewski	Grajewo	0040 Sojczyn Borowy	704/5
674.	grajewski	Grajewo	0040 Sojczyn Borowy	704/2
675.	grajewski	Grajewo	0040 Sojczyn Borowy	704/3
676.	grajewski	Grajewo	0040 Sojczyn Borowy	704/4
677.	grajewski	Grajewo	0040 Sojczyn Borowy	710/4
678.	grajewski	Grajewo	0040 Sojczyn Borowy	710/1
679.	grajewski	Grajewo	0040 Sojczyn Borowy	710/3
680.	grajewski	Grajewo	0040 Sojczyn Borowy	712/6
681.	grajewski	Grajewo	0040 Sojczyn Borowy	712/4
682.	grajewski	Grajewo	0040 Sojczyn Borowy	712/5
683.	grajewski	Grajewo	0040 Sojczyn Borowy	712/9
684.	grajewski	Grajewo	0040 Sojczyn Borowy	712/7
685.	grajewski	Grajewo	0040 Sojczyn Borowy	712/8
686.	grajewski	Grajewo	0040 Sojczyn Borowy	712/3
687.	grajewski	Grajewo	0040 Sojczyn Borowy	714/4
688.	grajewski	Grajewo	0040 Sojczyn Borowy	714/1
689.	grajewski	Grajewo	0040 Sojczyn Borowy	714/2
690.	grajewski	Grajewo	0040 Sojczyn Borowy	714/3
691.	grajewski	Grajewo	0040 Sojczyn Borowy	728/2
692.	grajewski	Grajewo	0040 Sojczyn Borowy	728/1
693.	grajewski	Grajewo	0040 Sojczyn Borowy	729/2
694.	grajewski	Grajewo	0040 Sojczyn Borowy	729/1
695.	grajewski	Grajewo	0040 Sojczyn Borowy	730/2
696.	grajewski	Grajewo	0040 Sojczyn Borowy	730/1
697.	grajewski	Grajewo	0040 Sojczyn Borowy	739/2
698.	grajewski	Grajewo	0040 Sojczyn Borowy	739/1
699.	grajewski	Grajewo	0040 Sojczyn Borowy	740/1
700.	grajewski	Grajewo	0040 Sojczyn Borowy	740/2
701.	grajewski	Grajewo	0040 Sojczyn Borowy	742/1
702.	grajewski	Grajewo	0040 Sojczyn Borowy	742/2
703.	grajewski	Grajewo	0040 Sojczyn Borowy	742/3
704.	grajewski	Grajewo	0040 Sojczyn Borowy	742/8
705.	grajewski	Grajewo	0040 Sojczyn Borowy	742/7
706.	grajewski	Grajewo	0040 Sojczyn Borowy	742/5
707.	grajewski	Grajewo	0040 Sojczyn Borowy	742/6
708.	grajewski	Grajewo	0040 Sojczyn Borowy	743
709.	grajewski	Grajewo	0040 Sojczyn Borowy	747
710.	grajewski	Grajewo	0040 Sojczyn Borowy	748
711.	grajewski	Grajewo	0040 Sojczyn Borowy	750
712.	grajewski	Grajewo	0040 Sojczyn Borowy	751
713.	grajewski	Grajewo	0040 Sojczyn Borowy	752
714.	grajewski	Grajewo	0040 Sojczyn Borowy	756
715.	grajewski	Grajewo	0040 Sojczyn Borowy	757
716.	grajewski	Grajewo	0042 Sojczynek	200/1
717.	grajewski	Grajewo	0042 Sojczynek	202/1
718.	grajewski	Grajewo	0042 Sojczynek	212/3
719.	grajewski	Grajewo	0042 Sojczynek	212/1
720.	grajewski	Grajewo	0042 Sojczynek	212/2
721.	grajewski	Grajewo	0042 Sojczynek	225/4
722.	grajewski	Grajewo	0042 Sojczynek	225/3
723.	grajewski	Grajewo	0042 Sojczynek	232/4
724.	grajewski	Grajewo	0042 Sojczynek	232/3
725.	grajewski	Grajewo	0042 Sojczynek	240/1
726.	grajewski	Grajewo	0042 Sojczynek	248/1

Zawiadamiam wszystkich zainteresowanych, że z treścią decyzji, która została także zamieszczona na Biuletynie Informacji Publicznej Podlaskiego Urzędu Wojewódzkiego w dniu 20.01.2026 r. na okres 14 dni oraz dokumentacją sprawy, można zapoznać się w Podlaskim Urzędzie Wojewódzkim, Wydziale Architektury i Budownictwa, ul. Mickiewicza 3 w Białymstoku, w Punkcie Obsługi Klienta, w godz. 9:00-14:00, w terminie od dnia 20.01.2026 r. do dnia 03.02.2026 r.

Jednocześnie informuję, iż niniejsze obwieszczenie nie jest wezwaniem do osobistego stawiennictwa, lecz informacją o przysługującym społeczeństwu prawie do zapoznania się z treścią decyzji oraz dokumentacją sprawy.

Zapoznanie się z treścią decyzji oraz dokumentacją sprawy będzie możliwe po uprzednim umówieniu się pod wskazanym niżej numerem telefonu na konkretny dzień i godzinę.

Jednocześnie na podstawie art. 9 Kpa informuję, iż zainteresowane osoby, które chciałyby skorzystać w siedzibie organu z prawa zapoznania się z dokumentacją proszone są o zaopatrzenie się we własny sprzęt (aparat fotograficzny, telefon komórkowy, kartkę i długopis do sporządzenia odpisu lub notatek). Istnieje również możliwość kontaktu telefonicznego z tutejszym organem (pod numerem telefonu 85 74 39 364) oraz przestania w formie elektronicznej przez pracownika organu, po uprzednim zwróceniu się z taką prośbą (za pośrednictwem e-doręczeń: AE:PL-52577-37419-UFVCE-33), części dokumentacji (**w miarę możliwości technicznych, pojedyńcze strony**) w formie skanu na adres wskazany przez stronę.

Trudny początek Igi Świątek w Australian Open

– To zaczyna niepokoić – usłyszeliśmy już po zaledwie 10 minutach meczu. Na szczęście po około godzinie gry Iga Świątek wreszcie odnalazła niezły rytm.

Łukasz Jachimiak

Najedliśmy się nerwów. Chcieliśmy, żeby Iga Świątek pokazała dobrą reakcję po niedawnych porażkach z Coco Gauff i Belindą Bencić w United Cup. A ona w pierwszym meczu Australian Open 2026 długo nie umiała znaleźć klucza, żeby otworzyć sobie mecz, którego teoretycznie nie mogła przegrać.

Chinka Yue Yuan to kwalifikantka. W światowym rankingu jest dopiero 130. Świątek już ją знаła, bo we wrześniu pokonała ją 6:0, 6:3 w turnieju WTA 1000 w Pekinie. Nawet biorąc pod uwagę niepokojące porażki Polki w Sydney, w United Cup, wszystko mówiło, że jest muirowaną faworytką tego starcia. Sztuczna inteligencja dawała Świątek aż 77 proc. szans na zwycięstwo. Ale niedoceniana Yuan wierzyła, że stać ją, żeby naszej faworytce się postawić. Widzieliśmy to od pierwszej piłki meczu.

Świątek przebrała się i zmieniła swoją grę. Ale na krótko

Już w pierwszym gemie Świątek została przełamana. Po chwili Chinka dorzuciła gema na 2:0, przypominając, że ma mocny serwis. Wysoka (178 cm wzrostu) tenisistka wprowadzała piłkę do gry z prędkościami w okolicach 180 km/h. A Świątek returnowała niecierpliwie i niedokładnie. I jeszcze gorzej serwowowała. – To zaczyna niepokoić – powiedział Lech Sidor, gdy Yuan miała piłkę na 3:0. Były tenisista komentował mecz w Eurosporcie i podkreślał, że forhend Świątek jest sztywny, niepewny.

Przed 0:3 Iga uratowała się jednak właśnie forhendem i wkrótce dogoniła rywalkę, notując przełamanie powrotne na 3:3. Realizator transmisji po raz kolejny pokazał nam wtedy zespół Polki. Od początku, mimo kłopotów Igi, wyglądało, że i trener Wim Fissette'a, i psycholożka Daria Abramowicz przesadnie się nie martwią. Ale wkrótce było 3:5 i ich miny były już mniej pewne, żeby nie powiedzieć – nietęgę. I nic dziwnego, w końcu w tamtym fragmencie meczu widzieli m.in., jak Iga po wyrównaniu na 3:3, w kolejnym gemie popełniła dwa podwójne błędy serwisowe i od razu dała się po raz kolejny przełamać.

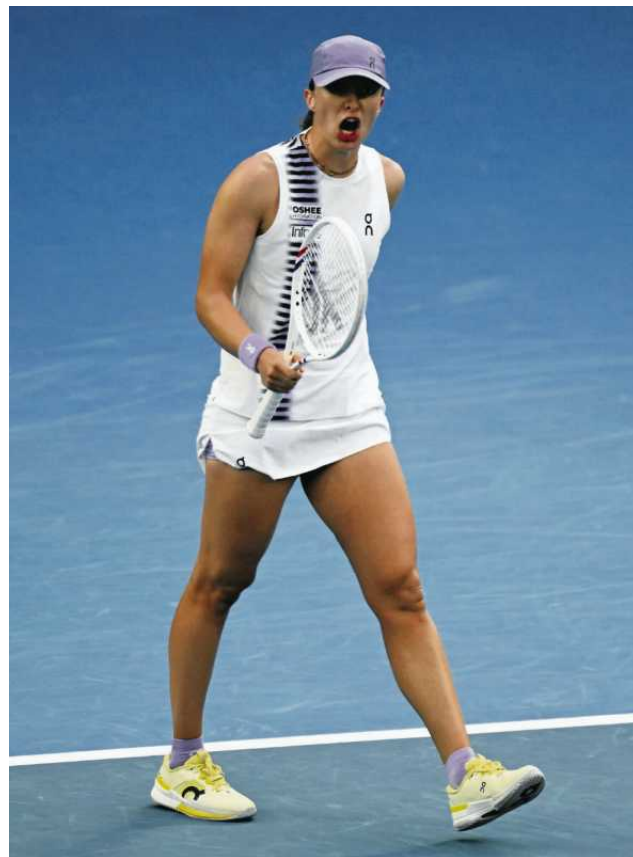
Prowadzenie Yuan 5:3 zaskakiwało wszystkich, w tym chyba samą Chinkę.

– Chyba ją to przerosło – stwierdziła nawet Justyna Kostyra, która komentowała mecz z Sidorem. Faktycznie tak to wyglądało, bo zaledwie osiem minut później wynik 5:3 dla Yuan zmienił się na 6:5 dla Świątek.

Trzeba oddać Polce, że w trudnym momencie trochę zmieniła swoją grę i ograniczyła liczbę błędów. Ale też warto podkreślić, że Yuan, stojąc przed dużą szansą na wygranie seta, zaczęła mylić się znacznie częściej niż we wcześniejszej fazie meczu. Ostatecznie set skończył się dopiero tie-breakiem, bo przy prowadzeniu 6:5 i serwisie Chinki Świątek znów chciała kończyć wymiany za szybko i pomogła rywalce doprowadzić do decydującej rozgrywki. Na szczęście w niej o wiele bardziej doświadczona i utytułowana tenisistka wykazała już swą wyższość. Ale śledząc wyrównaną walkę punkt za punkt aż do stanu 5-4 denerwowaliśmy się wszyscy. Dopiero wtedy Świątek wyszła na dwupunktowe prowadzenie i przy stanie 6-4 w tie-breaku miała dwa setbole. Pierwszego Yuan wybroniła asem serwisowym, ale drugiego Świątek wygrała dobrą akcją. Uff! Naprawdę „uff”, po aż 58 minutach twardej walki.

Po pierwszym secie Świątek zeszła na przerwę toaletową. Zgodnie z przewidywaniami Kostyry, zmieniła spódnice na szorty. Komentatorka zwracała uwagę, że w stroju z pierwszego seta Polce grało się niewygodnie. I może również dzięki tej zmianie od początku drugiej partii Iga czuła się wyraźnie lepiej. Już w pierwszym gemie przełamała rywalkę. To był dobry, twardy gem z obu stron. Polka skończyła go przy drugim breaku, w grze na przewagi.

Dobrze było widzieć, że Świątek nie próbowała za wszelką cenę szybko kończyć wymian. W pierwszym secie przez swój pospiech popełniła aż 21 niewymuszonych błędów (przy 15 uderzeniach kończących – Yuan miała bilans 9-13). W drugiej partii wystarczyło, że Iga zachowała więcej spokoju, a mecz coraz wyraźniej układał się po jej myśli. Potężnie wykrzyczana przez Polkę „Jazda!” po asie serwisowym na 7:6, 2:0, cieszyła. Tak jak wyświetlone w tym momencie statystyki niewymuszonych błędów w drugim secie. Świątek popełniła taki tylko jeden, a Yuan aż pięć. Ale jednocześnie niepokoił się, czy aby Świątek nie zgłosiła sędzi, że będzie potrzebo-



wała pomocy fizjoterapeuty, bo widzieliśmy jej rozmowę z Mariją Cicak, ale nic nie słyszeliśmy. A po chwili zobaczyliśmy, że duet fizjoterapeutów jest już w gotowości i czeka na odpowiedni moment, by wejść na kort. Przy stanie 7:6, 3:0 dla Igi okazało się, że pomocy potrzebowała jednak Yuan. Po 18 minutach drugiego seta Chinka poddawała się zabiegom, prawdopodobnie na lędźwiowy odcinek kręgosłupa.

Rywalka Świątek odżyła po przerwie medycznej

Po powrocie na kort rozmasowana Yuan stanęła przed szansami na odrobienie jednego z przełamań. Przy stanie 7:6, 3:0 i 30:40 Świątek obroniła się po raz pierwszy. Drugi breakpoint obroniła w grze na przewagi. Ale po chwili Chinka miała kolejną okazję, bo Polka wyraźnie się denerwowała i znów myliła. Trener Wim Fissette starał się spokojnie i merytorycznie podpowiadać (zalecał stosowanie kick serwisu), ale Świątek nie wytrzymała i przy trzecim breakpoincie dla Yuan wyrzuciła forhend w aut.

Gdy chwilę później Chinka zmniejszyła straty w secie na 2:3, realizator transmisji pokazał nam fizjoterapeutkę, która wyraźnie spisała się na medal. Przed kolejnym

gemem znów podglądaliśmy też boks Igi. Nic dziwnego, sytuacja znów zaczęła się komplikować. Naprawdę dziwne było, że po 18 minutach decydującego seta Świątek prowadziła 3:0 i miała do dyspozycji serwis, a 18 minut później broniła breaka na 3:3. Na szczęście na koniec gry na przewagi znów usłyszeliśmy głośne „Jazda!”, a na tablicy wyników zobaczyliśmy 7:6, 4:2.

Chinka naprawdę mocno walczyła o pozostanie w meczu, o przedłużenie go do trzech setów, o poszukanie szansy na sensację. Względnie spokojni moglibyśmy być, gdyby w kolejnym długim gemie (trwał 12 minut) Świątek wykorzystala jeden z trzech breakpointów. Wtedy znów prowadziłaby z podwójnym przełamaniem (7:6, 5:2), ale w kluczowych momentach Iga nie trafiała w kort i zrobiło się 7:6, 4:3.

Do samego końca czuliśmy, z jakim napięciem Polka walczy o wywiązanie się z roli faworytki. Na szczęście gema na 7:6, 5:3 wyserwowała sobie dość szybko (do 30). I jeszcze raz na szczęście – następny gem okazał się ostatnim. Świątek jeszcze raz przełamała Yuan. Wykorzystała drugi meczbol. Wygrała po dwóch godzinach walki.

Świątek śrubuje rekord

Dla Świątek zwycięstwo nad Yuan to już 27. wygrane spotkanie w pierwszej rundzie wielkoszlemowej. W meczach otwierających turnieje wielkoszlemowe Polka przegrała tylko raz – pozostaje niepokonana od Wimbledonu 2019. Ale, prawdę powiedziawszy, po szarpanym, nerwowym meczu Świątek z Yuan trudno znaleźć więcej pozytywów. Jeśli Polka marzy o wygraniu Australian Open 2026 (tylko tego turnieju brakuje jej w kolekcji Wielkich Szlemów), musi pilnie wejść na zdecydowanie wyższy poziom.

W drugiej rundzie Świątek zmierzy się z Czeszką Marie Bouzkową (44 WTA). Najpewniej ten mecz zostanie rozegrany w środę.

Poniedziałek był bardzo dobrym dniem dla polskich tenisistów. Przed Igą Świątek swoje mecze w pierwszej rundzie wygrali Magdalena Fręch (ze Słownką Veroniką Erjavec 6:1, 6:1), Magda Linette (z Amerykanką Emmą Navarro 3:6, 6:3, 6:3), Linda Klimovicova (jej rywalka, Brytyjka Francesca Jones, poddała mecz przy stanie 6:2, 3:2 dla Polki) i Kamil Majchrzak (z Brytyjczykiem Jacobem Fearnley'em 7:6, 7:5, 3:6, 7:6). Mecz Huberta Hurkacza z Belgiem Zizou Bergsem został zaplanowany na noc z poniedziałku na wtorek – wynik i relacja na Sport.pl. ●

• Iga Świątek

FOT. PAP/EPA/LUKAS
COCH

SPORT.PL

■ Wejście smoka
Oskara Pietuszewskiego do FC Porto

■ Kontrowersje po finale Pucharu Narodów Afryki

■ Aleksandra Król-Walas. Polska nadzieja na olimpijski medal w snowboardzie

Wiadomości, wyniki, historie sportowe znajdziesz na Sport.pl

OGŁOSZENIE BEZPŁATNE

Kraj/34415385

34414961



PODARUJ MI 1,5% SWOJEGO PODATKU

Witam, nazywam się Tomasz Czerwiński. Choruję na postępujący zanik mięśni typu Duchenne'a. Jest to nieuleczalna choroba genetyczna, do tej pory nie wynaleziono metody leczenia tej choroby. Oddycham za pomocą respiratora metodą inwazyjną, mam założoną rurkę tracheotomijną, żywiony jestem przez sondę. Mam niedowład czterokończynowy, aby spowol-

nić postęp choroby wymagana jest ciągła rehabilitacja. W codziennych czynnościach potrzebuję pomocy rodziny. Oprócz zmagania się z chorobą interesuję się sportem, muzyką oraz filmem. Przekazując 1,5% lub darowiznę Fundacji Avalon z dopiskiem Czerwiński, 2137 pomagasz mi w codziennych zmaganiach i walce z chorobą.

KRS 0000270809

Numer konta do wpłaty darowizny: 62 1600 1286 0003 0031 8642 6001

wyborcza

REDAKCJA
ul. Czerska 8/10, 00-732 Warszawa
Telefon: 22 555 66 00 (czynny w dni powszednie w godz. 10-17);
E-mail: redakcja@wyborcza.pl
Listy do redakcji: listy@wyborcza.pl
Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo ich redagowania i skracania. Wnioski i pytania w sprawie ochrony danych osobowych: iod@wyborcza.pl
REDAKTOR NACZELNY: Adam Michnik
PIERWSZY ZASTĘPCA, REDAKTOR NACZELNY
WYBORCZA.PL: Roman Imielski
ZASTĘPCA: Bartosz T. Wielicki
PROJEKT GRAFICZNY: Jacek Utko
KOLPORTAŻ: Michał Szalański
Problemy z dostępnością „Wyborczej” lub z właściwą mutacją lokalną: kolportaz@wyborcza.pl
Prenumerata cyfrowa: prenumerata.wyborcza.pl; pomoc@wyborcza.pl, 22 555 54 55, 519 255 455

Inne formy prenumeraty: wyborcza.pl/prenumerataGW
Gazeta Wyborcza w serwisach społecznościowych:
facebook.com/wyborcza, bsky.app/profile/wyborcza.pl,
instagram.com/gazeta_wyborcza
LICENCJE NA TREŚCI: licencje@wyborcza.pl

WYDAWCA
Wyborcza sp. z o.o., ul. Czerska 8/10
00-732 Warszawa; NIP: 521-403-30-11
PREZESKA ZARZĄDU: Aleksandra Sobczak

REKLAMA
Dyrektor sprzedaży: Marek Wilk
Biuro reklam i ogłoszeń:
ul. Czerska 8/10, 00-732 Warszawa
reklama@wyborcza.pl; 22 555 55 55, faks: 22 555 54 44
DRUK: Polska Press
ISSN 0860-908X
Rozpowszechnianie redakcyjnych materiałów publicystycznych bez zgody wydawcy jest zabronione.

